GAZETA
# wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

**Poniedziałek, 16 czerwca 2025** | Redaktor prowadzący **Sławomir Łopatyński** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 138.10935, 1 Nakład 51 tys. + **302 tys. prenumerat cyfrowych**

FOT. REUTERS/PILAR OLIVARES

**Protesty w USA**

## ŻADNYCH KRÓLÓW

**Miliony Amerykanów wzięły udział w demonstracjach pod hasłem: „No Kings". To protest wobec posunięć prezydenta, które odbierane są jako niedemokratyczne i popychające kraj w stronę autokracji. Chodzi m.in. o to, że od ponad tygodnia w Los Angeles są żołnierze Gwardii Narodowej – wysłani przez Donalda Trumpa wbrew woli lokalnych władz – w odpowiedzi na demonstracje przeciwko nalotom agentów imigracyjnych. A szerzej: o same naloty, wykorzystywanie wojska, rządzenie dekretami. Gdy trwały protesty, obchodzący 79. urodziny Trump obserwował paradę wojskową nieopodal Białego Domu.**

• **Więcej ▶ Wyborcza.pl**

DUŻY FORMAT

RYS. BARBARA NIEWIADOMSKA

## PRZYSZŁOŚĆ JEST NASZA

• **Słuchamy młodych Polek i Polaków**

**Wydarzenia**

## „Taśmy Giertycha"

Za rządów PiS CBA podsłuchiwało rozmowy Romana Giertycha m.in. z Donaldem Tuskiem. Dziś nagrania, które powinny być zniszczone, publikują media sprzyjające PiS ▶ **3; Komentarz Bartosza T. Wielińskiego ▶ 2**

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
25>
9 770860 908112

1 RP

**Eskalacja na Bliskim Wschodzie**

# Atak Izraela na Iran

Mimo apeli świata o opamiętanie **konflikt między Izraelem a Iranem narasta.**

**Maciej Czarnecki**

Największa w historii wymiana ciosów między dwoma wielkimi rywalami rozpoczęła się w miniony piątek nad ranem od izraelskich ataków na irańskie instalacje nuklearne. W weekend Izrael bombardował już także inne cele, w tym składy ropy naftowej i gazu ziemnego w Shahran na przedmieściach stolicy, jedną z największych rafinerii naftowych Shahr Rey czy instalacje wydobycia gazu w prowincji Buszehr na południu kraju. W niedzielę rano nad Teheranem unosiły się gęste słupy dymu, a niektórzy mieszkańcy w pośpiechu wyjeżdżali z miasta na północ, w kierunku słabiej zaludnionego wybrzeża Morza Kaspijskiego.

Izraelczycy wezwali do ewakuacji Irańczyków mieszkających w pobliżu fabryk broni. Chwalą się kontrolą nieba nad zachodnim Iranem. Izraelskie samoloty latają bezkarnie także nad Teheranem. To skutek zneutralizowania irańskiej obrony powietrznej dronami wystrzelonymi z terytorium Iranu przez izraelskich agentów.

### Iran kontratakuje

Irańskie władze donoszą, że w wyniku ataków zginęło ponad 70 cywili. Teheran odpowiada kontruderzeniami za pomocą rakiet balistycznych i dronów. Udało mu się uszkodzić ropociągi w Hajfie i instytut naukowy w pobliżu Tel Awiwu. W nocy z piątku na sobotę zginęły trzy osoby. W nadmorskiej miejscowości Bat Jam pod Tel Awiwem trafiony został blok mieszkalny, w którym zginęło co najmniej sześć osób.
Kolejne cztery poniosły śmierć w położonym na północy kraju mieście Tamra, gdzie pocisk trafił w dom. Większość zagrożeń neutralizuje izraelska obrona powietrzna, ale nie wszystkie. Dla przywykłych do szczelnej ochrony nieba Izraelczyków to złowieszcza nowość.

Odwołane zostały amerykańsko-irańskie rozmowy ws. ograniczeń irańskiego programu nuklearnego, które miały się odbyć w niedzielę w Omanie. Przebywający tam szef niemieckiej dyplomacji Johann Wadephul zadeklarował, że Berlin, Paryż i Londyn są gotowe na natychmiastowe rozmowy z Teheranem w sprawie atomu. O deeskalacji będą rozmawiać też przywódcy G7 (siedmiu najbogatszych demokracji świata: USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Japonii i Włoch) podczas zaplanowanego na 15-17 czerwca szczytu w Kanadzie.

REUTERS/RONEN ZVULUN

*Beniamin Netanjahu, premier Izraela, stwierdził, że reżim irański ma wystarczająco dużo wzbogaconego uranu na wyprodukowanie dziewięciu ładunków jądrowych*

### Donald Trump ostrzega

Jednak ścieżka dyplomatyczna coraz mocniej się zawęża. Konflikt może się rozlać na cały region i wciągnąć kolejne kraje, w tym USA, które są tradycyjnym sojusznikiem Izraela. W ostatnich dniach starają się one podkreślać, że – jak napisał w sobotę na swojej platformie Truth Social Donald Trump – „nie miały nic wspólnego z atakiem na Iran". – Jeśli Iran zaatakuje nas w jakikolwiek sposób, spadnie na was cała siła i potęga Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych na poziomie nigdy wcześniej niewidzianym. Możemy jednak łatwo zawrzeć porozumienie między Iranem a Izraelem i zakończyć ten krwawy konflikt – dodał Trump, ostrzegając przed atakiem na amerykańskie bazy w regionie.

Szef irańskiego MSZ Abbas Araghchi odparował w niedzielę, że nie wierzy, iż Izrael nie dostał od USA zielonego światła na atak.

Jeśli było inaczej, ciągnął dyplomata, Waszyngton powinien go potępić. Zarazem Araghchi oskarżył Izrael o próbę sabotażu irańsko-amerykańskich rozmów, które jego zdaniem mogły się zakończyć porozumieniem. I zadeklarował, że Iran nie chce rozszerzać konfliktu, „chyba że zostanie do tego zmuszony".

• **Geneza ataku Izraela na Iran i scenariusze wojny ▶ 4-5**

## Ewakuacja Polaków

• Polskie służby przygotowują się do ewakuacji naszych rodaków z Izraela. Według Radia ZET wstępnie zaplanowano ją na dziś lub jutro, najpierw drogą lądową, a potem powietrzną.

eprasa.pl 3784a777e6

Bartosz T. Wieliński

# Pegasus to nie mrzonka

Treść opublikowanej przez telewizję braci Karnowskich, a następnie telewizję Tomasza Sakiewicza rozmowy Romana Giertycha z Donaldem Tuskiem ciekawa bynajmniej nie jest. Giertych skarży się, że nie dostał dobrego miejsca na liście, Tusk w niewybredny sposób komentuje postawę wyborców PiS. Żadnej sensacji nie ma, jest kapiszon. Naprawdę trudno zrozumieć podniecenie propagandystów i zacięty wyścig obydwu pisowskich stajni, kto szybciej ujawni nagranie, na którym... niczego nie ma.

Ciekawe, a właściwie sensacyjne jest natomiast to, jak to nagranie powstało. Z treści wynika, że rozmowę Giertycha i Tuska podsłuchano w roku 2019. Tusk był wówczas przewodniczącym Rady Europejskiej, Giertych - nękanym przez służby PiS prawnikiem z politycznymi ambicjami. Do jego inwigilacji zastosowano nielegalnie wówczas zakupiony w Izraelu system szpiegowski Pegasus. Prawdopodobnie nagranie wykonano za jego pomocą. A jeśli tak, za wyciekiem do pisowskich mediów stoją ludzie, którzy z nadania PiS kierowali służbami specjalnymi. To potwierdza tezę, że CBA czy ABW zostały przez PiS zamienione w policję polityczną. Służyły nie Polsce, lecz Jarosławowi Kaczyńskiemu.

**CBA czy ABW zostały przez PiS zamienione w policję polityczną. Służyły nie Polsce, lecz Kaczyńskiemu**

Pegasus pozwalał m.in. podsłuchiwać rozmowy prowadzone przez telefon czy szyfrowany komunikator, czytać wiadomości. Zaprojektowano go do ścigania terrorystów, a nie przeciwników politycznych, czym zajmowały się służby w państwie PiS. Głównie chodziło o CBA, którego funkcjonariusze tworzyli m.in. fałszywe SMS-y, by infekować telefony swoich ofiar. Prawo łamano przy tym wielokrotnie. Pegasus nie mógł być używany w Polsce, bo nie miał stosownych dopuszczeń, a pozyskiwane dane zapisywano na serwerach w Izraelu. Do tego funkcjonariusze CBA wprowadzali w błąd sędziów wydających zgodę na inwigilację. Sprawa wyszła na jaw pod koniec 2021 r., gdy okazało się, że Pegasus zostawia ślady w telefonach ofiar.

Mam wrażenie, że ujawnienie nagrań bardziej zaszkodzi PiS-owi niż Giertychowi i Tuskowi. Politycy PiS na przełomie lat 2021 i 2022 twierdzili, że Pegasus to wymysł dziennikarzy i lewackich organizacji międzynarodowych. Wiceminister sprawiedliwości Michał Woś, który brał udział w nielegalnym zakupie systemu i teraz grozi mu za to 10 lat więzienia, pogardliwie pokazywał zdjęcie konsoli do gier o takiej nazwie, pytając, czy to o takiego Pegasusa chodzi. Później funkcjonariusze partii przekonywali, że Pegasus miał chronić Polskę przed śmiertelnym zagrożeniem. Czuli się pewnie, bo twardych dowodów inwigilacji nie było. I nagle Karnowscy z Sakiewiczem zaczęli się ścigać, kto pierwszy ujawni nagranie rozmowy Tuska z Giertychem. Nagranie, które demaskuje, jak bezwzględną rolę w zwalczaniu opozycji za rządów PiS odgrywały służby specjalne, i które całkowicie obala linię obrony PiS dotyczącą Pegasusa. Rosjanie w takiej sytuacji, bijąc brawo, powiedzieliby: Mołodcy! ●

## Warszawa
## Zabawa w pięknych okolicznościach przyrody

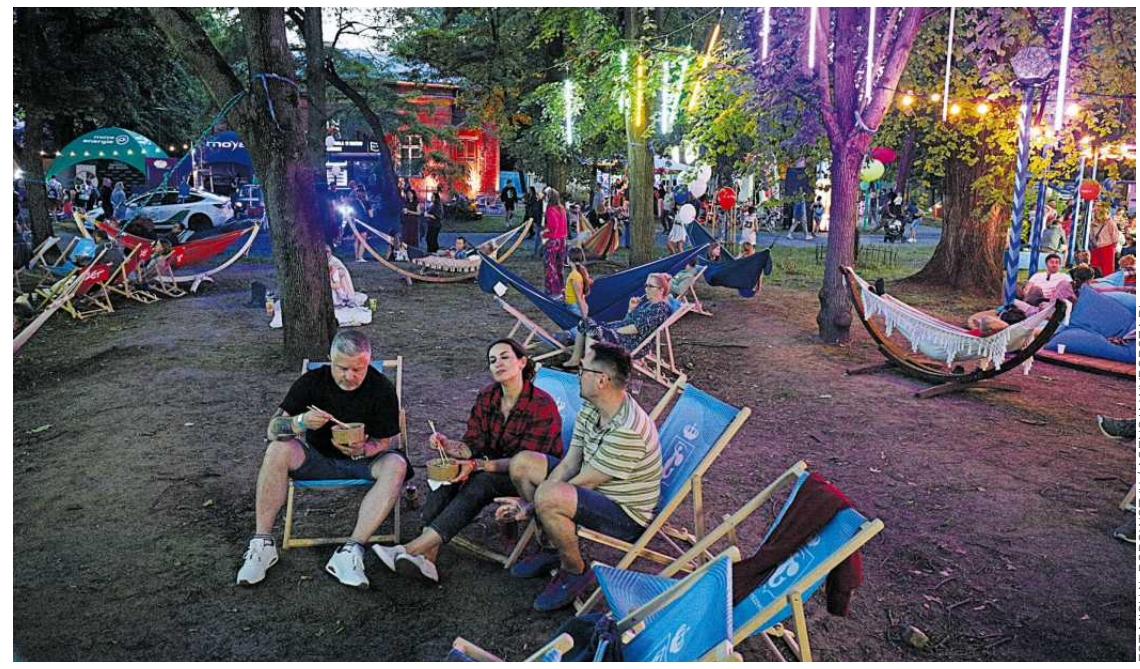

FOT. MICHAŁ BOROWCZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Tłumy bawiły się w sobotę i niedzielę na imprezie Co Jest Grane Festival w malowniczej scenerii parku przy Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski. Atmosfera był piknikowa, goście mieli do wyboru 14 koncertów, dwa spektakle, spotkania z artystami i pokazy filmowe. Była też strefa dla dzieci.
**Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

## AI dogania lekarzy

**97**

PROC.
**względem ludzkiego eksperta wynosi skuteczność w wykrywaniu przez sztuczną inteligencję nowotworów piersi – wynika z badań dr. Łukasza Jelenia z Politechniki Wrocławskiej, który opracowuje algorytmy potrafiące klasyfikować różne jednostki chorobowe.**
**Więcej ▶ Wyborcza.biz**

## Uczeni odkryli nowy gatunek dinozaura
## Mongolski Książę Smoków

Nowy gatunek (po łacinie *Khankhuuluu mongoliensis*) nie wymagał od uczonych pocenia się na amerykańskich czy azjatyckich stanowiskach znanych z bogactwa kości prehistorycznych gadów. Dwa liczące sobie 86 mln lat szkielety czekały na nich w archiwach muzeum. Należą one do gatunku, który jest obecnie najbliższym znanym przodkiem wszystkich tyranozaurów – grupy drapieżników, do której należy kultowy T.rex. – „Książę" odnosi się do wczesnego, mniejszego tyranozaura – wyjaśnia prof. Darla Zelenitsky, paleontolożka z Uniwersytetu w Calgary w Kanadzie.

Tyrannosauroidy to superrodzina mięsożernych dinozaurów, które chodziły na dwóch nogach. Pod koniec okresu kredowego *Tyrannosaurus rex i Tarbosaurus bataar* były kolosalnymi drapieżnikami szczytowymi faun lądowych Ameryki Północnej i Azji. Książę ukazał się oczom naukowców po raz pierwszy w latach 1972-73, kiedy to wykopano dwa częściowe szkielety z dolnych osadów górnej kredy w formacji Bayanshiree w Mongolii. Zostały one przypisane przez mongolskiego paleontologa Altana Gerela Perle do gatunku *Alectrosaurus olseni*, enigmatycznego i słabo reprezentowanego gatunku tyranozaurów.

FOT. REUTERS / ILUSTRACJA JULIUS CSOTONYI

Jednak kolejne dziś znacznie bardziej zaawansowane technologicznie badania ujawniły, że dwa mongolskie okazy reprezentują zupełnie nowy gatunek tyranozaurów średniego stopnia. Uczeni szacują jego wagę na ok. 750 kg, ma również wczesne stadia ewolucyjne silnej szczęki, pozwalające T.rexowi rzucać się na większą od siebie ofiarę, a nawet przegryzać kości. ●
**Margit Kossobudzka**

## Andrzej rysuje

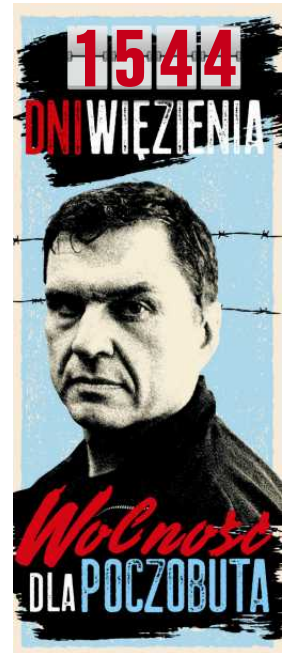

*Trudno uwierzyć, że liczba podobnych błędów w różnych komisjach mogła wydarzyć się „przypadkowo". Jestem zwolennikiem powtórnego przeliczenia głosów. To nikomu nie zaszkodzi*

**BARTOSZ ARŁUKOWICZ**
poseł Koalicji Obywatelskiej w „7. Dniu Tygodnia w Radiu ZET"
o wynikach drugiej tury wyborów prezydenckich



eprasa.pl 3784a777e6

# „Taśmy Giertycha” skopiowane z Pegasusa

**W czasach rządów PiS CBA podsłuchiwało rozmowy Romana Giertycha.** Nagrania – zgodnie z prawem – miały zostać zniszczone. Tak się jednak nie stało. Dziś „taśmy Giertycha” publikują sprzyjające PiS media.

**Wojciech Czuchnowski**

Publikację „szokującej rozmowy Donalda Tuska z Romanem Giertychem” TV Republika zapowiadała od kilku dni. W piątek wieczorem uprzedziła ją konkurująca z nią telewizja wPolsce24.pl, emitując fragment nagrania.

Dialog pochodzi z 2019 roku, gdy przed wyborami parlamentarnymi Giertych chciał startować z list PO do Senatu. Narzekał, że ówczesny przewodniczący Platformy Grzegorz Schetyna proponuje mu kandydowanie z trudnych okręgów, gdzie nie ma szans na zdobycie mandatu. – Gdzieś tam wschodnia Wielkopolska, Radom, wszystko takie shity, wiesz – mówił. – Tam, gdzie zje...y” – dopowiada Tusk. Telewizja braci Karnowskich oburza się, że w rozmowie używany jest „język pogardy wobec Polaków”. Z otoczenia premiera (który oficjalnie nie zabrał w tej sprawie głosu) dochodzą tłumaczenia, że chodzi o „ZJePy”, czyli skrót od „Zjednoczona Prawica”.

## Rozmowy, które miały być zniszczone

Dłuższe nagranie rozmowy od sobotniego południa emituje TV Republika. Nie ma w nim sensacyjnych fragmentów. Politycy dość długo rozmawiają o nastrojach w partii. Giertych otwarcie mówi, że ma żal do Schetyny i że mu „tego nie zapomni”, a kampania „idzie w złą stronę”.

Sam fakt, że materiał się ukazuje, jest jednak dowodem na inwigilację Giertycha systemem Pegasus oraz na złamanie prawa przez CBA, które nagrane rozmowy miało zniszczyć.

Skąd wiadomo, że chodzi o szpiegowski system, a nie zwykły podsłuch telefoniczny? Giertych z Tuskiem rozmawiali przez komunikator. Taką rozmowę można przejąć tylko przy pomocy Pegasusa lub podobnego systemu.

Operacja CBA przeciwko Giertychowi nie przyniosła dowodów, które mogłyby go obciążać. W tej sytuacji Biuro powinno komisyjnie zniszczyć pozyskane nagrania i stenogramy. O tym, że zostały zniszczone, CBA zapewniało jeszcze w 2022 r. przed sejmową komisją ds. służb specjalnych. Według źródeł „Wyborczej” informacja o zniszczeniu nagrań jest też w oficjalnych raportach CBA, przekazanych obecnemu szefowi MSWiA Tomaszowi Siemoniakowi. Jeśli taka rozmowa ukazuje się teraz, to jej zapis prawdopodobnie został nielegalnie skopiowany i wyniesiony przez funkcjonariuszy lojalnych wobec PiS. A potem przekazany zaufanym dziennikarzom.

*Nagranie rozmów adwokata z klientami oraz publikacja tych rozmów to bardzo poważne przestępstwa. Winni tych wszystkich przestępstw zostaną ukarani*

ROMAN GIERTYCH

## 18 włamań na telefon Giertycha

Giertych był jedną z pierwszych osób, o których opinia publiczna dowiedziała się, że były rozpracowywane Pegasusem. Potwierdziły to dane niezależnego laboratorium Ciztizen Lab. Afera wybuchła w 2021 r. Ówczesne służby zdecydowanie zaprzeczały, że inwigilują Giertycha, podobnie jak kolejne osoby, których nazwiska pojawiły się w aferze. Wśród nich był senator Krzysztof Brejza, prokurator Ewa Wrzosek czy obecny wiceminister rolnictwa Michał Kołodziejczak.

W 2022 roku „Wyborcza” podała więcej szczegółów dotyczących działań przeciwko Giertychowi. Jak pisaliśmy, w 2019 r. włamywano się Pegasusem do urządzenia prawnika co najmniej 18 razy. Ściągając zawartość telefonu Giertycha, służby weszły w posiadanie również jego korespondencji i rozmów z politykami opozycji, których reprezentował jako prawnik, m.in. Donaldem Tuskiem i senatorem KO Stanisławem Gawłowskim. Już wtedy nasz informator ze służb zapewniał, że zgodnie z prawem te nagrania zostały zniszczone, ale nie sposób było to potwierdzić.

Inwigilacja miała miejsce w związku ze śledztwem dotyczącym rzekomego wyprowadzania przed laty pieniędzy ze spółki Polnord, należącej wtedy do biznesmena Ryszarda Krauzego. Prokuratura i służby PiS robiły wszystko, by w tej sprawie postawić zarzuty Giertychowi, ale kolejne sądy miażdżyły ich wnioski. Ostatecznie w 2025 r. śledztwo w tej sprawie zostało umorzone.

## Pokrzywdzeni Giertych, Gawłowski, Czarnecki

Inwigilacja Giertycha stała się natomiast przedmiotem innego śledztwa. Prowadzi je Zespół nr 3 Prokuratury Krajowej, zajmujący się przypadkami nadużywania technik operacyjnych wobec politycznych przeciwników PiS. W przypadku Giertycha chodzi też o to, że słuchając jego rozmów, służby łamały tajemnicę adwokacką, bo Giertych rozmawiał ze swoimi klientami. Prawnik i od 2023 r. poseł KO ma dzisiaj w tym śledztwie status pokrzywdzonego. Podobnie jak Stanisław Gawłowski i Leszek Czarnecki, były właściciel Getin Banku. Obaj byli reprezentowani przez Giertycha, obaj złożyli już zeznania.

W rozmowie z „Wyborczą” Giertych mówi, że mimo przyznania mu statusu pokrzywdzonego nie dostał dostępu do akt śledztwa, które prowadziło CBA. Dopiero w ubiegły piątek sąd nakazał prokuraturze udostępnienie Giertychowi materiałów postępowania.

## Giertych na X: „Życzę miłego odsłuchu”

Po publikacji nagrań Roman Giertych wydał oświadczenie na platformie X. Ujawnienie jego rozmów sprzed sześciu lat wiąże ze swoją aktywnością w związku z nieprawidłowościami w liczeniu głosów w kilkunastu komisjach podczas ostatnich wyborów. Mecenas domaga się ponownego ich przeliczenia i zachęca do masowego wysyłania protestów wyborczych do Sądu Najwyższego.

„Nagranie rozmów adwokata z klientami, brak ich realnego zniszczenia, wyniesienie z CBA kopii rozmów, ich przekazanie do mediów oraz publikacja tych rozmów to bardzo poważne przestępstwa. Winni tych wszystkich przestępstw zostaną ukarani” – napisał Giertych. „Tym, którzy się pasjonują treścią prywatnych rozmów życzę miłego odsłuchu. Nie bardzo rozumiem tylko ekscytację pisowców tym, że na własne życzenie znajdują się w procesie zmiany nazwy na „zjepy”, które to słowo łatwo pomylić ze słowem jeszcze gorszym...” – zakończył.

W rozmowie z „Wyborczą” Giertych potwierdza, że nagrania emitowane przez Republikę i wPolsce24 zawierają „autentyczne fragmenty”. – Nie mam jednak gwarancji, że całość nie została zmanipulowana i pocięta – podkreśla. ●

wyborcza.pl

• Więcej czytaj na Wyborcza.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34380126

W ŚRODĘ „WYBORCZA” NA DŁUGI WEEKEND

**Sylwetka J.K. Rowling:**
Dlaczego krytykuje osoby transpłciowe?

**Szymon Kobyliński z kultowej kapeli Blenders:**
Przez muzykę do rowerów

**Korespondencja Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej:**
Nigdy nie skończy się moja miłość do ciebie

**+ dodatek specjalny:**
**Krzyżówki na długi weekend**

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

Atak Izraela na Iran

# Netanjahu wybrał dobry moment

**Premier Izraela Beniamin Netanjahu powiedział: „sprawdzam”.** Teraz Teheran albo przeprowadzi udane uderzenie na izraelskie obiekty nuklearne, albo spadnie do regionalnej drugiej ligi.

**Robert Stefanicki**

Trzy dni przed izraelskim atakiem na irańskie obiekty nuklearne Iran zapowiedział ujawnienie dokumentów rzekomo wykradzionych Izraelowi na temat tajnego izraelskiego programu broni jądrowej zrealizowanego we współpracy z Zachodem.

Z pozoru wartość takich materiałów jest tylko historyczna, bo Izrael osiągnął zdolność jądrową w latach 60., a szczegóły są znane od lat 80., kiedy to ujawnił je izraelski inżynier Mordechaj Vanunu, skazany za to na wieloletnie więzienie. Ale Iran miał jasny cel tego zabiegu: chciał ostrzec Izrael, że atak na irańskie instalacje nuklearne spotka się z lustrzanym odwetem – Najwyższa Rada Bezpieczeństwa Iranu powiedziała to wprost w komunikacie opublikowanym przez agencję prasową Mehr.

## Amerykanami można się nie przejmować

Izraelscy stratedzy najwyraźniej uznali, że Iran blefuje. Premier Beniamin Netanjahu postanowił zaryzykować i wykorzystać sprzyjające okoliczności, aby oddalić perspektywę nuklearnego Iranu. Jakie to okoliczności?

Przede wszystkim zdolności Irańczyków do szkodzenia Izraelowi znacznie osłabły wskutek udanej pacyfikacji Hezbollahu w Libanie w ramach izraelskiej kampanii, a także zmiany reżimu w Syrii z proirańskiego na proarabski i przyjazny Zachodowi.

Ponadto izraelskie ataki na irańską obronę powietrzną w zeszłym roku zniszczyły cztery systemy obrony powietrznej S-300, które Iran kupił od Rosji. Analitycy twierdzili, że jeśli Izrael będzie czekał zbyt długo, Iran może przywrócić swoje zdolności obronne.

Drugim czynnikiem jest słabość Stanów Zjednoczonych, które straciły sterowność na arenie międzynarodowej. Donald Trump jest żywą ilustracją powiedzenia, że krowa, który dużo ryczy, mało mleka daje. W zasadzie Izrael powinien się tym martwić, skoro USA są jego najważniejszym sojusznikiem i protektorem.

Ale są też zalety: Netanjahu zauważył, że Amerykanami można się nie przejmować i robić swoje.

Gdyby zrobiło się naprawdę źle, to USA i tak przyjdą Izraelowi z pomocą, a zaszkodzić mu nie są zdolni – tym bardziej że teraz rządzą Republikanie, chociaż ta prawda dotyczy każdej administracji.

Netanjahu przeczekał wybuch optymizmu związany z negocjacjami, jakie wysłannicy Trumpa w ostatnich tygodniach prowadzili z wysłannikami Teheranu. Rozmowy miały na celu wskrzeszenie zamordowanego przez Trumpa jeszcze podczas pierwszej kadencji porozumienia, zgodnie z którym Iran zamrażał swój program nuklearny w zamian za zniesienie sankcji.

Okazało się, że powrót do rozmów nie jest taki prosty, bo Iran tanio skóry nie odda, a ludzie prezydenta USA i on sam co chwila mówią co innego, w związku z czym ciężko ich deklaracje brać poważnie. Gdy rozmowy utknęły w martwym punkcie, Izrael uznał, że może już bezpiecznie zignorować prośbę Trumpa o nieatakowanie Iranu. Według doniesień atak nie był konsultowany z Waszyngtonem, natomiast na pewno Izrael z wyprzedzeniem poinformował o nim sojusznika – stąd zapewne decyzja o ewakuacji ambasady USA w Bagdadzie i powrót rodzin żołnierzy z Bahrajnu i Kuwejtu.

## Świat zniecierpliwiony Iranem

Trzecią sprzyjającą okolicznością było zniecierpliwienie społeczności międzynarodowej. 12 czerwca Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej wydała najostrzejszą od 20 lat krytykę Iranu, stwierdzając, że kraj ten kontynuuje wzbogacanie uranu do poziomu bliskiego zastosowaniu w broni jądrowej i nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań w zakresie jej nierozprzestrzeniania. Jest to wstępny krok do ponownego nałożenia sankcji na Iran. Władze w Teheranie w odpowiedzi nazwały tę ocenę „polityczną” i ogłosiły, że zaraz uruchomią trzeci zakład wzbogacania uranu, który mógłby posłużyć do produkcji materiału rozszczepialnego wykorzystywanego do produkcji broni jądrowej.

Premier Beniamin Netanjahu w przemówieniu wideo opublikowanym w trakcie nalotów stwierdził, że reżim irański ma teraz wystarczająco dużo wzbogaconego uranu na wyprodukowanie dziewięciu ładunków jądrowych.

Jest to zasadniczo zgodne z ocenami ekspertów, choć trzeba zaznaczyć, że stworze-

• **Tamra na północy Izraela. W nocy z soboty na niedzielę w kierunku miast i osiedli w tym rejonie Iran wystrzelił około 40 pocisków. Jeden z nich trafił w dom w Tamrze, zabijając czterech cywilów** FOT. REUTERS/AMMAR AWAD

**Izrael zaatakował Iran**

Operacja „Rising Lion” rozpoczęła się 13 czerwca około godziny 2 czasu lokalnego. Izraelskie pociski uderzyły w kilkadziesiąt celów w Iranie, m.in. w główny zakład wzbogacania uranu w mieście Natanz, około 225 km na południe od Teheranu.

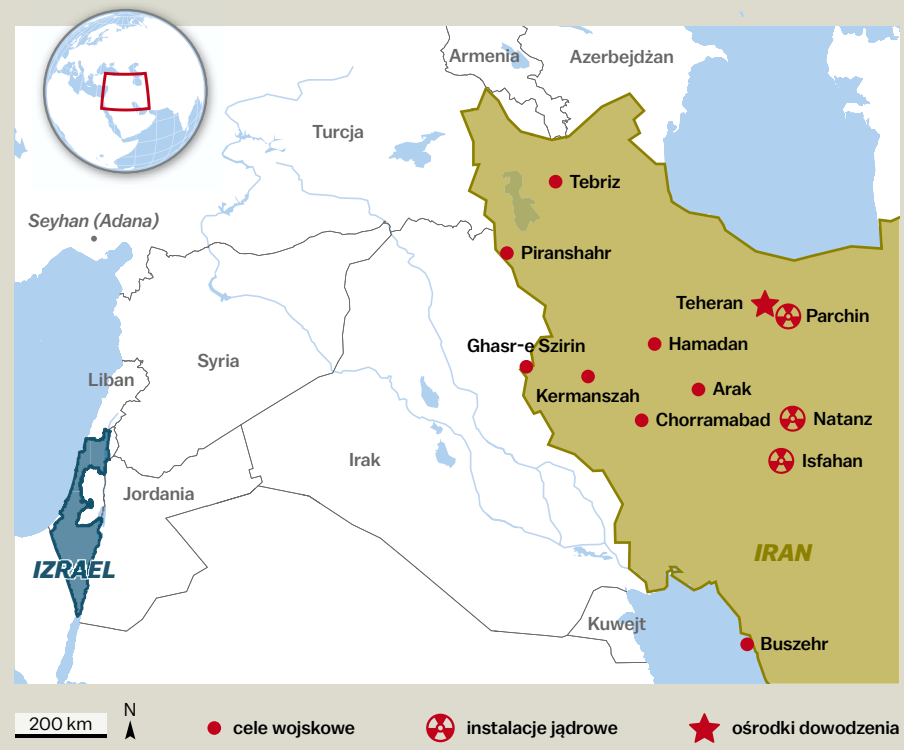


© GAZETA WYBORCZA / BIQDATA ŹRÓDŁO: CRITICALTHREATS.ORG / AL JAZEERA

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

## Atak Izraela na Iran

nie bomby nadającej się do użycia zajęłoby jeszcze wiele miesięcy.

Siły Obronne Izraela (IDF) w oficjalnym oświadczeniu opisały atak jako „uderzenie wyprzedzające", gdyż sytuacja „osiągnęła punkt, z którego nie ma powrotu". Irański program broni nuklearnej stanowi już dla Izraela zagrożenie egzystencjalne ze strony reżimu otwarcie dążącego do jego zniszczenia.

Netanjahu odniósł się również do szybko rozwijającego się irańskiego programu rakiet balistycznych i planów wyprodukowania przez Iran tysięcy pocisków w ciągu najbliższych kilku lat. Establishment izraelskiego bezpieczeństwa ocenił, że nawet jeśli pominąć zagrożenie nuklearne, te rakiety same w sobie byłyby zdolne przytłoczyć obronę militarną Izraela i stanowiłyby zagrożenie dla istnienia państwa żydowskiego.

### Upadek ajatollahów?

Można założyć, że izraelska operacja z 13 czerwca odsuwa owo egzystencjalne zagrożenie, chociaż go nie likwiduje. Ceną jest wzrost obecnego zagrożenia. Wkrótce okaże się, jaką zdolność odpowiedzi zachował Iran. Jeśli kontruderzenie będzie słabe, nieskuteczne, jeśli nie będzie wiele ofiar po stronie izraelskiej, pozycja Netanjahu w Izraelu jeszcze się wzmocni, co będzie miało przełożenie na dalsze systematyczne niszczenie Strefy Gazy.

Najgłupsza rzecz, jaką mógłby zrobić Teheran, to uderzenie celów amerykańskich w regionie – tak robił w przeszłości, atakując bazy USA rękami sprzymierzonych milicji.

Wtedy Trump nie omieszka wykorzystać rzadkiej okazji, by pokazać swoją siłę – i Iran może stać się kozłem ofiarnym niepowodzeń w polityce międzynarodowej i wewnętrznej amerykańskiego prezydenta.

Najbardziej pożądanym scenariuszem nie tylko z punktu widzenia Izraela byłby upadek władzy ajatollahów. Przed rewolucją islamską z 1978 r. oba kraje miały dobre relacje. Na to się jednak nie zanosi. Reżim pokazał, że ma kontrolę nad społeczeństwem, a w Iranie nie ma liczącej się zbrojnej opozycji, jaka była w Syrii. Jedyne, co może się zdarzyć, to roszady wewnątrz systemu. Jest mało prawdopodobne, by w rezultacie powstał rząd bardziej przyjazny Zachodowi – raczej to twardogłowi przejmą stery z rąk umiarkowanego premiera Pezeszkiana, tak jak już bywało w podobnych sytuacjach.

Wciąż można sobie wyobrazić jakąś kapitulację Iranu. Portal Iran International zamieścił anonimową wypowiedź izraelskiego urzędnika, że „Teheran musi podpisać umowę nuklearną albo stawić czoła kolejnym atakom, które mogą zakończyć jego rządy". To o tyle zastanawiające, że Izrael wcześniej był przeciwny rozmowom USA z Iranem, zakładając, że w ich wyniku irańskie zdolności nuklearne nie zostałyby całkowicie i na zawsze wyeliminowane. Wypowiedź ta zapewne jest skierowana nie tyle do Iranu, ile do Trumpa, który po piątkowych atakach powtórzył wezwanie Iranu do zawarcia z nim „dealu". W innym razie Teheran ma czekać „śmierć i zniszczenie". Oznacza to, że chłodniejsze ostatnio relacje Netanjahu z Trumpem zdają się wracać na stary tor. ●

### Scenariusze wojny Izraela z Iranem

# Jeden zły dla świata, drugi dla Netanjahu

Ocenę prawdopodobieństwa poszczególnych scenariuszy utrudnia to, że nie wiemy, jakie są cele założone przez Izrael; nie wiemy też, do jakiego odwetu jest zdolny Iran.

Rozpoczęte w piątek izraelskie uderzenie na Iran miało szeroki zasięg i było skierowane przeciwko wyższym dowódcom, obiektom nuklearnym, systemom rakietowym, zakładom produkującym broń oraz naukowcom biorącym udział w projektach wojskowych. Plan operacji był długo przygotowany z udziałem służb specjalnych, a kluczową rolę odegrali agenci Izraela w samym Iranie, co przypomina niedawne kampanie przeciwko Hamasowi i Hezbollahowi, których celem – w dużej mierze zrealizowanym – było spowodowanie paraliżu tych organizacji.

### Izrael zadał poważny cios Iranowi

„Wyłaniający się obraz wskazuje na ambitny, wielowarstwowy atak mający na celu osłabienie kontroli wojskowej reżimu islamistycznego; uszkodzenie rdzenia jego potencjału nuklearnego, wiedzy i doświadczenia; odebranie Iranowi możliwości odpowiedzi; wywołanie szoku moralnego; potencjalnie wywołanie powstania obywatelskiego, które może doprowadzić do upadku reżimu Republiki Islamskiej" – napisał analityk „Haareca" Zvi Bar'el.

Jeśli głównym celem Izraela byłoby wyeliminowanie dowódców wojskowych Iranu, można go uznać za zrealizowany. Izrael zabił również kilku czołowych naukowców nuklearnych stojących za programem zbrojeniowym. Siły powietrzne zaatakowały obiekty nuklearne, jednak nie jest jasne, w jakim stopniu wpłynie to na zdolności Teheranu do budowy broni atomowej. Irański program nuklearny jest zaawansowany i rozproszony, nie opiera się na konkretnych osobach czy jednym zakładzie. Podobnie irańska armia i Gwardia Rewolucyjna nie są zależne od życia tego czy innego dowódcy.

Izrael twierdzi, że uderzył w wiele stanowisk rakietowych, a także w fabryki broni, niszcząc setki pocisków i dronów ukrytych pod ziemią. Kolejny raz okazało się, że irańskie systemy obrony powietrznej nie są w stanie powstrzymać ataku. Możliwości ofensywne Iranu zostały poważnie osłabione, choć nie całkowicie zneutralizowane.

W zasadzie dziś lub jutro Izrael mógłby odtrąbić zwycięstwo i operację zakończyć. Gdyby nie to, że teraz kolej Iranu.

### Najgroźniejszy scenariusz

W ramach odwetu Iran może ograniczyć się do zasypania Izraela gradem wystrzeliwanych z dronów pocisków o niedużej mocy (co nastąpiło w piątek wieczorem) oraz mniejszych pocisków balistycznych. Tak zrobił w 2024 r. w odpowiedzi na izraelski atak o znacznie mniejszej skali. Nie wyrządził on większych szkód dzięki efektywnej izraelskiej obronie przeciwrakietowej, ta jednak nie jest stuprocentowo skuteczna, zwłaszcza przy zmasowanym ostrzale. I nawet jeśli celem są obiekty wojskowe, nie da się uniknąć ofiar cywilnych.

Iran na razie unika używania szyickich milicji w Iraku lub Hezbollahu w Libanie do atakowania celów amerykańskich lub arabskich. Jednak to może się zmienić, jeśli izraelskie ataki nasilą się lub zaczną zagrażać wewnętrznej stabilności reżimu. To prosta droga do realizacji najgroźniejszego scenariusza: rozszerzenia wojny poza dwa zaangażowane kraje.

*Atak zniszczył aksjomat, że Izrael nie rozpocznie pełnej wojny z Iranem bez aktywnego zaangażowania Ameryki*

Gdyby Iran zaatakował amerykańskie obiekty na Bliskim Wschodzie (lub gdyby wydawało się, że to zrobił), jest prawdopodobne, że Stany Zjednoczone dołączyłyby do bombardowań. Premier Izraela Beniamin Netanjahu bardzo by tego chciał. Stany Zjednoczone dysponują bombowcami i bombami bunkrowymi zdolnymi do przebicia się do najgłębiej położonych irańskich obiektów nuklearnych, szczególnie w Fordow.

Trump obiecał swoim wyborcom, że nie rozpocznie żadnych nowych „wiecznych wojen" na Bliskim Wschodzie. Jednak wielu Republikanów popiera rząd Izraela i jego pogląd, że nadszedł czas, aby dążyć do zmiany reżimu w Teheranie. Trump może uznać, że skoro Izrael wykonał już połowę zadania, to USA powinny skorzystać z okazji i zadać Iranowi potencjalnie śmiertelny cios.

Gdyby Ameryka stała się aktywnym uczestnikiem konfliktu, oznaczałoby to perspektywę długiej wojny z groźnymi konsekwencjami, których nie da się przewidzieć – aż po hipotetyczne zaangażowanie Chin i Rosji.

### Najgorszy scenariusz dla Netanjahu

Bardziej przyziemny scenariusz obejmuje próbę zamknięcia przez Iran cieśniny Ormuz, co uderzyłoby w interesy monarchii naftowych, ale też w importerów ropy w Azji i Europie. Państwa Zatoki Perskiej wprawdzie poprawiły relacje z Teheranem w ostatnich latach, ale wciąż goszczą amerykańskie bazy lotnicze, co ogranicza ich neutralność.

Alternatywnym scenariuszem jest rezygnacja Iranu z większego odwetu. Władze w Teheranie mogą dojść do wniosku, że eskalacja im się nie opłaca. Stany Zjednoczone mogłyby spowodować uchwalenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ wzywającej do natychmiastowego zawieszenia broni, a Iran by to zaakceptował.

Można sobie wyobrazić powrót do negocjacji z USA o nowym porozumieniu nuklearnym. Inna sprawa, czy przyniosłyby one rezultat. Iran nawet po pobiciu przez Izrael raczej nie zgodzi się na całkowitą rezygnację z kontroli nad wzbogacaniem uranu (do celów cywilnych, jak twierdzi) i będzie grał na czas.

Niemniej atak izraelski może przynieść dokładnie taki wynik, jakiego Izrael chciał uniknąć – sprowadzenie Iranu z powrotem do stołu negocjacyjnego. Pytanie, jak by na to zareagował Netanjahu, zwłaszcza jeśli porozumienie zawierałoby amerykańską gwarancję bezpieczeństwa dla Iranu przed przyszłymi atakami izraelskimi. Warto zauważyć, że piątkowy atak zniszczył długoletni aksjomat, że Izrael nie rozpocznie pełnej wojny z Iranem bez aktywnego zaangażowania Ameryki. I wbrew niej może ją kontynuować.

### „Koszenie trawy" po izraelsku

Kolejny, prawdopodobny scenariusz to długa wojna o ograniczonej intensywności. Fale masowych ataków izraelskich w pewnym momencie ustaną, ale Izrael od czasu do czasu będzie wystrzeliwał rakietę lub wysyłał myśliwce na Iran, a także dokonywał zamachów i sabotażu. Izraelczycy nazywają to „koszeniem trawy".

Iran oczywiście nie pozostanie dłużny. Do tego będzie rozwijał swój program atomowy, tym razem w pełnym utajnieniu, bez kontroli inspektorów międzynarodowych. W ocenie wielu ekspertów znaczne uszkodzenia obiektów nuklearnych mogą go opóźnić, ale nie powstrzymają ambicji Teheranu. ●

**Robert Stefanicki**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34382094

W Sądzie Rejonowym w Jaworznie, sprawie o sygnaturze I Ns 985/22 toczy się postępowanie **o stwierdzenie nabycia spadku po Januszu Stencel, synu Ryszarda i Heleny, zmarłym 19 maja 2022 roku w Jaworznie posiadającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Jaworznie.**

Wzywa się zatem, aby spadkobiercy, w ciągu trzech miesięcy od dnia publikacji ogłoszenia, zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34381840

**Ogłoszenie**

**Prezydent Miasta Łodzi informuje**

o zamiarze wszczęcia na wniosek PGE Dystrybucja S. A. oraz PSG sp. z o. o. postępowań o ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy: Malowniczej 6 (dz. 1/2 W-43) i Pirytowej (dz. 249/6 B-20) niezbędnych do przebudowy i budowy infrastruktury technicznej oraz wzywa wszystkie osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości do ich ujawnienia i udowodnienia w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia – pod rygorem pominięcia praw tych osób w tych postępowaniach. Oświadczenia, wnioski oraz dokumenty należy przesłać na adres Urzędu Miasta Łodzi.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34381681

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, XVIII Wydział Gospodarczy dla spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, ul. Czerniakowska 100A, 00-454 Warszawa, obwieszcza, że postanowieniem z dnia 1 czerwca 2025 r., stwierdzono zakończenie postępowania upadłościowego upadłego, którym jest Spółdzielnia Handlowo – Usługowa „Samopomoc Chłopska" (KRS 0000177269) prowadzonego pod sygn. akt XVIII GUp 1/19.

Na niniejsze postanowienie przysługuje zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych za pośrednictwem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, XVIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych. Zażalenie należy wnieść w ciągu tygodnia od dnia niniejszego obwieszczenia. Zażalenie należy skierować do Sądu Okręgowego w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych za pośrednictwem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, XVIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych. Zażalenie podlega opłacie w wysokości 200,00 zł.

eprasa.pl 3784a777e6

# Czy do szpitalnej diety wróci mortadela?

Ministerstwo Zdrowia zamierza przedłużyć pilotażowy program „Dobry posiłek w szpitalu", ale tylko do września. **Powodu można się domyślać: NFZ nie ma pieniędzy.**

**Judyta Watoła**

• **Program „Dobry posiłek w szpitalu" zaczął działać jesienią 2023 r. Czy skończy się za trzy miesiące? Na zdjęciu: Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Poznaniu**

FOT. ŁUKASZ CYNALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Podczas kampanii przed wyborami w 2023 r. Koalicja Obywatelska przedstawiła „100 konkretów na 100 dni". W odpowiedzi rząd Zjednoczonej Prawicy też przedstawiał swoje „konkrety". Pierwszym z nich był program „Przyjazne osiedle", który miał polegać na rewitalizacji bloków z wielkiej płyty. Drugim konkretem był właśnie pilotażowy program „Dobry posiłek w szpitalu".

O ile rewitalizacja bloków to zamierzenie na długie lata, program „Dobry posiłek" można było wprowadzić od razu. I od razu się spodobał. Powód był oczywisty. Jakość posiłków w szpitalach była od lat przedmiotem ostrej krytyki.

## Dieta leczy, ale nie w polskim szpitalu

W serwisach społecznościowych powstały profile, na które liczni internauci wrzucali zdjęcia z polskich i na przykład niemieckich szpitali, by unaocznić wszystkim, jak wielka dzieli je przepaść. Polski przykład: kilka kromek białego chleba z parówką lub plasterkami tłustej kiełbasy. Wszystko na plastikowym talerzu. Obiad często już letni, bo tak działa catering, a większość szpitali z oszczędności pozamykała własne kuchnie.

Nie pomagały apele specjalistów przypominające, że dieta jest istotnym elementem leczenia. Np. duża ilość białka w diecie ułatwia gojenie się ran po operacji. Nie pomogła też kontrola NIK, która ujawniła, że posiłki w szpitalach nie spełniają wymogów dietetycznych. Izba zwróciła się do Ministerstwa Zdrowia o wprowadzenie norm żywieniowych w szpitalach, ale resort odmówił. Tłumaczył się tym, że pacjenci ze względu na chorobę potrzebują bardzo różnych posiłków, więc musiałoby być bardzo dużo różnych norm.

W sierpniu 2016 ówczesny rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar także napisał do MZ. Przekonywał, że skoro zgodnie ze standardami medycznymi odpowiednia dieta jest uznawana za konieczny element leczenia, to prawo do zdrowych posiłków powinno zostać wpisane do karty praw pacjenta. Ministerstwo odpowiedziało, że skoro dieta jest elementem leczenia, to znaczy, że podpisując kontrakt z NFZ, szpital tym samym zobowiązuje się do zdrowego żywienia swoich pacjentów.

Trzy miesiące po liście Bodnara do ministerstwa Główny Inspektorat Sanitarny i Państwowa Inspekcja Handlowa opublikowały wyniki wspólnej kontroli w szpitalach i firmach cateringowych. Pokazała, że szpitalne posiłki nie tylko mają zły skład, ale jeszcze przygotowuje się je w brudzie i z przeterminowanych produktów. W dodatku porcje są często mniejsze niż zadeklarowane w jadłospisie, a niedowaga sięgała nawet 62 proc.

## Ogromny skok w szpitalnym żywieniu

Przed wyborami w 2023 r. Ministerstwo Zdrowia zmieniło zdanie. Wraz z wprowadzeniem programu „Dobry posiłek w szpitalu" opublikowało wskazówki dla dietetyków w szpitalach opracowane przez ekspertów z Centrum Zdrowia Dziecka i oraz Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH, który w międzyczasie wchłonął Instytut Żywności i Żywienia.

Program polega na tym, że NFZ dopłaca szpitalowi do jego dziennej stawki żywieniowej 25,62 zł na każdego hospitalizowanego pacjenta. Ponieważ w niektórych szpitalach dzienna stawka wynosiła często o połowę mniej, oznaczało to ogromny skok. Dzięki programowi pacjenci mogą też korzystać z porad szpitalnych dietetyków.

Już jesienią 2023 do programu włączyło się 565 szpitali. Kosztował NFZ 130 mln zł. Od stycznia zeszłego roku uczestniczą w nim 582 placówki (w grudniu 2023 zakończył się nabór). Koszt programu za zeszły rok to niecałe 895 mln zł.

W tym roku NFZ zaplanował wydać na „Dobry posiłek" 450 mln zł. Miał trwać do końca czerwca. Jego utrzymania domagają się jednak szpitale, w tym te powiatowe, coraz głośniej protestujące przeciw polityce MZ i NFZ.

– Ten program nie jest idealny, bo jest tylko dla pacjentów oddziałów szpitalnych. A jak szpital ma w strukturach zakład opiekuńczo-leczniczy, to na jego pacjentów już dodatku nie dostanie. No a przecież nie dam chorym z ZOL-u gorszego jedzenia, bo to się nawet nie godzi – mówi „Wyborczej" dyrektor niewielkiego szpitala powiatowego w centralnej Polsce. Twierdzi, że z tego względu nawet trochę do „Dobrego posiłku" dopłaca, ale woli już to robić, bo „jednak chorzy bardzo korzystają".

*Program polega na tym, że NFZ dopłaca szpitalowi do jego dziennej stawki żywieniowej 25,62 zł na każdego hospitalizowanego pacjenta*

wyborcza.pl

• **Więcej czytaj na Wyborcza.pl/kraj**

## Posiłek dobry, ale do zmiany

O utrzymanie programu „Dobry posiłek" zaapelował do rządu w tym tygodniu Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych. W odpowiedzi na stronach Rządowego Centrum Legislacji pojawił się projekt rozporządzenia o przedłużeniu programu, ale tylko do 30 września. Ma to kosztować Narodowy Fundusz Zdrowia 216 mln zł (uwzględniono mniejszą liczbę hospitalizacji w okresie wakacyjnym).

„Projektowane rozporządzenie nie przewiduje zawierania przez Narodowy Fundusz Zdrowia nowych umów ze szpitalami" – podkreśliło MZ w uzasadnieniu do projektu.

W OSR, czy ocenie skutków regulacji, napisano z kolei, że przedłużenie programu „zapewni dalszą dostępność do porad żywieniowych oraz wdrażanie optymalnego modelu żywienia świadczeniobiorców w szpitalach".

Ministerstwo napisało też: „Zakłada się, że zmiany wpłyną na poprawę stanu zdrowia większej liczby świadczeniobiorców, w tym na ich szybszy powrót do aktywności zawodowej, niższą skalę występowania powikłań, skrócenie czasu hospitalizacji, a przy tym zmniejszenie kosztów ponoszonych przez państwo".

Ale skoro „Dobry posiłek" tak dobrze wpływa na chorych, to dlaczego MZ chce przedłużenia programu tylko o trzy miesiące? „Ministerstwo Zdrowia opracowuje obecnie rozporządzenie, którego celem jest wprowadzenie jednolitych standardów żywienia w podmiotach leczniczych realizujących świadczenia szpitalne. Będą to trwałe i kompleksowe regulacje ukierunkowane na poprawę jakości posiłków szpitalnych. Przewidziano także okres przejściowy, który umożliwi szpitalom dostosowanie się do nowych wymagań" – odpowiedziało nam Biuro Komunikacji MZ.

Dyrektorzy szpitali podchodzą do tej zapowiedzi nieufnie. Podejrzewają, że kryje się za nią chęć szukania w NFZ oszczędności. Teraz na „Dobry posiłek" dostają „znaczone" pieniądze. Nie można ich wydać na inny cel. Ale jeśli fundusz wliczy koszt programu do zryczałtowanych stawek za leczenie, na pewno będzie to mniejsza kwota niż obecne niespełna 900 mln zł. Jakość szpitalnych posiłków może się znów obniżyć.

Scenariusz z szukaniem oszczędności jest jednak bardzo prawdopodobny. W kasie NFZ brakuje obecnie 20-30 mld zł – pieniądze te są potrzebne na sfinansowanie podwyżek wynagrodzeń personelu medycznego, które mają wejść w życie od lipca oraz bieżące wydatki funduszu. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34382221

**OGŁOSZENIE**

Sąd Rejonowy w Zabrzu I Wydział Cywilny ogłasza, że w sprawie o **sygn. akt I Ns 125/21** toczy się postępowanie z wniosku Moniki Budny, przy udziale Ireny Kruzel, Rosemarie Kruzel, Claudii Mendzigall, Christiana Hauslera, Kariny Potaczek, Piotra Heide, Krzysztofa Heide, Agnieszki Kruszel, Brygidy Miliczek, Rosemarie Nowak, Wiesławy Kruzel, Ruty Ochotty, Lidii Grabskiej, Gabrieli Scheji, Reinera Kruzela
o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po:
– Franciszku Kruzel, zmarłym 22 czerwca 1938 roku w Zabrzu;
– Anastazji Kruzel, córki Andrzeja i Barbary, zmarłej 19 lutego 1970 roku w Zabrzu;
oraz o stwierdzenie nabycia spadku po:
– Wilhelmie Kruzel synu Franciszka i Anastazji, zmarłym 2 grudnia 1945 roku w Krasnojeznamii;
– Elżbiecie Kruzel, zmarłej 20 czerwca 1998 roku w Sinsheim;
– Fryderyku Kruzel, zmarłym 30 kwietnia 2008 roku w Ludenscheid;
– Janie Kruzel, synu Wilhelma i Elżbiety, zmarłym 3 listopada 2005 roku w Zabrzu;
– Cecylii Zwiorek, z domu Kruzel, córki Edmunda, zmarłej 6 lutego 1927 roku w Zabrzu;
– Edmundzie Kruzel, zmarłym 9 maja 1946 roku;
– Marii Kruzel z domu Piechulek, zmarłej 8 maja 1988 roku w Gemmingen;
– Selmie Kruze z domu Wiencierz, córce Antona, zmarłej 11 listopada 2002 roku w Singen;
– Antonie Kruzel, zmarłym 8 stycznia 2007 roku;
których ostatnim miejscem zwykłego pobytu było Zabrze.

Sąd wzywa wszystkich spadkobierców Franciszka Kruzel, Anastazji Kruzel, Wilhelma Kruzel, Elżbiety Kruzel, Fryderyka Kruzel, Jana Kruzel, Cecylii Zwiorek, Edmunda Kruzel, Marii Kruzel, Selmy Kruzel, Antona Kruzel i inne osoby zainteresowane, aby w terminie 3 miesięcy, licząc od dnia ukazania się ogłoszenia, zgłosili się do tut. Sądu i udowodnili swoje prawa do spadku, w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

# Komitet Trzaskowskiego złoży protest

**Komitet Rafała Trzaskowskiego chce ponownego przeliczenia głosów w ostatnich wyborach.** Jak zapowiada, w poniedziałek złoży w tej sprawie protest w Sądzie Najwyższym.

**Wojciech Czuchnowski**

O decyzji komitetu poinformował Cezary Tomczyk, jeden z polityków odpowiedzialnych za kampanię Trzaskowskiego, poseł KO i wiceszef MON. W weekend napisał w serwisie X: – Od wielu dni analizujemy wyniki wyborów – komisja po komisji. Przeanalizowaliśmy 31 627 (ponad 90 proc.) obwodowych komisji wyborczych w całej Polsce. Na podstawie tych danych składam osobisty protest wyborczy i Was zachęcam do tego samego. W poniedziałek protest złoży również komitet.

## „Statystycznie nie do obrony”

Tomczyk przytacza „pięć dowodów, które pokazują, że te wybory wymagają ponownej weryfikacji, wszędzie tam, gdzie wykazane są nieprawidłowości”.

Niewytłumaczalny wzrost głosów nieważnych z podwójnym znakiem „X” tam, gdzie Trzaskowski wygrywał w I turze (średnio 149,9 proc.). W komisjach, gdzie wygrał Nawrocki – tylko 44,6 proc. Ponad trzykrotna różnica. Tych głosów nie da się przypisać „przypadkowi”. To może być efekt masowego unieważniania – pisze Tomczyk.

Równie drastyczny wzrost dotyczy głosów nieważnych ogółem – z naciskiem na puste karty. W komisjach, gdzie wygrał Trzaskowski – wzrost głosów nieważnych ogółem wyniósł średnio 177,5 proc. W komisjach, gdzie wygrał Nawrocki – tylko 77,9 proc. To ponad czterokrotna różnica w liczbie pustych kart. Statystycznie nie do obrony. Takie skoki wymagają pilnej kontroli.

800 komisji z podejrzanie wysokim wynikiem Nawrockiego – wyliczone na podstawie modelu UCE Research. W 800 komisjach Nawrocki otrzymał ≥33 proc. więcej głosów niż przewiduje model przepływów elektoratu. Suma tych nadwyżkowych głosów: ponad 36 tys. Analogiczne przypadki na korzyść RT: 200 komisji, 4 tys. głosów. Stosunek 9:1. Zbyt duży, by go zignorować – uważa wiceminister.

W Krakowie i Mińsku Mazowieckim wykryto, że kandydatom przypisano wyniki odwrotnie Błąd sięgnął setek głosów. Został poprawiony dopiero po interwencji mediów i obywateli, PKW tego nie wykryła. System zawiódł. Jeśli błąd na setki głosów przeszedł niezauważony – co z resztą kraju? – pyta Tomczyk.

Statystyka nie kłamie: 7 przesuniętych głosów na komisję = 442 778 głosów różnicy w skali kraju 7 głosów odjętych Trzaskowskiemu i dodanych Nawrockiemu × 31 627 komisji = 442 778. To wystarczy, by odwrócić wynik wyborów. A takie przesunięcie jest trudne do wykrycia bez ponownego liczenia – uważa.

Politycy ze sztabu Trzaskowskiego dołączają do protestów szczegółowe obliczenia, będące podstawą ich twierdzeń. We wnioskach do Sądu Najwyższego domagają się:

Ponownego przeliczenia wszystkich głosów, a co najmniej przeliczenia głosów we wszystkich obwodowych komisjach wyborczych, w których występują statystyczne anomalie.

Powołania biegłych grafologów do ekspertyzy głosów nieważnych z dwoma znakami XX. W drugiej turze na ponad 189 tys. wszystkich nieważnych głosów było ich ponad 101 tys.

Powołania eksperta analizy statystycznej do zbadania i wyjaśnienia przyczyn wystąpienia anomalii w rozkładzie głosów oraz oceny prawdopodobieństwa ich naturalnego występowania.

Stwierdzenia nieważności wyników, jeśli zostanie potwierdzona manipulacja lub rażące błędy w protokołach wyborczych.

Stanowisko Komitetu Trzaskowskiego uległo w ostatnich dniach poważnej zmianie. Zaraz po wyborach jego członkowie w rozmowie z „Wyborczą” stwierdzali, że wykryte nieprawidłowości nie mają ich zdaniem wpływu na wynik. Doliczyli się 5 tys. głosów budzących wątpliwości, przy czym 3 tys. z nich było na niekorzyść Trzaskowskiego, a 2 tys. Karola Nawrockiego. Uspokajał także premier Donald Tusk. Zmiana stanowiska wzięła się – jak słyszymy – z głębszej analizy przepływów elektoratu, wzrostu liczby głosów nieważnych oraz podejrzeń związanych z zasiadaniem w komisjach wyborczych działaczy prawicowych partyjek, które nie zarejestrowały swoich kandydatów. Na ten ostatni element zwraca uwagę Roman Giertych, poseł KO, który najgłośniej mówi o możliwości sfałszowania wyborów i wzywa do wysyłania protestów.

## Giertych o „armii PiS w komisjach wyborczych”

Jak twierdzi Giertych, „kandydaci, którzy nie wystartowali w tegorocznych wyborach, uzyskali ponad 4 tysiące przewodniczących obwodowych komisji wyborczych”. Adwokat w swoim wystąpieniu do PKW i SN podaje przykłady komitetów, które zarejestrowały się tylko po to, by obsadzić komisje.

„Jest oczywiste, że drobni prawicowi działacze (wszystkich ich łączy prawicowy lub skrajnie prawicowy światopogląd), tacy jak Romuald Starosielec, Wojciech Papis, Stanisław Żółtek, Piotr Lechowicz, Anna Skirgiełło, Włodzimierz Rynkowski, Wiesław Lewicki, Dawid Jackiewicz i inni, nie mają ani zasobów personalnych ani finansowych na przedstawienie kandydatur w tak dużej liczbie komisji. Życiorysy tych kandydatów wskazują na mocne powiązania z partią Prawo i Sprawiedliwość. Tymczasem Ruch Kontroli Wyborów, który został powołany przez PiS, chwali się zorganizowaniem takiej »armii« ludzi”.

Zdaniem Giertycha „komitety te zostały założone we współpracy z PiS, a ich zgłoszenie nie miało na celu startu w wyborach, lecz jedynie zgłaszanie kandydatur do OKW, tak, aby w losowaniu uzyskać większe prawdopodobieństwo większości w składzie komisji”. Zdaniem Giertycha „w podobnych kategoriach można ocenić komitety wyborcze Krzysztofa Stanowskiego oraz Marka Jakubiaka i Marka Wocha, które co prawda zgłosiły swoich kandydatów, ale od początku współpracowały z PiS”.

*Niewytłumaczalny wzrost głosów nieważnych z podwójnym znakiem „X” tam, gdzie Trzaskowski wygrywał w I turze (średnio 149,9 proc.). W komisjach, gdzie wygrał Nawrocki – tylko 44,6 proc. Ponad trzykrotna różnica*

Giertych przywołuje też wypowiedź Przemysława Czarnka, który kierował Ruchem Ochrony Wyborów i twierdził, że do obsadzenia obwodowych komisji wyborczych oraz mężów zaufania potrzebował ok. 120 tys. osób. Tymczasem łącznie zostało utworzonych ponad 32 tys. komisji obwodowych, każdy komitet miał możliwość zgłoszenia do niej jednego kandydata. Według Giertycha „środowisko związane z PiS zorganizowało zdecydowanie więcej osób niż wynikałoby to z potrzeb komitetu wyborczego Karola Nawrockiego. Co w pełni uzasadnia tezę, że PiS pomagał w ten sposób organizować i zgłaszać kandydatów do OKW przez inne komitety”. Jego zdaniem to „oszustwo wyborcze”, bo jeden kandydat zapewnił sobie w ten sposób większy wpływ na komisje niż wszyscy pozostali razem wzięci.

Protesty wyborcze można wnosić do SN do 16 czerwca. Do piątku zarejestrowano ich 434. Jak pisaliśmy, są wśród nich pierwsze protesty, które dotyczą „nieprawidłowości w sporządzeniu protokołów głosowania oraz podczas liczenia głosów w wybranych obwodowych komisjach wyborczych”.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34382212

WM.6840.44.2022

**Prezydent Miasta Gniezna**

**ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Gnieźnie przy ul. Żeromskiego 15.**

**I. Dane dotyczące przedmiotu przetargu:**
Przedmiotem przetargu jest nieruchomość położona w Gnieźnie przy ulicy Żeromskiego, oznaczona geodezyjnie jako działka nr 61 na arkuszu 45 o powierzchni 0.1264 ha. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem PO1G/00001558/8.

Dojazd do nieruchomości następuje od ulicy Żeromskiego o nawierzchni asfaltowej. Działka gruntu zabudowana jest nieużytkowanym budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym i warsztatowo – socjalnym. Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym w technologii tradycyjnej, zabudowie bliźniaczej o dwóch kondygnacjach – (parter + piętro/poddasze), podpiwniczonym o powierzchni użytkowej wynoszącej 196,93 m². Na parterze w korytarzu, salonie i kuchni na podłogach płytki, w pokojach parkiet do wymiany. Na piętrze na podłogach parkiet. Grzejniki aluminiowe. Na strychu podłogi wyłożone wykładziną dywanową. W piwnicy na podłogach płytki. Budynek wyposażony w instalację elektryczna, wodociągową, gazową, kanalizacyjną, telefoniczną, instalację c.o. i c. w. piec gazowy.

Budynek gospodarczy (warsztatowy)niepodpiwniczony, adaptowany częściowo na cele socjalno – mieszkalne o powierzchni użytkowej 378,44 m². Wyposażony w instalację elektryczną, wodociągową, gazową, kanalizacyjną, c.o. piec na opał stały eko – groszek, c. w. bojler elektryczny.

**Obecnie jest zawarta na czas nieoznaczony umowa najmu lokalu użytkowego (warsztatowego)z 3 – miesięcznym okresem wypowiedzenia.**

**Możliwość dokonania oględzin nieruchomości po uprzednim umówieniu terminu z administratorem** nieruchomości – Urbis Sp. z o.o. tel. 61 424 58 75.

**II. Przetarg odbędzie się dnia 4 września 2025 roku o godz. 10:00 w budynku Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, ul. Lecha 6, parter, sala nr 9.**

**III. Cena wywoławcza, wadium :**
Cena wywoławcza wynosi: **784 000,00 zł.** Wartość rynkowa wynosi 980 000,00 zł.
**Wadium: 150 000,00 zł.**

**Wadium w wyżej wskazanej wysokości należy wpłacić** na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, nr: 07 9065 0006 0000 0000 6956 0009, w Banku Spółdzielczym w Gnieźnie z takim wyprzedzeniem, aby w dniu 1 września 2025 roku środki znajdowały się na tym koncie.

**Na przelewie należy wpisać „Wadium – sprzedaż Żeromskiego”.**

Prezydent Miasta Gniezna może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, ogłoszenie w prasie, a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego, podając przyczynę odwołania przetargu.

**V. Publikacja:**
Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na okres 60 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gnieźnie oraz ukazuje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gnieźnie. Informację o ogłoszeniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości przez zamieszczenie ogłoszenia w prasie codziennej ogólnokrajowej.

**Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim w Gnieźnie, Wydział Majątku Miasta, tel. 61 426 04 91.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34382251

RUDA SBM

**SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO-MIESZKANIOWA „RUDA”**
01-684 Warszawa, ul. Klaudyny 18a, tel. ( 22 ) 833 59 09; 833 91 79; faks ( 22 ) 833 61 27
e-mail: przetargi@sbmruda.pl

**OGŁASZA NASTĘPUJĄCE PRZETARGI NIEOGRANICZONE:**

1. **Wykonanie wymiany drzwi stalowych na drzwi pożarowe o klasie odporności ogniowej EI 30S (28 szt.), oraz o klasie odporności ogniowej EI 60S (7 szt.) oddzielających klatkę schodową od korytarza w budynkach Klaudyny 12, Klaudyny 14, Klaudyny 16, Klaudyny 18, Klaudyny 28, Klaudyny 32, Klaudyny 34, Klaudyny 36, Gwiaździsta 25, Gwiaździsta 27, Gwiaździsta 29, Gwiaździsta 31, Gwiaździsta 33.**
   - Miejsce realizacji zamówienia**: Warszawa Bielany**
   - Wymagany termin realizacji **31.10.2025 r.**
   - Wadium – **17 500, – zł**
   - Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 100 zł można odebrać po dokonaniu wpłaty na konto Zamawiającego (nr. 33 1020 1156 0000 7102 0006 6209) – w sekretariacie pok. 18, lub otrzymać mailowo po przesłaniu potwierdzenia przelewu
   - Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego – pok. 18 sekretariat.
   - Termin składania ofert upływa w dniu **07.07.2025 r. o godz. $15^{00}$**
   - Otwarcie ofert nastąpi w dniu **07.07.2025 r. o godz. $16^{00}$** w siedzibie Zamawiającego – sala konferencyjna.

2. **Wykonanie wymiany głównego poziomu kanalizacyjnego wraz z podejściami pod piony znajdującą się pod posadzką w piwnicy budynku mieszkalnego przy ulicy Gwiaździsta 25.**
   - Miejsce realizacji zamówienia: Warszawa Bielany
   - Wymagany termin realizacji **30.09.2025 r.**
   - Wadium – **6 000, – zł**
   - Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 100 zł można odebrać po dokonaniu wpłaty na konto Zamawiającego (nr. 33 1020 1156 0000 7102 0006 6209) – w sekretariacie pok. 18, lub otrzymać mailowo po przesłaniu potwierdzenia przelewu
   - Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego – pok. 18 sekretariat.
   - Termin składania ofert upływa w dniu **07.07.2025 r. o godz. $15^{00}$**
   - Otwarcie ofert nastąpi w dniu **07.07.2025 r. o godz. $16^{30}$** w siedzibie Zamawiającego – sala konferencyjna.

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są:
- Tomasz Kaźmierski Kierownik Działu Technicznego – tel. 504 190 652
- Katarzyna Conder z – ca Kierownika Działu Technicznego – tel. 504 190 644

Postępowania nie zostały poprzedzone wstępnymi kwalifikacjami.

Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:
- cena – 70 %
- okres gwarancji – 10%
- ocena doświadczenia Wykonawcy – referencje – do 5%

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny. Z dwoma lub trzema oferentami, którzy złożą najkorzystniejsze oferty zostaną przeprowadzone negocjacje cenowe.



eprasa.pl 3784a777e6

# „Marie Curie” na banknocie?

**Polska noblistka na nominale 20 euro trafiłaby do portfeli od Lizbony po Tallinn.** Tyle że Europejski Bank Centralny podaje co najmniej trzy wersje tożsamości Skłodowskiej.

**Michał Gostkiewicz**

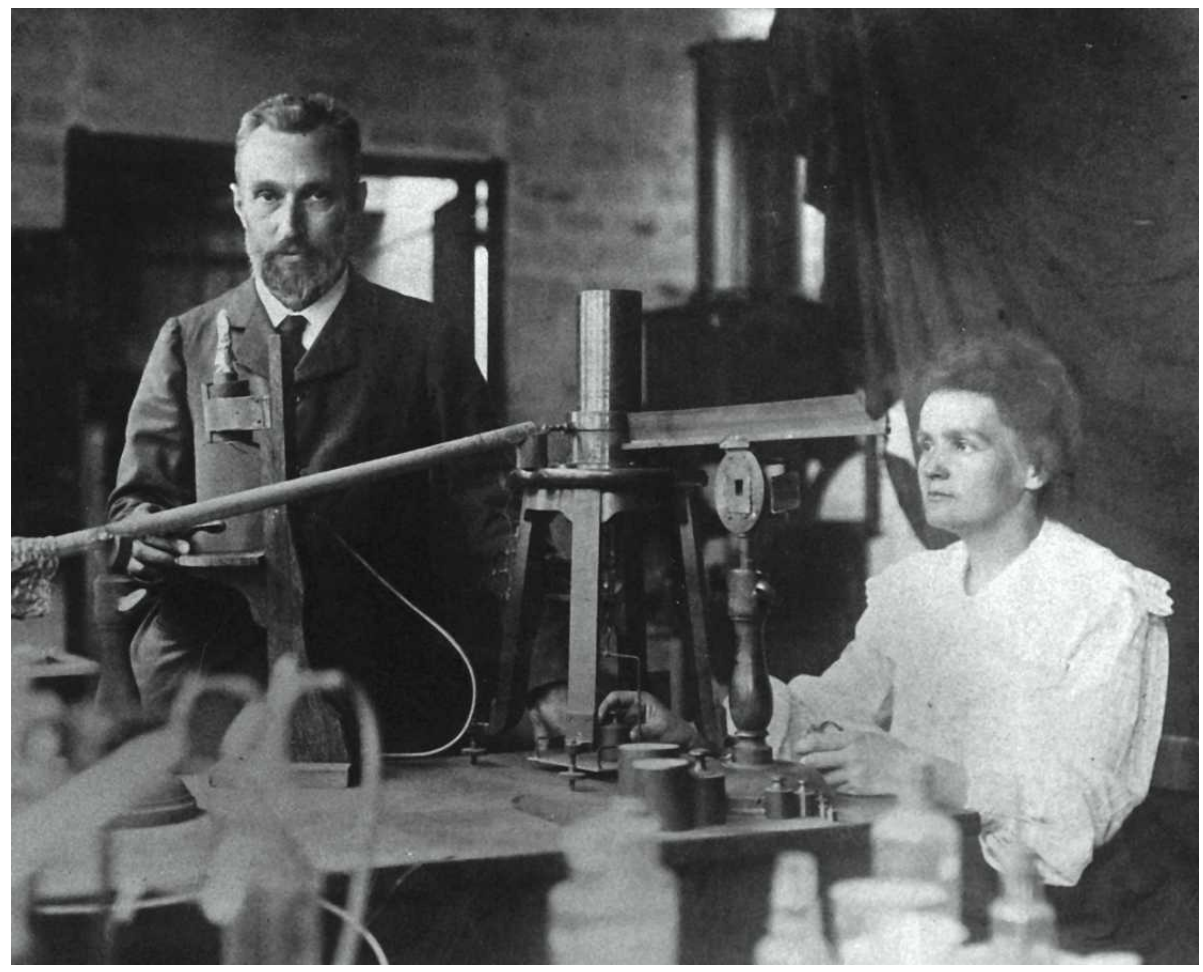

• **Maria Skłodowska-Curie z mężem Pierre'em w laboratorium; fotografia wykonana przed 1906 r.**
FOT. AUTOR NIEZNANY, W ZBIORACH NARODOWEGO ARCHIWUM CYFROWEGO

„Na banknocie 20€ planowana jest Maria Curie. Czy Polska powinna zabiegać o dopisanie „Skłodowska”? Czy, jako że nie mamy €, to nam to obojętne?” – alarmuje 1 czerwca na X ekonomista Rafał Mundry.

O co chodzi?

W datowanym na 31 stycznia 2025 r. komunikacie prasowym Europejski Bank Centralny informuje, że wybrał dwa zestawy motywów, które przeszły do kolejnej fazy prac nad projektami nowych banknotów euro.

Notka – w kilkunastu językach, polskiego brak – opisuje, że pierwszy zestaw to „rzeki i ptaki” – wizerunki pięknych krajobrazów charakterystycznych dla Europy oraz zwierząt, z budynkami unijnych instytucji na rewersach.

Zestaw drugi to Maria Callas, Ludwig van Beethoven, Miguel de Cervantes Saavedra, Leonardo da Vinci, Bertha von Suttner – wszystkie nazwiska pisane w ojczystych językach tych postaci – i... Marie Curie. Nie Maria Skłodowska-Curie, tylko „Marie” i „Curie”. Po polskości noblistki – w każdej wersji językowej – ani śladu.

Mundry w swoim wpisie oznacza ministra finansów Andrzeja Domańskiego i prosi ministerstwo o interwencję.

## „Bliskie wszystkim Europejczykom”

Dwa tygodnie później sprawdzamy. W komunikacie nie zmieniło się nic – jak była „Marie Curie”, tak jest. Ale nie jest to jedyna wersja jej imienia i nazwiska, jaką znaleźliśmy na stronie EBC.

W innym niż nota prasowa z 30 stycznia komunikacie, dostępnym zresztą na stronie EBC również po polsku, Bank szczegółowo opisuje wszystkie etapy procesu wyboru nowego tematu przewodniego i wzorów banknotów. Zaznacza, że „uwzględnia przy tym opinie wyrażone w badaniach przez obywateli i porady grup ekspertów”, ponieważ nowe wzory powinny być „bliskie wszystkim Europejczykom”.

W tym celu od grudnia 2021 do marca 2022 r. EBC przeprowadził konsultacje we wszystkich krajach strefy euro, aby poznać, jak podkreśla, „opinie społeczeństw” na temat pomysłów na wzory banknotów. Opinii polskiego społeczeństwa, jak z tego wynika, nie poznał. Być może byłby bardziej konsekwentny, co do postaci Marii Skłodowskiej-Curie.

Owszem, polska noblistka w takiej – właściwej – wersji widnieje w polskiej wersji komunikatu, którą opisujemy.

*Tego nie można odpuścić. Mamy mało wielkich postaci, a Marią Skłodowską-Curie możemy się pochwalić*

**JANUSZ LEWANDOWSKI**
europoseł

Ale w kilkunastu innych wersjach, w tym w angielskiej, niemieckiej, francuskiej czy hiszpańskiej, jest już nie „Marią”, a „Marie”. Nazwisko Skłodowska-Curie się zgadza, literówka w imieniu niby drobna, ale znacząca – tylko dla Polaków Maria na stronie EBC jest Marią. Dla innych krajów jest francuską Marie, na jednej bankowej stronie Skłodowską-Curie, na innej – tylko Curie. Miguel de Cervantes nie został nagle dla Anglików „Michaelem”, a Ludwig van Beethoven dla Francuzów – Louisem.

## „A, to Polka była?!”

Bank na dowód tego, jak szerokie konsultacje przeprowadził, odsyła – z każdej wersji językowej – do anglojęzycznego sprawozdania z badania jakościowego, w którym respondenci oceniali zaproponowane kandydatury na banknoty. Sprawdzamy: „Marie Curie”. Skłodowskiej brak.

Jest jeszcze jeden raport, grupy doradczej Motifs Advisory Group (MAG). To oficjalnie niezależne ciało doradcze powołane przez sam EBC. Sprawdzamy w raporcie – jest! Oczywiście Marie Curie.

– Tego nie można odpuścić. Mamy mało wielkich postaci, a Marią Skłodowską-Curie możemy się pochwalić – mówi „Wyborczej” europoseł Janusz Lewandowski, gdy zwracamy mu w Parlamencie Europejskim uwagę na nieścisłości dotyczące polskiej noblistki.

Były unijny komisarz ds. budżetu jest dobrze znany w Brukseli z walki o polskość Marii Skłodowskiej-Curie. W wielomiliardowym, unijnym programie dla młodych uczonych, którego noblistka jest patronką, było na początku tylko jej francuskie nazwisko i francuska wersja imienia. Teraz ten program nazywa się „Maria Skłodowska-Curie Actions”, ale walka, na którą Lewandowski posłał członkinię swojego gabinetu, doświadczoną urzędniczkę Angelikę Chomicką, trwała rok.

„Największa uczona wszech czasów, dwukrotna noblistka, duma Francji, spoczywająca w Panteonie. [...] Nawet dla komisarzy to było odkrycie: A, to Polka była?!” – opisywał w wywiadzie dla „Wyborczej” Lewandowski.

## Jest jeszcze czas

Janusz Lewandowski obiecuje, że zbada sprawę nazwiska na banknotach. Kilka godzin po rozmowie pisze, że już zawiadomił o niej Komisję Europejską – która, jak przypomina, jest przecież patronką programu „Maria Skłodowska-Curie Actions”.

„Wyborcza” wysłała zaś w sprawie Skłodowskiej-Curie zapytanie do Europejskiego Banku Centralnego, podkreślając zarówno zasługi noblistki dla polskiej i światowej nauki, jak i jej znaczenie w polskiej historii i kulturze.

Poprosiliśmy bank o wyjaśnienie przyczyn rozbieżności w zapisie imienia i nazwiska polskiej uczonej oraz wytłumaczenie tego, dlaczego w raportach i oficjalnych dokumentach dotyczących procesu projektowania nowych banknotów euro poza jednym miejscem – polskojęzyczną wersją strony opisującej ten proces – zapis ten jest błędny. Gdy otrzymamy odpowiedź, poinformujemy o niej.

Zgodnie z informacjami na stronach EBC jeszcze w tym roku ogłoszony zostanie konkurs na projekty banknotów. To, co ostatecznie znajdzie się na unijnych pieniądzach, wybierze w 2026 r. spośród wzorów zaproponowanych w konkursie Rada Prezesów EBC. Potem nowe banknoty pójdą do produkcji, a jeszcze później – być może nawet za kilka lat – zostaną wyemitowane i trafią do portfeli konsumentów. Bank zastrzega też, że zanim jego szefowie dokonają wyboru, raz jeszcze zasięgną opinii Europejczyków.

Na tę chwilę nie wiadomo jeszcze, czy ostatecznie banknot 20 euro przypadnie noblistce. Zostało więc jeszcze trochę czasu, żeby Polka była na nim Polką. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34381444

Mija już rok, gdy odszedł

ŚP

*inż. Norbert Patalas*

konstruktor i budowniczy jachtów

Gdziekolwiek są teraz Twoje prochy, Tolku,
wiedz, że tęsknimy za naszymi spotkaniami i wspominamy Ciebie z miłością

*siostry i kuzynostwo*

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34382046

**Zarząd Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie:**

1. **Remont instalacji elektrycznej w budynku wielorodzinnym przy ul. Kujawskiej 19 w Kielcach.**
2. **Roboty remontowo – roboty remontowo–budowlane polegające na malowaniu klatek schodowych w wielorodzinnych budynkach mieszkalnych Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.**
3. **Roboty remontowo-budowlane polegające na termomodernizacji budynków wielorodzinnych wraz z remontem przegród zewnętrznych zlokalizowanych na terenie Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.**

**Bliższych informacji udziela Dział Techniczno Eksploatacyjny Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Kujawskiej 26 pok. 44 w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ – Tel. 41 34 16 030** lub adres email dział.techniczny@ksm.pl.

**Materiały przetargowe dostępne są na stronie internetowej https://www.ksm.pl/**

Przetarg odbędzie się:
1. **24 czerwca 2025r. – o godz. 9⁰⁰**
2. **24 czerwca 2025r. – o godz. 10⁰⁰**
3. **24 czerwca 2025r. – o godz. 11³⁰**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w Kielcach, ul. Kujawska 26 pok. Nr 32 – II Piętro – sala konferencyjna.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34380857

NARODOWE CENTRUM NAUKI

**OGŁASZA KONKURSY:**

- **MAESTRO 17** dla doświadczonych naukowców na projekty badawcze mające na celu realizację pionierskich badań naukowych, w tym interdyscyplinarnych, ważnych dla rozwoju nauki, wykraczających poza dotychczasowy stan wiedzy, których efektem mogą być odkrycia naukowe – otwarcie naboru 16 czerwca
- **SONATA BIS 15** na projekty badawcze mające na celu powołanie nowego zespołu naukowego, realizowane przez osoby posiadające stopień lub tytuł naukowy, które uzyskały stopień doktora w okresie od 5 do 12 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem – otwarcie naboru 16 czerwca

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie **www.ncn.gov.pl**

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

# Usuwają macice, by dłużej pracować

**Indyjskie robotnice są zmuszane do poddania się zabiegowi histerektomii, by wykonywać półniewolniczą pracę bez bólu menstruacyjnego.**

**Robert Stefanicki**

Wg raportu departamentu zdrowia po badaniach pracujących przy zbiorach trzciny cukrowej przed wyjazdem do pracy pod koniec ub.r. usunięto macice 843 kobietom. Większość nie miała 35 lat. Doniósł o tym na początku czerwca indyjski portal News18.

Badania dotyczą dystryktu Beed w Maharasztrze – stanie, który odpowiada za jedną trzecią produkcji cukru w Indiach. Kraj jest drugim producentem cukru na świecie.

### Ciąża i utracone zarobki

Wg badań przeprowadzonych w 2019 r. przez lokalne organizacje pozarządowe, wskaźnik histerektomii wśród kobiet w Beed wyniósł 36 proc. (średnia krajowa 3 proc.). Pod naciskiem aktywistów władze zgodziły się zbadać sytuację: ponad 13 tys. pracownic plantacji, niektóre poniżej 25. r.ż., poddało się zabiegowi usunięcia macic w ciągu dekady.

Choć pracodawcy nie mogą zmusić kobiet do poddania się histerektomii, stwarzają warunki, które je do tego zmuszają – powiedziała „Guardianowi" działaczka Manisha Vaijnath Tokle. – Nie wolno im mieć ani jednego dnia wolnego, nawet podczas menstruacji, ciąży czy poronienia. To praca niewolnicza w każdym sensie – dodała Seema Kulkarni, rzeczniczka sojuszu organizacji na rzecz praw rolniczek.

• **Na indyjskiej plantacji**
FOT. UNIVERSAL IMAGES GROUP VIA GETTY IMAGES

Trzcina cukrowa nie przypomina trzciny w jeziorach. To długie i ciężkie drągi grubości przedramienia. Kobiety i mężczyźni pracują w ekstremalnym upale od świtu do zmierzchu, ścinając i ładując stosy drągów na ciężarówki. Jeśli nie stawią się w pracy, grozi im i utrata zarobku, i grzywna. Dzieci, którym się nie płaci, też pomagają przy ścinaniu trzciny lub przynosząc wodę.

Śledztwo „NYT" ujawniło, że na polach trzciny nie ma bieżącej wody, schronień ani toalet. Kobiety mają niewielki dostęp do podpasek lub tamponów. W dodatku muszą płacić pracodawcy za przywilej dnia wolnego, stąd presja, by poddać się histerektomii. Zgłaszały się z drobnymi dolegliwościami ginekologicznymi: torbielami macicy, nieregularnymi miesiączkami, infekcjami dróg moczowych. Takie przypadki leczy się farmakologicznie lub minizabiegami. Od lekarzy słyszały, że problemy rozwiąże operacja. Często histerektomię uznaje się też za drastyczną formę profilaktyki raka, który w biednych rejonach jest postrzegany jako wyrok śmierci.

### W pułapce długu

Kobietom z dziećmi usunięcie macicy wydaje się do przyjęcia. A dzieci pojawiają się wcześnie. Dziewczynki są wydawane za mąż w wieku nawet 12 lat i z mężami ciężko pracują na plantacjach, by utrzymać rodzinę. Wiele pracownic powiedziało „NYT", że chciałyby wyemigrować do miast za pracą, ale nie mogą, bo wpadły w pułapkę długu.

W Maharasztrze zbieracze nie otrzymują wynagrodzenia. Zamiast tego na początku zbioru dostają zaliczki od kontrahentów pracujących dla cukrowni. Spłacają je swoją pracą – od długu odpisuje się im równowartość ok. 20 zł dziennie. Jednak ponieważ zaliczki zazwyczaj nie są dokumentowane na piśmie, pracodawcy mają kontrolę nad tym, ile ścinacze trzciny cukrowej muszą pracować, by spłacić zadłużenie. Nawet sami kontrahenci przyznawali, że spłata zaliczki w ciągu jednego sezonu zbiorów jest praktycznie niemożliwa, bez względu na to, jak ciężko i długo ludzie pracują.

„Zadłużeni" pracownicy, którzy próbowali rzucić pracę, byli zastraszani, bici lub porywani. Co najmniej jeden został zabity. Niektórzy opowiadali, że byli przetrzymywani w niewoli w samych cukrowniach.

Aby zapłacić za histerektomię w prywatnych szpitalach, kobiety pożyczają pieniądze od pracodawców, będą je spłacać jeszcze dłuższą pracą. Opisane w raporcie badania przesiewowe ujawniły powszechne problemy zdrowotne wśród kobiet pracujących przy trzcinie. Cierpią na anemię, schorzenia i poważne dolegliwości, m.in. przewlekłą utratę krwi z powodu menstruacji lub operacji. Wg raportu ok. 1,5 tys. kobiet pracowało na polach w czasie ciąży.

*Wiele pracownic chciałoby wyemigrować do miast, ale wpadły w pułapkę długu*

### Przemysł cukrowniczy

W Maharasztrze w cukier zaopatrują się koncerny międzynarodowe, m.in. Coca-Cola i Pepsi. Firmy zapewniają, że w łańcuchach dostaw nie mają pracy niewolniczej. Dyrektorzy cukrowni powiedzieli, że gdy przedstawiciele międzynarodowych firm odwiedzali plantacje, rzadko pytali o warunki pracy. – Nikt z fabryki nie odwiedził nas w namiotach ani na polach – powiedziała „NYT" Anita Bhaisahab Waghmare, robotnica po czterdziestce, która całe życie pracowała na farmach Dalmia Bharat Sugar, dostawcy Coca-Coli. Kobieta przeszła histerektomię, przyznała, że tego żałuje.

PepsiCo stwierdziło, że nie wiedziało o nadużyciach w Maharasztrze, dopóki „NYT" nie przeprowadził dochodzenia. Umywanie rąk ułatwia łańcuch pośredników. Cukrownie twierdzą, że tak naprawdę nie są pracodawcami, bo to ich podwykonawcy organizują siłę roboczą. Ale powołany przez sąd rządowy zespół dochodzeniowy ustalił w 2023 r., że przemysł cukrowniczy opiera się na systemie pracy niewolniczej. Większość cukrowni w Maharastrze kontrolują politycy.

10 czerwca stanowy minister zdrowia Prakash Abitkar poinformował, że władze powołają komisje, które sprawdzą, czy szpitale wykonują niepotrzebne histerektomie. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34380434

**DO 23 CZERWCA**

**Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej"**
**na lipiec** u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do wyborcza.pl**
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów

*** w prezencie Magazyn „Na pamięć"** z krzyżówkami i łamigłówkami na lato

*Książka do odbioru od 16 lipca w punkcie sprzedaży **Aby otrzymać dostęp do Klubowego pakietu prenumeraty Wyborcza.pl oraz do archiwum tekstów „Wyborczej": 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. ***Cena sugerowana

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

• **Ogrody Geyera Apartamenty w Łodzi, inwestycja firmy Atal**
FOT. TOMASZ STAŃCZAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

## Prezes dużej firmy deweloperskiej:

# Potrzebujemy programu dopłat dla rodzin

– **Ktoś z niewiadomych przyczyn wymyślił, że jeśli zaatakuje deweloperów, zyska na tym politycznie.** Moim zdaniem to wymyślona narracja, która nie ma żadnego oparcia w faktach. Czy my jesteśmy kartelem? Produkujemy mieszkania dla ludzi, co w tym złego?

ROZMOWA ZE
**ZBIGNIEWEM JUROSZKIEM**
prezesem firmy deweloperskiej Atal

**JUSTYNA SOBOLAK: To już pewne: program Pierwsze Klucze nie będzie przez rząd procedowany. Dla deweloperów nic to nie zmienia, bo wcześniej zastali już z niego wykluczeni. Ale wszystko wskazuje, że o żadnym programie dopłat do kredytów w najbliższym czasie nie będzie mowy, a to już chyba dla firm deweloperskich nienajlepsze informacje?**

**ZBIGNIEW JUROSZEK, PREZES FIRMY ATAL:** Od dwóch lat mamy zapowiedzi programu dopłat do kredytów, zmieniały się tylko jego nazwy. Zresztą warto zauważyć, że mówiło się o nim już przed wyborami, a z „Kredytem 0 proc." Koalicja Obywatelska szła do wyborów i ta obietnica być może przyczyniła się do jej powrotu do rządzenia.

Rzeczywiście dochodzą głosy, że ostatnia wersja programu Pierwsze Klucze, zawężona do mieszkań z rynku wtórnego, nie będzie już procedowana i to jedyna dobra wiadomość. Uważam, że to najgorszy program, o jakim słyszałem w ciągu ostatnich 30 lat. Absurdalny!

**Dlaczego?**

– Proszę popatrzeć na państwo i społeczeństwo jako całość. I dla państwa, i społeczeństwa taki program jest nieopłacalny. Nie produkujemy nowych mieszkań, minister finansów nie ma dochodów z VAT-u od materiałów budowlanych, nie ma podatku od usług, które świadczą wykonawcy... Zresztą i same firmy wykonawcze nie mają zajęcia. Polacy nie mogą też poprawić sobie warunków bytowych.

Za to finansujemy coś, co już jest, czyli mieszkania stare, często bez garaży, wind i bez zagospodarowania terenu. Państwo na to chciałoby przeznaczać pieniądze, a na rozwój nie chce. Dla mnie to kompletnie absurdalny pomysł. Pomijając, że w wielu miejscach nikt nie jest takimi mieszkaniami zainteresowany.

Był, co do założeń, niezły program, choć nie bez wad: „Bezpieczny kredyt 2 proc.". Wystarczyło go poprawić. I można to było zrobić bardzo szybko, wprowadzając limity cen, zawężając go do pewnych grup rynkowych, przewidzieć większą dopłatę dla rodzin wielodzietnych, mniejszą dla singli – podobnie jak było z Rodziną na Swoim czy Mieszkaniem dla Młodych.

**A może całkowicie z programu dopłat zrezygnować?**

– Program jest potrzebny dla rodzin. To one są teraz w najtrudniejszej sytuacji, w związku z wysokimi stopami kredytowymi. Obecnie sprzedają się bardzo małe mieszkania. To pokazuje, jaka jest desperacja. Jeśli kredyt jest tak drogi, staramy się zmniejszać metraż, a to nie jest dobre zjawisko społeczne. Największe mieszkania kupują klienci, którzy dysponują gotówką. Problemem jest ten „środek", który potrzebuje dopłat do kredytów. Przez drogie kredyty tworzy nam się sytuacja, że nie stać na mieszkanie osoby najbardziej potrzebujące.

**Ale przykład „Bezpiecznego kredytu 2 proc." pokazał, że dopłaty podnoszą ceny mieszkań. Te rosły w bardzo szybkim tempie, a oferta na rynku znacząco się skurczyła.**

– Jeśli program dopłat zostanie dobrze obwarowany, a tamten nie był, to nic nie zmieni w zakresie cen. Pozostaną takie same. Powiem nawet więcej: jeśli programu nie będzie, ceny mogą wzrosnąć. Dlaczego? Bo na rynku będzie mniejsza podaż. Czyli klienci będą mieli mniejszy wybór, a wówczas ceny wzrosną.

Ale też mówienie, że w Polsce nieruchomości są bardzo drogie, to zakłamywanie rzeczywistości, bo na tle Europy mamy średnie, a nawet powiedziałbym niższe ceny. Stawki wynikają wszędzie z tych samych przyczyn: kosztów materiałów, wykonawstwa, rosnących wymogów. Jest bardzo dużo przepisów technicznych, które podnoszą koszty postawienia budynków. Same przepisy techniczne związane z oddymianiem garaży pochłaniają przy każdej inwestycji miliony złotych. To można uprościć, ale nikt nie jest tym zainteresowany.

**A marże? Może tu jest pole do schodzenia z cen?**

– To, że marże są wysokie, to mit! Po pierwsze, podawane są marże brutto. Netto pozostaje średnio 20 proc. A od marż netto trzeba odjąć jeszcze koszty funkcjonowania firmy. Proces budowlany trwa od dwóch do trzech lat, przy wszystkich możliwych ryzykach. Jeżeli marże byłyby jeszcze mniejsze, to ryzyko tak duże, że banki nie finansowałyby takich inwestycji.

**Jest więc w ogóle szansa na spadek cen?**

– Mogłoby dojść do korekt, jeśli rząd uporządkowałby system prawny całego procesu administracyjnego. Do tego zwiększył podaż gruntów i całej infrastruktury z tym związanej. Jeśli tego nie będzie, wyjściową kosztową mamy taką samą: ceny wykonawstwa rosną, bo rosną pensje, koszty materiałów też utrzymują się na wysokich poziomach. Proszę spojrzeć na koszty budowy domów jednorodzinnych metodą gospodarczą. To nie działalność deweloperska, a wzrost kosztów w ostatnich latach też jest wysoki – ceny wykonawstwa i materiałów są decydujące.

Mamy lex deweloper, ale to praktycznie martwe prawo, poprzez wprowadzony pod koniec działania poprzedniego rządu zapis. Nowelizacja z maja 2023 r. wprowadziła zasadę, że na każde mieszkanie realizowane w trybie lex deweloper poza strefą śródmiejską przypada 1,5 miejsca postojowego, a w strefie śródmiejskiej jedno miejsce. To praktycznie uniemożliwiło zabudowę. Przez półtora roku obiecywano, że ten wątek zostanie usunięty, ale tak się nie stało.

**Obecny rząd nie chce rozmawiać z deweloperami?**

– Obecny rząd nie zrobił nic, by poprawić Polakom dostęp do mieszkań. Miały być uwolnione grunty, a nie ma tego. Miała zostać przyspieszona procedura planistyczna, a nie jest. Miały być uproszczone procedury administracyjne do wydawania wszelkich uzgodnień, a nie są. Administracyjnie nie zrobiliśmy nic, by zwiększyć podaż, a tylko większa podaż spowoduje, że ceny będą niższe.

**Dlaczego rząd nie jest tym zainteresowany?**

– Moim zdaniem w tej chwili we władzach różnych partii, a także w procesach legislacyjnych całkowicie zamykany jest dostęp fachowcom. Eksperci w ogóle się nie wypowiadają albo nie są do wypowiedzi dopuszczani. Mam nawet wrażenie, że deweloperzy stali się celem ataku politycznego. To bardzo, bardzo nie w porządku.

**Uważa pan, że trwa nagonka na deweloperów?**

– Takie mam wrażenie. Ktoś z niewiadomych przyczyn wymyślił, że jeśli zaatakuje deweloperów, zyska na tym politycznie. Moim zdaniem to strzał w kolano. Tego podejścia nie rozumie nikt, który się na tym zna. Ani jeden człowiek. To jakaś wymyślona narracja, która nie ma żadnego oparcia w faktach. W systemie deweloperskim zbudowano w Polsce w ostatnich latach niemal wszystkie mieszkania. Do tego dodajmy centra handlowe, magazyny, biurowce. To źle, że zbudowano? Lepiej, żeby nic nie było i Polska się nie rozwijała, a Polacy nie mieli gdzie mieszkać? Czy my – deweloperzy – jesteśmy kartelem? Produkujemy mieszkania dla ludzi, co jest w tym złego? To państwo zupełnie porzuciło swoją rolę w mieszkalnictwie, urbanistyce i niewiele działa w zakresie planistycznym.

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

wyborcza

# STOŁECZNA

warszawa.wyborcza.pl

**Poniedziałek, 16 czerwca 2025**

Imieniny obchodzą: Jan, Justyna

Redaktor prowadzący: **Jakub Chełmiński**

Dyżur redakcyjny w godz. 8-16
tel. 22 555 47 50
stoleczna@wyborcza.pl

**Parada Równości**

## ODPOWIEDZIĄ JEST MIŁOŚĆ

**W sobotę pod Pałacem Kultury zaczęła się największa w Polsce Parada Równości. Zanim kolorowy pochód wyruszył na ulice Warszawy, głos zabrał m.in. prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Podkreślił, że po raz kolejny Parada była objęta jego patronatem: – Pamiętacie, że od wielu lat mówię, że razem budujemy Warszawę, która jest miastem otwartym i tolerancyjnym, w którym te wartości są nie tylko cenione, ale i promowane.**
**Ministra ds. równości Katarzyna Kotula dodała: – Chcemy pokazać, że jesteśmy jedną wielką siłą, mówiącą „nie" i „stop" Grzegorzowi Braunowi, który niszczy piękną kolorową wystawę w Sejmie.**
**Hasło tegorocznej Parady brzmiało „Odpowiedzią jest miłość". Uczestnicy nawiązywali do przegranych przez Trzaskowskiego wyborów prezydenckich. Dominowała obawa, że wybór Karola Nawrockiego zablokuje wprowadzenie związków partnerskich w Polsce.**
**Jedną z platform próbowała zablokować prawicowa grupa, ale szybko została usunięta przez policję.** ● **Wojciech Karpieszuk**

• **Wideo i relacja z Parady Równości na warszawa.wyborcza.pl**

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

**Parking pod pl. Powstańców Warszawy**

# Dlaczego boją się tu parkować?

**80-90 proc. pustych miejsc to norma na podziemnym parkingu pod pl. Powstańców Warszawy.** Pomiędzy ratuszem, a prywatnym operatorem parkingu iskrzy.

**Michał Wojtczuk**

Oświetlenie na podziemnym parkingu pod pl. Powstańców Warszawy sterowane jest fotokomórką. Gdy zajrzałem tam w piątek około południa, na piętrze -2 półmrok rozświetlały wyłącznie zielone diody nad miejscami parkingowymi. Bo niemal całe piętro było puste, w zasięgu wzroku było tylko jedno auto.

Trochę lepiej było na piętrze -1. Tam stało kilkadziesiąt aut. Ale nadal bez problemu można było zaparkować.

Licznik przed parkingiem pokazywał, że na 420 miejsc wolnych było 352, czyli parking był w 80 proc. pusty.

To był temat dość gorących rozmów na spotkaniu, do którego doszło w tym tygodniu między miejskimi urzędnikami a operatorem parkingu.

### „Koncesjonariusz oczekuje większej skuteczności"

Według naszych rozmówców operator parkingu, firma Immo Park, zarzucił miejskich urzędników listą skarg. Monika Beuth, rzeczniczka stołecznego ratusza, przyznaje: – Koncesjonariusz oczekuje większej skuteczności kontroli pojazdów parkujących na powierzchni, na miejscach przeznaczonych wyłącznie dla mieszkańców okolicy.

W ramach umowy z prywatnym partnerem miasto zobowiązało się do zlikwidowania w sąsiedztwie garażu tylu ogólnodostępnych miejsc parkingowych na powierzchni, ile powstało pod ziemią. Ale finalnie zniknęło tylko ok. 270 miejsc. 146 kopert zostało. Ratusz tłumaczy, że teraz to już nie są miejsca ogólnodostępne, tylko takie, na których parkować mogą wyłącznie mieszkańcy pobliskich domów.

Jest to punkt zapalny w relacjach miasta i koncesjonariusza. Jeśli okaże się, że na ulicach parkują samochody należące także do kierowców spoza tego obszaru, operator garażu ma prawo żądać 1000 zł miesięcznie za każde niezlikwidowane miejsce.

### 600 mandatów w trzy miesiące

Monika Beuth zapewnia, że straż miejska dostała polecenie by intensywnie patrolować okolice podziemnego parkingu. Przez ostatnie trzy miesiące funkcjonariusze wystawili tam prawie 600 mandatów i 130 pouczeń, założono też 80 blokad, 73 pojazdy odholowano, a także wystawiono dziewięć wniosków do sądu.

– Najwięcej mandatów nałożono w marcu, ta liczba spada w kolejnych tygodniach – marzec: 344, maj – już tylko 96. – zwraca uwagę na tendencję Monika Beuth.

Okolice parkingu są ponadto trzy razy dziennie kontrolowane przez Zarząd Dróg Miejskich (w całej strefie płatnego parkowania – raz dziennie).

Monika Beuth informuje, że w maju ponad 760 razy kontrole wykryły kierowców parkujących bez abonamentu na miejscu tylko dla mieszkańców. Mimo, że wnieśli opłatę przez aplikację (parkomaty na tych ulicach są zdemontowane) nie mieli prawa tam parkować i mogą się spodziewać, że przyjdzie do nich mandat od straży miejskiej.

### 90 proc. pustych miejsc

Skoro tak, to dlaczego mimo kontroli odbywających się nad ziemią parking jest pusty? Frekwencję w garażu pod pl. Powstańców Warszawy można podglądać na żywo w aplikacji 19 115 lub na platformie IoT.warszawa.pl. Pokazuje ona, ile jest pustych miejsc na miejskich parkingach wielkopowierzchniowych. Parking zbudowany przez Immo Park regularnie ma 80-90 proc. pustych miejsc.

Rzeczniczka miasta zaznacza: – Z informacji, jakie przekazali nam na spotkaniu przedstawiciele koncesjonariusza wynika, że nie prowadzili jeszcze żadnej kampanii informacyjno-promocyjnej, co wydaje się bardzo potrzebne.

*Jest pewnie spora grupa kierowców, do których jeszcze nie dotarło, że można już parkować pod pl. Powstańców Warszawy*

– To dopiero okres początkowy funkcjonowania parkingu. Dopiero planujemy działania marketingowe – mówi „Wyborczej" Wojciech Styliński z Immo Parku.

Jest pewnie spora grupa kierowców, do których jeszcze nie dotarło, że można już parkować pod pl. Powstańców Warszawy. Mimo, że m.in. na ul. Świętokrzyskiej ustawiono już tablicę z elektronicznym licznikiem pokazującym, ile miejsc jest wolnych na tym parkingu (w piątek, 13 czerwca licznik był zepsuty).

Ale w Warszawie nawet te parkingi podziemne, które działają od lat, często świecą pustkami. Na przykład na tym pod pl. Defilad, zarządzanym przez firmę Apcoa, w piątek na 277 miejsc 46 proc. było wolnych, a na miejskim parkingu podziemnym na pl. Krasińskich wolne było 33 proc. miejsc.

Dlaczego? Najprostsza odpowiedź pewnie jest taka, że na podziemnych parkingach nie da się uniknąć opłaty za parkowanie. A przy parkomacie można stanąć bez płacenia, choć ryzykuje się karę, jeśli akurat w tym miejscu będzie kontrola.

Zniechęcać do parkowania może brak czytelnej informacji, ile kosztuje parkowanie. Był taki okres, kiedy operatorzy prywatnych parkingów śrubowali ceny, ten w domu handlowym VitkAc kosztował kiedyś 20 zł za godzinę.

Ale w garażu pod pl. Powstańców Warszawy za godzinę trzeba zapłacić 7,5 zł, czyli trzy złote więcej, niż w parkomacie.

Zresztą są dni, kiedy większą frekwencję ma ogólnodostępny płatny podziemny parking pod hotelem Gromada, gdzie za godzinę parkowania trzeba zapłacić 8 zł, czyli 50 gr. drożej, niż na parkingu Immo Parku.

Za cały dzień parkowania (od 8 do 20) w parkomacie trzeba zapłacić 56,8 zł, a karnet dzienny (od 8 do 19) na parkingu pod pl. Powstańców Warszawy kosztuje 65 zł. To raptem osiem złotych różnicy.

Wiosną 2026 r. wjazd do parkingu pod pl. Powstańców Warszawy stanie się bardziej widoczny. Bo zostanie obudowany ażurową pergolą (to jeden z elementów prac, w planach jest także posadzenie 60 drzew). Może na niej można by zamontować informację o cenach parkowania i licznik wolnych miejsc?

### Parking potrzebuje czasu?

Być może część kierowców stresuje się przed wjazdem na nieznany parking, część ma opory przed parkowaniem w ciemnym miejscu (choć akurat na pl. Powstańców Warszawy światła zapala fotokomórka). Są też i tacy, którzy uważają, że stracą cenne kilkadziesiąt sekund na wychodzenie z parkingu i wolą spędzić kwadrans krążąc samochodem po okolicy, szukając wolnego miejsca na powierzchni.

Możliwe też, że parking pod pl. Powstańców Warszawy po prostu potrzebuje czasu. Jeżeli na zakończenie przebudowy rejonu ulic Złota-Zgoda straż miejska rygorystycznie i systematycznie będzie pilnować przestrzegania zakazu parkowania, może z czasem kierowcy uznają, że podziemny parking jest rozsądną alternatywą. ●



eprasa.pl 3784a777e6

Mieszkania komunalne

# Koniec z tanimi lokalami dla bogatych

**Czy to koniec zajmowania mieszkań komunalnych przez ludzi majętnych?** W Ministerstwie Rozwoju i Technologii pracują nad zmianami: dochody wszystkich lokatorów mają być weryfikowane co kilka lat.

• **Dom z mieszkaniami komunalnymi przy ul. Kwiatowej**
FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

**Wojciech Karpieszuk**

– Czuję niepokój, bo jeżeli te zmiany wejdą życie, to nie będzie nas stać na mieszkanie w Warszawie. Będziemy musieli się stąd wyprowadzić – mówi Marta, lokatorka komunalna z jednej z centralnych dzielnic Warszawy. Ceny mieszkań na rynku za metr przekraczają w tej dzielnicy 20 tys. zł.

### Mieszkania komunalne nie dla bogaczy

W Ministerstwie Rozwoju i Technologii trwają prace nad rewolucyjną zmianą przepisów dotyczących mieszkań komunalnych. Wiceminister Tomasz Lewandowski (Nowa Lewica) opowiedział o nich ostatnio branżowemu Portalowi Samorządowemu.

W dużym skrócie: samorządy mogą obecnie weryfikować dochody lokatorów komunalnych, którzy dostali przydział stosunkowo niedawno i mają umowy od kwietnia 2019 roku. Na tej podstawie wyliczają im opłaty. W Warszawie jednak takich przypadków na 80 tys. mieszkań lokali komunalnych jest niewiele. Zdecydowana większość takich mieszkań jest w rodzinach od pokoleń, przechodzą z rodziców na dzieci, a do 2019 roku nawet z dziadków na wnuków.

W lokalach komunalnych, które w teorii powinny służyć najuboższym, nierzadko żyją ludzie majętni albo bardzo majętni.

Głośno było np. o sędzim Piotrze Schabie, zaufanym Ziobry, do lutego 2024 roku prezesie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jest lokatorem komunalnym, w najem wszedł po rodzicach. Mieszka w sąsiedztwie Łazienek. Ma też blisko 130-metrowy dom w powiecie sąsiadującym z Warszawą.

Dlatego ministerstwo przygotowuje pakiet zmian.

1 „**Po pierwsze**, chcemy dać gminom możliwość weryfikacji dochodowej wszystkich umów najmu, nie tylko tych, jak jest dzisiaj, zawieranych po 21 kwietnia 2019 roku, bo zapis obecnie obowiązujący nie rozwiązuje problemu" – mówił Portalowi Samorządowemu wiceminister Lewandowski. Taka weryfikacja miałaby być obligatoryjna co najmniej raz na pięć lat.

Jakie byłyby skutki przekroczenia ustalonych kryteriów dochodowych przez lokatorów? Wiceminister stwierdził, że bliższa jest mu filozofia, by osoba zamożniejsza płaciła czynsz zbliżony do rynku niż wypowiedzenie umowy.

2 **Druga wielka zmiana**: brak wchodzenia z automatu w najem komunalny po rodzicach. „Dzisiaj stałe zamieszkiwanie z rodzicem czy małżonkiem mającym umowę najmu komunalnego gwarantuje, że w chwili jego śmierci wchodzi się automatycznie w stosunek najmu. Gmina nie ma tu nic do gadania, a mieszkania często trafiają z automatu do osób dość zamożnych. Projektowana zmiana zniesie ten automatyzm" – stwierdził wiceminister.

3 **Trzecia duża zmiana**: ogólnopolski zakaz sprzedaży mieszkań komunalnych z bonifikatą. Dziś zależy to od samorządów. Warszawa tego nie robi od 2013 roku, jednak wcześniej miasto sprzedało (nawet z 90-95 proc. bonifikatami), tysiące mieszkań. Ich lokatorzy de facto uwłaszczyli się na publicznym majątku.

Projekt nowelizacji przepisów ma być gotowy jeszcze w czerwcu.

### Warszawa czeka na zmiany

– Kierunek proponowanych zmian jest dobry. W Warszawie mamy ponad 80 tysięcy mieszkań komunalnych. Tylko niewielkiej części lokatorom, tym, którzy podpisali umowy po 2019 roku, możemy weryfikować dochody. W pozostałych przypadkach nie mamy takich możliwości, a często mieszkania komunalne są przekazywane pokoleniowo w danej rodzinie od czasów powojennych. Zdarza się, że lokal zajmują ludzie po awansie społecznym, dziś bardzo dobrze zarabiający. Dlatego tak ważne jest to, by uregulować najmy komunalne sprzed 2019 roku – argumentuje wiceprezydentka miasta Aldona Machnowska-Góra.

– Dobrym pomysłem jest też brak wejścia z automatu w najem komunalny po rodzicach. Nie chodzi o to, żeby tych ludzi wyrzucać z mieszkań, ale żeby, jeżeli mają wysokie dochody, w większym stopniu dokładali się do ich utrzymania. To będzie sprawiedliwe społecznie – dodaje wiceprezydentka.

Ma jednak obawy związane z egzekwowaniem nowych przepisów. – Już dziś mamy problemy np. z eksmisjami niepłacących dłużników, którzy wykorzystują niedoskonały system. Często i tak musimy zapewnić im lokal, więc ci ludzie najczęściej zostają w mieszkaniach komunalnych, które zajmowali – opisuje.

– Proponowane zmiany oznaczałyby duży zwrot. Ustawowego uregulowania wymagają kwestie weryfikacji dochodowej, najmu krótkoterminowego i tzw. dziedzicze-

Zabytkowe tramwaje

# Na gościnnych występach w Krakowie

**Przejechałem przez Kraków tramwajem wypożyczonym z Warszawy. W ramach wymiany między miastami inny zabytkowy skład jeździ po stolicy.**

Czerwony tramwaj z dużym napisem „Warszawa" na dachu był w Krakowie sensacją, choć przejazdy zabytkowych pojazdów po torach w tym mieście nie są nowością. Wycieczkę krakowskie MPK zorganizowało specjalnie dla dziennikarzy ze stolicy. Na widok pojazdu z lat 40. krakowianie otwierali szeroko oczy, niektórzy próbowali wejść do środka.

– To dla mnie wzruszający moment i niesamowite przeżycie – mówiła starsza kobieta na jednym z przystanków.

• **Przejazd zabytkowym warszawskim tramwajem w Krakowie**
FOT. MIŁOSZ PIOTROWSKI

### Tramwaj z Warszawy pojechał do Krakowa

Z pętli Nowy Bieżanów warszawski tramwaj ruszył w kierunku dworca Kraków Główny. Po drodze oglądaliśmy Wisłę, rynek Podgórza, Wawel, Barbakan, przejechaliśmy też obok najdłuższego tramwajowego tunelu w Krakowie, który ma 1769 metrów długości. Nie obyło się bez ciekawostek opowiadanych przez rzecznika krakowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Jak ta o ostatnich pozostałych torach tramwaju wąskotorowego na ulicy Szewskiej, a także o tym, że w przeszłości tramwaje kursowały przez sam środek średniowiecznej Bramy Floriańskiej.

Rzecznik Marek Gancarczyk zapewnia, że przejazdy turystycznymi liniami tramwajowymi, w tym także warszawskim wagonem, cieszą się dużą popularnością. – Wiele osób specjalnie przyjeżdża, nawet z innych miast, żeby przejechać się tymi zabytkowymi tramwajami. Zawsze staramy się przygotować dla nich różnego rodzaju atrakcje – mówi.

### Kiedy można się nim przejechać?

W tym roku krakowscy tramwajarze obchodzą 150-lecie komunikacji miejskiej w stolicy Małopolski. Z tego powodu nadchodzący 23. sezon Krakowskiej Linii Muzealnej będzie wyjątkowy. Potrwa on do 21 września. Kursy zabytkowym taborem będą odbywały się w każdą niedzielę i święta.

– W tym roku Kraków poprosił nas o wagon typu K. Warszawa zamówiła 60 takich wagonów w 1939 roku. W związku z wybuchem wojny trafiły do Berlina, dlatego potem były nazywane berlinkami. Po wojnie ocalone wagony zostały sprowadzone do Warszawy – wyjaśnia rzecznik Tramwajów Warszawskich Witold Urbanowicz.

Oprócz warszawskiego wagonu w Krakowie kursować będą też składy z Poznania i Wrocławia. Są też wagony z krakowskiego MPK, a łącznie na tej specjalnej linii kursować ma aż 30 tramwajów. Za każdym razem na tory będą wyjeżdżały inne.

– Warszawski wagon pojawi się na Krakowskiej Linii Muzealnej 22 czerwca. Wyślemy na linię nr 7, łączącą pętlę Krowodrza Górka i pętlę Dąbie, wszystkie tramwaje, które wypożyczyliśmy – mówi Marek Gancarczyk.

Kiedy wypożyczony tramwaj z Warszawy nie jeździ po torach, jest przechowywany pod zadaszoną wiatą w zajezdni tramwajowej Nowa Huta. – Mogę warszawiaków uspokoić, że bardzo mocno dbamy o te historyczne wagony – zapewnia Marek Gancarczyk.

### Wymiana także z innymi miastami

W ramach wymiany Kraków wysłał do Warszawy wagon tramwajowy typu 102Na, wyprodukowany w 1970 roku w Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych, który można spotkać na linii 36.

– W Warszawie były „trzynastki" nazywane „parówkami", bo można powiedzieć, że to taka przegubowa parówka. Taki wagon w Warszawie w ruchu planowym, liniowym historycznie nie jeździł, więc to duża gratka dla turystów i miłośników komunikacji miejskiej – mówi Witold Urbanowicz.

To już trzeci raz, kiedy Warszawa wymienia się z Krakowem zabytkowymi wagonami. Rzecznicy obu spółek zgodnie zapewniają, że nie ostatni. – Być może będziemy w przyszłym roku rozszerzać taką współpracę o kolejne miasta, trwają rozmowy z Gdańskiem – mówi nam Witold Urbanowicz. ●

**Miłosz Piotrowski**



eprasa.pl 3784a777e6

nia umów najmu lokali komunalnych. Ale poczekajmy, aż przepisy zostaną uchwalone, zobaczymy, co w nich będzie – stwierdza Aleksander Ferens, burmistrz Śródmieścia (Koalicja Obywatelska).

Według niego kierunek zmian jest dobry, ale burmistrz ma też obawy. – Może to oznaczać długotrwałe procedury i ryzyko skomplikowanych spraw sądowych. Zapewne szybko pojawiają kancelarie, które będą się w tym specjalizować. Możliwość weryfikacji dochodów lokatorów komunalnych w przypadku nowych umów, zawartych od 2019 roku, powoduje dużo konfliktów. Jeżeli proponowane zmiany wejdą w życie, będzie to jeszcze większa skala – zauważa burmistrz Ferens. Przyznaje jednak: – Z drugiej strony, zdaję sobie sprawę, że w lokalach komunalnych żyją czasami osoby, których status majątkowy jest bardzo dobry. Zajmowanie lokali komunalnych przez nie jest kontrowersyjne. Ale nie mamy obecnie instrumentów prawnych, by tacy lokatorzy płacili automatycznie wyższe czynsze.

– Mamy bardzo mało danych o mieszkalnictwie, więc dobrze zacząć od zbierania danych o mieszkaniach komunalnych – kto w nich mieszka, jak zmienia się sytuacja lokatorów. Dziś mamy nawet problem z przekazaniem urzędnikom dostępu do informacji o księgach wieczystych, w związku z tym urząd nie może w łatwy sposób zweryfikować, czy lokator komunalny nie jest właścicielem domu lub mieszkania poza danym miastem. Trzeba występować z takim zapytaniem do każdej gminy osobno. Proponuję zacząć od usprawniania istniejącego systemu, poprawienia ściągalności czynszów, a nie od razu od zmian stawek czynszów – komentuje radna Śródmieścia Zofia Piotrowska (Partia Razem), zasiada w komisji mieszkaniowej, jest też działaczką stowarzyszenia mieszkaniowego WSPÓŁ.

Piotrowska dodaje: – Miks społeczny, to, że w jednym budynku mieszkają ludzie o różnym statusie materialnym, jest czymś pozytywnym. Nie można kogoś karać za to, że zarabia lepiej. Jeśli będzie podwyżka w wysokości czynszów, to progresja powinna być bardzo stopniowa. Tak, żeby też nie zmuszać ludzi do wyprowadzki z mieszkań, w których się wychowali, zżyli się z sąsiadami.

Taką lokatorką komunalną jest Marta, od której wypowiedzi zaczęliśmy ten tekst. Żyje w mieszkaniu, które jej ojciec przejął po swoim ojcu. – Ja tu się wychowałam. Nie jesteśmy zamożni, mąż pracuje w służbach mundurowych, ja prowadzę własną działalność, ale wychodzę z nią na zero. Mamy dziecko, żyjemy od pierwszego do pierwszego, nie mamy oszczędności. Nie dostaniemy kredytu. Nie mogę też powiedzieć, że jesteśmy biedni. Zależy do kogo się porównać, ale zapewne przekraczamy kryterium dochodowe ustalone dla nowych najemców lokali komunalnych – opisuje.

Dodaje: – Zdaję sobie sprawę, że w lokalach komunalnych żyją też osoby bardzo majętne. Jeżeli te zmiany miałyby wejść w życie, to może powinny dotyczyć osób naprawdę majętnych, żeby nie było to na zasadzie, że ktoś przekracza kryterium dochodowe o 10 zł, więc niech się wyprowadza albo płaci rynkowy czynsz.

Na koniec Marta proponuje, by naprawienie systemu i przywracanie sprawiedliwości społecznej parlamentarzyści zaczęli od siebie. – Poselskie małżeństwo – Kinga Gajewska i Arkadiusz Myrcha – mają dom pod Warszawą, a oboje pobierają z Sejmu miesięcznie 8 tys. zł dopłat na wynajem mieszkania w stolicy. Czy to jest sprawiedliwe społecznie? – pyta. ●

34377723

**Informator usług funeralnych**

34364339

**MOKOTÓW**

**ATMAN (22) 542 89 20; 606 299 275**
ul. Rakowiecka 61 teren kościoła

**URSYNÓW**

**ATMAN (22) 425 37 02; 606 299 275**
ul. Stryjeńskich 21 teren kościoła

34358522

**WOLA**

**AMBER**

Młynarska 52,
tel. całodobowy 501 796 471

34358842

**ŚRÓDMIEŚCIE**

**Exitus**

www.exitus.com.pl;

tel. 501 210 360

34358834

**WOLA**

**Exitus**

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34359431

MPUK 1945

**Zakład Pogrzebowy Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.**

Punkty usług pogrzebowych:
**Wola, Żoliborz, Mokotów, Śródmieście, Praga, Bielany, Targówek**

**24 h - 693 503 720**
**mpuk.pl**

34358530

**WOLA**

**DOM POGRZEBOWY „BABICE"**

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34358839

**OKOLICE WARSZAWY**

**Exitus**

**Otwock,** Kościelna 1 a,
tel. 22 779 23 39

**Mińsk Mazowiecki,** 1-go PLM „Warszawa",
tel. 25 759 17 25

OGŁOSZENIE PŁATNE Warszawa/34382036

**Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody przeznaczonej do spożycia w maju 2025 roku**

| Lp. | Wskaźnik, nazwa substancji | Jednostka | Zakład Centralny SUW Filtry | | Zakład Centralny SUW Praga | | Zakład Północny | | Zawartość dopuszczalna | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | średnia | max | średnia | max | średnia | max | Polska* | WHO** |
| **WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE** | | | | | | | | | | |
| 1. | Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C | jtk/1ml | – | 15 | – | 20 | – | 0 | **bnz** | **–** |
| 2. | Bakterie grupy coli | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0** | **–** |
| 3. | Escherichia coli | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0** | **0** |
| 4. | Clostridium perfringens | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0(1)** | **–** |
| 5. | Enterokoki | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0** | **–** |
| **WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE** | | | | | | | | | | |
| 6. | Mętność | NTU | <0,10 | 0,23 | 0,17 | 0,47 | <0,20 | <0,20 | **1(2)** | **5(6)** |
| 7. | Barwa | mg Pt /l | <2 | 4 | <2 | 3 | <2 | <2 | **(2)** | **15(6)** |
| 8. | Zapach | – | akcept. | akcept. | akcept. | akcept. | akcept. | akcept. | **(2)** | **–** |
| 9. | Stężenie jonów wodoru (pH) | – | 7,3 | 7,4 | 7,4 | 7,5 | 7,1 | 7,2 | **6,5÷9,5(3)** | **6,5÷8,0(6)** |
| 10. | Twardość | $mgCaCO_3/l$ | – | 230 | – | 228 | – | 208 | **60÷500** | **500(6)** |
| 11. | Przewodność | µS/cm | 959 | 1118 | 970 | 1167 | 540 | 556 | **2500(3)** | **–** |
| 12. | Żelazo | µg/l | <20 | <20 | <20 | 22 | <20 | <20 | **200** | **300** |
| 13. | Mangan | µg/l | <5 | <5 | <5 | <5 | <10 | <10 | **50** | **100(6, 11)** |
| 14. | Chlorki | mg/l | 193 | 254 | 171 | 191 | – | 25 | **250(3)** | **250(6)** |
| 15. | Amonowy jon | mg/l | <0,013 | <0,015 | <0,013 | 0,013 | <0,026 | <0, 026 | **0,50** | **1,5(6)** |
| 16. | Azotany | mg/l | – | 2,2 | – | 1,9 | – | 1,4 | **50** | **50(9)** |
| 17. | Azotyny | mg/l | – | <0,002 | – | <0,002 | – | <0,020 | **0,50** | **3(9)** |
| 18. | Utlenialność z $KMnO_4$ | mg $O_2$/l | <1,0 | 1,4 | 1,2 | 1,4 | 1,6 | 1,9 | **5,0** | **–** |
| 19. | Chlor wolny | mg/l | –(***) | –(***) | –(***) | –(***) | 0,06 | 0,12 | **0,3(4)** | **0,3(6, 7)** |
| 20. | Chloryny | mg/l | – | 0,37 | 0,21 | 0,27 | 0,30 | 0,34 | **–** | **0,7(8)** |
| 21. | Chlorany | mg/l | – | 0,07 | <0,03 | 0,04 | 0,07 | 0,07 | **–** | **0,7(8)** |
| 22. | Suma chlorynów i chloranów | mg/l | – | 0,44 | 0,22 | 0,3` | 0,37 | 0,41 | **0,7(4)** | **–** |
| 23. | Siarczany | mg/l | 67 | 68 | – | 58 | – | 94 | **250(3)** | **250(6)** |
| 24. | Fluorki | mg/l | – | 0,13 | – | 0,15 | – | <0,050 | **1,5** | **1,5** |
| 25. | Glin | µg/l | – | <20 | – | – | – | <40 | **200** | **200(6, 12)** |
| 26. | Kadm | µg/l | – | <0,05 | – | <0,05 | – | <0,05 | **5** | **3** |
| 27. | Ołów | µg/l | – | <0,5 | – | <0,5 | – | <0,5 | **10** | **10** |
| 28. | Rtęć | µg/l | – | <0,10 | – | <0,10 | – | <0,10 | **1** | **6(10)** |
| 29. | Nikiel | µg/l | – | 1,3 | – | 1,4 | – | 0,8 | **20** | **70** |
| 30. | Miedź | mg/l | – | 0,0027 | – | 0,0019 | – | 0,0019 | **2,0(5)** | **2,0** |
| 31. | Chrom | µg/l | – | <0,5 | – | <0,5 | – | <0,5 | **50** | **50** |
| 32. | Arsen | µg/l | – | <0,7 | – | <0,7 | – | <0,7 | **10** | **10** |
| **TRIHALOMETANY** | | | | | | | | | | |
| 33. | Chloroform | mg/l | – | <0,00006 | – | <0,00006 | – | <0,00006 | **0,030** | **0,3** |
| 34. | Bromodichlorometan | mg/l | – | <0,00005 | – | <0,00005 | – | <0,00005 | **0,015** | **0,06** |
| 35. | Suma trihalometanów | µg/l | – | 0,12 | – | 1,1 | – | 0,06 | **100** | **–** |

*(1) Clostridium perfringens (łącznie ze sporami) należy badać w wodzie pochodzącej z ujęć 1 powierzchniowych i mieszanych*
*(2) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian*
*(3) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody*
*(4) W punkcie czerpalnym u konsumenta*
*(5) Wartość dopuszczalna, jeżeli nie powoduje zmiany barwy wody spowodowanej agresywnością korozyjną wody*
*bnz – bez nieprawidłowych zmian (Zaleca się, aby ogólna liczba mikroorganizmów nie przekraczała:*
*– 100 jtk /1 ml w wodzie wprowadzanej do sieci wodociągowej,*
*– 200 jtk /1 ml w kranie konsumenta)*
*(6) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
*(7) Kryterium zdrowie – 5 mg/l;*
*(8) Pojedynczy parametr*
*(9) Krótkotrwałe działanie*
*(10) Rtęć nieorganiczna*
*(11) Kryterium zdrowie – 400 µg/l*
*(12) Kryterium zdrowotne – 900 µg/l*

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality", fourth edition, Genewa 2011 r.
*** Do dezynfekcji wody stosowany jest dwutlenek chloru

„Analizując jakość wody w wodociągu warszawskim na wyjściach do sieci w miesiącu maju 2025 r. na podstawie wyników przesłanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w m.st. Warszawie stwierdza, że próbki wody wodociągowej w badanym zakresie odpowiadają warunkom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2017 r., poz. 2294) jak również normom zalecanym przez WHO (Światową Organizację Zdrowia)."

**Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody przeznaczonej do spożycia w dzielnicy Wawer w maju 2025 roku**

| Lp. | Wskaźnik, nazwa substancji | Jednostka | SUW Radość | SUW Falenica | Zawartość dopuszczalna | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | Polska* | WHO** |
| **WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE** | | | | | | |
| 1. | Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C | jtk/1ml | 0 | 0 | **bnz** | **–** |
| 2. | Bakterie grupy coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| 3. | Escherichia coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **0** |
| 4. | Enterokoki | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| **WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE** | | | | | | |
| 5. | Mętność | NTU | 016 | 0,22 | **1(1)** | **5(4)** |
| 6. | Barwa | mg Pt /l | 6 | 3 | **(1)** | **15(4)** |
| 7. | Zapach | – | akcept. | akcept. | **(1)** | **–** |
| 8. | Stężenie jonów wodoru (pH) | – | 7,4 | 7,5 | **6,5÷9,5(2)** | **6,5÷8,0(4)** |
| 9. | Przewodność | µS/cm | 317 | 756 | **2500(2)** | **–** |
| 10. | Żelazo | µg/l | 23 | <20 | **200** | **300** |
| 11. | Mangan | µg/l | <5 | <5 | **50** | **100(4, 5)** |
| 12. | Amonowy jon | mg/l | <0,013 | <0,013 | **0,50** | **1,5(4)** |
| 13. | Chlor wolny | mg/l | 0,24 | 0,21 | **0,3(3)** | **0,3(4, 6)** |

*(1) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian*
*(2) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody*
*(3) W punkcie czerpalnym u konsumenta*
*(4) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
*(5) Kryterium zdrowie – 400 µg/l*
*(6) Kryterium zdrowie – 5 mg/l*
*bnz – bez nieprawidłowych zmian*
* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality", fourth edition, Genewa 2011 r.

**Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody przeznaczonej do spożycia w dzielnicy Wesoła w maju 2025 roku**

| Lp. | Wskaźnik, nazwa substancji | Jednostka | SUW Stara Miłosna | Hydrofornia OSP Centrum | Zawartość dopuszczalna | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | Polska* | WHO** |
| **WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE** | | | | | | |
| 1. | Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C | jtk/1ml | 36 | 0 | **bnz** | **–** |
| 2. | Bakterie grupy coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| 3. | Escherichia coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **0** |
| 4. | Enterokoki | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| **WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE** | | | | | | |
| 5. | Mętność | NTU | 0,16 | 0,18 | **1(1)** | **5(3)** |
| 6. | Barwa | mg Pt /l | 6 | 3 | **(1)** | **15(3)** |
| 7. | Zapach | – | akcept. | akcept. | **(1)** | **–** |
| 8. | Stężenie jonów wodoru (pH) | – | 7,4 | 7,6 | **6,5÷9,5(2)** | **6,5÷8,0(3)** |
| 9. | Przewodność | µmS/cm | 922 | 807 | **2500(2)** | **–** |
| 10. | Żelazo | µg/l | <20 | 29 | **200** | **300** |
| 11. | Mangan | µg/l | <5 | 100 | **50** | **100(3, 4)** |
| 12. | Amonowy jon | mg/l | <0,013 | 4,04 | **0,50** | **1,5(3)** |
| 13 | Twardość | $mgCaCo_3/l$ | – | 351 | **60÷500** | **500(5)** |

*(1) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian*
*(2) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody*
*(3) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
*(4) Kryterium zdrowie – 400 µg/l*
bnz – bez nieprawidłowych zmian
* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality", fourth edition, Genewa 2011 r.

„Analizując jakość wody na wyjściach do sieci z poniższych stacji:
- Zakład Centralny SUW Radość;
- Zakład Centralny SUW Falenica;
- Zakład Centralny SUW Stara Miłosna;
- Zakład Centralny Hydrofornia OSP Centrum

w miesiącu maju 2025 r. na podstawie wyników przesłanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w m.st. Warszawie stwierdza, iż w wodzie na wyjściu z hydroforni OSP Centrum odnotowano ponadnormatywne stężenie manganu wynoszące 100 µg/l, w pozostałym zakresie jakość wody z powyższych wodociągów odpowiada warunkom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2017 r., poz. 2294) jak również normom zalecanym przez WHO (Światową Organizację Zdrowia). Pod względem bakteriologicznym woda odpowiada wymaganiom sanitarnym."



eprasa.pl 3784a777e6

W dniu 6 czerwca 2025 w wieku 76 lat odszedł

ŚP

## Andrzej Badowski

inżynier budownictwa

Msza święta żałobna odbędzie się
w Bazylice Św. Krzyża ul. Krakowskie Przedmieście 3
w dniu 17 czerwca 2025 o godzinie 11:00,
po czym nastąpi złożenie urny z Prochami
w grobie rodzinnym na Starych Powązkach.
Kondukt żałobny wyruszy od bramy numer VI
cmentarza powązkowskiego o godzinie 12:30.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

*Żona, Syn i Córka*

34382342

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

## Witolda Łady

wiceprezesa Państwowej Agencji Atomistyki w latach 1992-2008,

Głównego Inspektora Dozoru Jądrowego w latach 1993-2008.

*Rodzinie*

składamy
wyrazy głębokiego współczucia

*Dyrekcja, Rada Naukowa i pracownicy*
*Instytutu Chemii i Techniki Jądrowej*

34382184

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

## prof. dr. hab.
## Marka Trojanowicza

byłego Prodziekana Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego,
wieloletniego Kierownika
Pracowni Analizy Przepływów i Chromatografii.
Wybitnego chemika-analityka,
odznaczonego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski
oraz laureata wielu nagród.
Wyjątkowego człowieka i wychowawcę młodzieży.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

*Dziekan, Rada Wydziału i społeczność akademicka*
*Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego*

34382127

W sobotę 7 czerwca 2025 roku zmarł nasz Przyjaciel

## Tomek Marczewski

Z bólem i smutkiem łączymy się z tymi, którzy go kochali

*Yanowi, Helenie, ich dzieciom,*
*Ruth oraz Elżbiecie*

składamy najszczersze kondolencje

*Elżbieta z Mateuszem i Magdaleną wraz z ich rodzinami*

34382276

ODESZLI.pl
Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis odeszli.pl

Z głębokim żalem żegnamy
naszego Kochanego Przyjaciela

## Janka Butkiewicza

który odszedł stanowczo za wcześnie,
zostawiając nas w głębokim poruszeniu,
smutku i zadumie.

Będzie nam bardzo brakować Jego
szlachetności, serdeczności i gotowości do pomocy,
pogody ducha i wyjątkowego poczucia humoru
oraz wielkiej mądrości, którą z chęcią się z nami dzielił.

Żegnamy Cię Janiu

z wdzięcznością za wspólnie spędzone chwile
i cudowne wspomnienia,
które na zawsze pozostaną w naszych sercach.

Spoczywaj w pokoju.

*Koledzy ze studiów*

34382289

*Jarosławowi Rychlikowi*

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

## Taty

składają

*Koleżanki i Koledzy z Departamentu Stabilności Finansowej*
*Narodowego Banku Polskiego*

34382163

W dniu 11 czerwca 2025 roku zmarła w wieku 87 lat

ŚP

## inż.
## Teresa Nitkiewicz

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
18 czerwca 2025 roku o godzinie 12.00
w Kościele św. Ignacego Loyoli
na Cmentarzu Komunalnym Północnym (Wólka Węglowa),
po którym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
do grobu na miejscowym cmentarzu.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

*rodzina*

34382173

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 9 czerwca 2025 roku odszedł w wieku 95 lat
nasz Tata, Dziadek i Pradziadek

## mgr inż. architekt
## Tadeusz Grzyliński

Pożegnanie odbędzie się
25 czerwca 2025 roku o godzinie 12.45-13.15
w kaplicy św. Marka, ul. Powązkowska 14,
w Warszawie.

Pogrążeni w żałobie

*Dzieci, wnuki i prawnuki*

34382214

W dniu 11 czerwca 2025 roku zmarł w wieku 94 lat

## Jerzy Drabek

płk w stanie spoczynku

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 18 czerwca 2025 roku o godzinie 13:00
w Sali Dużej Domu Pogrzebowego Służew, ul. Fosa 19 A,
po czym nastąpi odprowadzenie na Cmentarz w Pyrach
do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

*dzieci, wnuki i prawnuki*

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy „Służew"

34382062

W dniu 9 czerwca 2025 roku, przeżywszy 89 lat,
zmarł ukochany Tata, Dziadek, Szwagier, Teść i Pradziadek

## Jan Szmurło

17 XI 1935 - 9 VI 2025

Msza Święta odbędzie się
w Parafii Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych
przy ul. Conrada 7 w Warszawie,
dnia 24 czerwca 2025 roku o godzinie 11:30,
a uroczystości pogrzebowe na Cmentarzu Wolskim
(nr grobu 7-10-7).

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

*Kasia, Piotr, Dzidka, Leszek, Jan, Ola, Mania i Feliks*

34382164

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 10 czerwca 2025 roku zmarła

## dr hab. Maria Materska

profesor Uniwersytetu Warszawskiego,
wybitna psycholożka,
nauczycielka akademicka, badaczka
i autorka wielu cenionych publikacji.

Pogrzeb odbędzie się w środę 18 czerwca 2025 roku
o godz. 14.30 na cmentarzu północnym, sala B.

Maryla od wielu lat stała się ważną członkinią naszej rodziny.
Będzie Jej nam bardzo brakowało.

*Janusz Reykowski, Zuzanna Smoleńska,*
*Dorota Reykowska i pozostała rodzina*

34382213

Dnia 6 czerwca 2025 roku zmarł nasz kochany
Tata, Brat, Przyjaciel

ŚP

## Marcin Ziębiński

**reżyser**

Msza żałobna odbędzie się
dnia 23 czerwca 2025 roku o godzinie 11.00
w Kościele św. Andrzeja Apostoła i św. Alberta Chmielowskiego,
Duszpasterstwie Środowisk Twórczych,
przy pl. Teatralnym w Warszawie.
O godzinie 13.00 odprowadzimy Tatę do grobu rodzinnego
na Powązkach Wojskowych, przy ul. Powązkowskiej 43/45.

O czym zawiadamiają

*Córka, Syn, Brat, Rodzina*

Zamiast kwiatów prosimy o zdjęcia Taty z jego życia.

34382265



eprasa.pl 3784a777e6

Pomijając już fakt, że to niesprawiedliwa, nieprofesjonalna narracja, odbiór społeczny jest dokładnie odwrotny. Z badania przeprowadzonego przez Polski Instytut Ekonomiczny wynika, że ok. 90 proc. Polaków woli mieszkania na własność. Według raport Business Growth Review, aż 91 proc. respondentów uważa posiadanie własnego lokum za lepsze rozwiązanie niż wynajem. Być może to jest przyczyną takiego a nie innego wyniku wyborów prezydenckich – rząd nie rozumie, czego chce społeczeństwo. Ludzie aspirują, chcą własności, a nie mieszkań w najmie czy od państwa.

**To źle, że teraz nacisk kładzie się na budownictwo społeczne?**

– Nie chodzi o to, że źle, tylko mówimy o czymś kompletnie nierealnym, co nie da szybkiego efektu. Przez ostatnie 30 lat firmy deweloperskie zbudowały 1,5 mln mieszkań. Komunalnych mamy w Polsce ok. 600 tys. Nie da się uruchomić programu, który sprawi, że w dwa, trzy lata powstaną setki tysięcy mieszkań tego typu.

Kto je zbuduje? Do tego wszystkiego trzeba ludzi i organizacji. A którego prezydenta miast nie zapytać, twierdzi, że ma niedobór kadr. Pytanie, kto się tym będzie zajmował? Przecież są regulaminy wydatkowania środków, kwestie podatkowe... To proces. Zresztą samo przygotowanie inwestycji trwa kilka lat, a jeśli będą to robić gminy, to taki procesy może się kilkukrotnie wydłużyć. W naszej firmie nad tym, żeby zbudować średnio 3 tys. mieszkań rocznie, pracuje ok. 400 ludzi. I mówię tu tylko o tym, co wewnątrz organizacji, a nie o setkach wykonawców, których pozyskujemy z rynku. Jak państwo chce zbudować 100 tys. mieszkań? Musiałoby mieć armię specjalistów i zasoby organizacyjne.

**Budowę 100 tys. mieszkań rocznie obiecywał PiS w ramach Mieszkania plus. Skończyło się na zaledwie 15 tys. i niezadowolonych mieszkańcach.**

– To jeden z przykładów, że państwo nie jest od budowania mieszkań i nigdy nie było. Jest od regulowania rynku, choćby przez ustalanie podatków. Tylko rynek może zbudować 90-95 proc. mieszkań. Już to przerabialiśmy w latach 60., 70. i 80.

Ja nic nie mam do tego, jeżeli dane miasto czy gmina ma w zasobach pustostany czy teren niezagospodarowany – niech buduje! Rynek jest szeroki i potrzeby też. Ale nawet jak takich gmin będzie więcej, jeśli pojawi się mistrz-organizator takiego systemu, jest w stanie osiągnąć udział w rynku rzędu 3, maksymalnie 4 proc. Większa skala jest nieosiągalna. Proszę spojrzeć, jak rozdrobniony jest rynek deweloperski.

Podkreślam jednak, że nie mam nic przeciwko budowie mieszkań socjalnych. Ale też nie rozumiem, dlaczego w koalicji nie można pogodzić wszystkich interesów. Jeśli Lewica chce budować tanie mieszkania, niech buduje. Zajmie jej to wiele lat i zbuduje niewiele, ale niech to robi, dajmy szansę. Możemy mieć też program dopłat dla tych, którzy go potrzebują. Obwarowany regulaminami, tak, by trafiał do faktycznie potrzebujących, czyli przede wszystkim do rodzin.

**Lewica pokazuje przykład Wiednia....**

– Mam bardzo blisko do Wiednia, często tam bywam, kiedyś nawet mieszkałem. To inny świat, tego nie da się nijak do naszych, polskich realiów porównać. Przez 100 lat tam budowano mieszkania społeczne. U nas państwo w tym zakresie nie działa od dekad. Nie da się z dnia na dzień uruchomić tylu inwestycji społecznych, żeby miały realny wpływ na rynek. Podaje się takie przykłady bez analizy, historycznego kontekstu, rzuca liczbami. Wiedeń to zupełnie innych rynek. Ile tam jest pokoleń z różnych części Europy... My jesteśmy nowym społeczeństwem, nie mamy dawnych rodzin ziemskich, bogatych, bo one wyjechały. Miasta zostały zburzone. No jak można Wiedeń do Polski porównywać? Ni Krym, ni Rzym.

**To co pan proponuje?**

– Niech rząd zapyta społeczeństwo, czego chce. Jedni nie oczekują pomocy, nie chcą, żeby im przeszkadzano, ale są Polacy, którzy liczą na wsparcie. Dane mówią, że Polacy chcą posiadać własne mieszkania. Trzeba więc je tworzyć, żeby było ich jak najwięcej na rynku. W ten sposób uatrakcyjni nam się oferta, zwiększy konkurencyjność. Do tego potrzebni są deweloperzy, firmy budowlane. Nadal uważam, że program dopłat, odpowiednio obwarowany, także jest konieczny. Obecnie, gdy go brak, nie załamał się popyt i chęć posiadania mieszkań, załamała się możliwość ich nabywania przez drogi kredyt hipoteczny.

**A sam spadek stóp procentowych nie wystarczy, by Polacy mogli kupić sobie mieszkanie?**

– Oczywiście, że każda obniżka jest na plus. Jedna na razie nie wpłynęła znacząco na sytuację. Może dwie czy trzy kolejne już tak. Ale i tak moim zdaniem program jest potrzebny – jak w innych krajach, gdzie oprocentowanie kredytów hipotecznych to ok. 3 proc. Przede wszystkim dla rodzin. Może rząd je wreszcie zauważy. Nie bez powodu mamy najniższą dzietność w Europie. Bez dostępności mieszkań nie poprawimy tego wskaźnika. ●

*Jeśli Lewica chce budować tanie mieszkania, niech buduje. Zajmie jej to wiele lat i zbuduje niewiele, ale niech to robi, dajmy szansę. Obwarowany regulaminami, tak, by trafiał do faktycznie potrzebujących, czyli przede wszystkim do rodzin.*

ZBIGNIEW JUROSZEK
prezes firmy deweloperskiej Atal

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34382190

Sąd Rejonowy w Kielcach, Wydział VIII Cywilny informuje, iż w sprawie **sygn. akt VIII Ns 487/24** tutejszego Sądu z wniosku Corpus Iuris Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności z siedzibą w Warszawie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po **Marii Elżbiety Olter c. Jana i Zofii** zmarłej 5 lipca 2018 r. w Osinach.

Sąd wzywa spadkobierców Marii Elżbiety Olter c. Jana i Zofii zmarłej 5 lipca 2018 r. w Osinach aby w ciągu 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34382194

1 RP

Kraj/34382053

**OBWIESZCZENIE**

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2024.1286) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572),

**WOJEWODA MAŁOPOLSKI**

**zawiadamia, że**

10 czerwca 2025 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.1.9.2025 o zmianie ostatecznej decyzji Wojewody Małopolskiego o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu znak: WI-IV.747.1.7.2024 z dnia 19 czerwca 2024 r. dla zadania inwestycyjnego Budowa gazociągu średniego ciśnienia dn 250 wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ramach umowy na wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania: „Budowa gazociągu ś/c w miejscowości Brzeźnica – Czernichów wraz z opracowaniem dokumentacji projektowej – etap II”.

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego* mogą zapoznać się z treścią decyzji osobiście w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną: 12 39 21 225.

**Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.**

Stronie postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego. Odwołanie wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim uważa się za dokonane. Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu wiąże właściwe organy przy sporządzaniu planu ogólnego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu jest wiążąca dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej oraz decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Ostateczna decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Wpisy dokonywane są na wniosek złożony przez wojewodę.

Kraj/34382176

DOLNY ŚLĄSK

Wrocław, dnia 12 czerwca 2025 roku

**INFORMACJA**
**ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO**

**o uchwaleniu przez Sejmik Województwa Dolnośląskiego Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2023-2028 z perspektywą do 2032 r.**

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), Zarząd Województwa Dolnośląskiego informuje, że uchwałą Nr XVII/415/25 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 12 czerwca 2025 r. został przyjęty Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2023-2028 z perspektywą do 2032 r.

Z treścią ww. dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ww. ustawy można zapoznać się:

1) na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: http://www.wpgo.dolnyslask.pl,
2) w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, w Wydziale Instrumentów Środowiskowych, ul. Walońska 3-5, pok. 021 (parter), od poniedziałku do piątku od godz. 8:00 do godz. 15:00.

DOLNY ŚLĄSK | URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybrzeże Juliusza Słowackiego 12-14
50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyslask.pl
umwd@dolnyslask.pl
www.bip.dolnyslask.pl
ISO 9001:2015

eprasa.pl 3784a777e6

# Zarządza gigantem: Chcę państwa pomocnego

**Jestem euroentuzjastą, co nie oznacza, że mam patrzeć na Unię Europejską w sposób bezkrytyczny, jak na twór, który mam akceptować w całości ze wszystkimi jej ideologicznymi pomysłami.**

ROZMOWA Z
**KRZYSZTOFEM PAWIŃSKIM**
prezesem Grupy Maspex

**MACIEJ BEDNAREK: Karol Nawrocki wygrał wybory prezydenckie. Jak biznes przyjmuje ten wybór?**

**KRZYSZTOF PAWIŃSKI, PREZES GRUPY MASPEX:** – Jestem nieustającym optymistą, jeśli chodzi o widoki polskiej gospodarki i w ogóle przyszłość polskiego społeczeństwa. Prowadzimy firmę 35 lat, w tym czasie rządzili już wszyscy, reprezentujący różne opcje polityczne. Jeśli porównamy Polskę do innych krajów, gdzie również mamy zakłady produkcyjne, naprawdę źle to nie wygląda. Gospodarki nikt z dotąd sprawujących władzę jeszcze nie zepsuł.

Oczywiście rządzący przypisują sobie wielką sprawczość. Ta sprawczość oczywiście jest, ale nie w takim wymiarze jak politycy sobie ją wyobrażają. Spuentowałbym to powiedzeniem: nic się wczoraj nie zaczęło, nic się jutro nie skończy. My – przedsiębiorcy i obywatele – jesteśmy tu na zawsze, a politycy się zmieniają.

**Na pewno nic się nie zaczęło? Mówi się o przedterminowych wyborach, o przejęciu władzy przez prawicę, opcję polityczną sceptycznie lub wręcz wrogo nastawioną do Unii Europejskiej. Od wyborczej niedzieli niewątpliwie jesteśmy krok bliżej na drodze do polexitu niż jeszcze dzień wcześniej.**

– Zarówno obywatele, jak i biznes w zdecydowanej większości są euroentuzjastami, wiele zawdzięczamy obecności w Unii Europejskiej. Ale dla mnie jako euroentuzjasty nie oznacza to, że mam patrzeć na Unię w sposób bezkrytyczny, jak na twór, który mam akceptować w całości ze wszystkimi jej ideologicznymi pomysłami. Mówiąc Unia, mam na myśli mój większy dom. Mam długą listę rzeczy i spraw, które w tym większym domu należy układać inaczej.

**Co na przykład?**

– To, co Unia uczyniła dla konkurencyjności europejskiej gospodarki, jest niepokojące. To, co czynimy z ideologiczną nadbudową w polityce Zielonego Ładu, jest nie do utrzymania. Nie słuchano naszych, polskich doświadczeń z Rosją, mamy wojnę w Ukrainie.

Nie słucha się w Unii doświadczeń krajów Europy Wschodniej z gospodarką centralnie planowaną i mamy nadbudowę ideologiczną, jaką mamy. Biegunka regulacyjna zaczyna się na poziomie Unii i jest kontynuowana na szczeblu parlamentów krajów członkowskich. To nie tylko polska specyfika. Podobnie jest w innych krajach. Wiem, co mówię, bo prowadzimy biznes za granicą. A przykład? Słyszę, że mój większy rząd, czyli Unia Europejska, chce mi odroczyć obowiązek raportowania w ramach ESG, czyli w jaki sposób działalność mojej firmy wpływa na środowisko.

• **Do Maspexu należy blisko 70 marek, m.in. Tymbark, Kubuś, Lubella, Łowicz, Krakus czy Kotlin**
FOT. KRZYSZTOF MAZUR / AGENCJA WYBORCZA.PL

Obowiązek nie został jeszcze na mnie w pełni nałożony, a Unia mówi, że ulgą dla mnie będzie, że mi to przesuną o dwa lata.

To jest nonsens i w ten sposób trzeba o tym mówić. Przyszedł czas na rozprawienie się z wizją gospodarki sterowanej przez wielkiego planistę. Sposób zarządzania procesami gospodarczymi w Unii Europejskiej ładnie wygląda, ale to są pozory. Podobnie było z komunizmem. Zamęczyłbym pana przykładami obstrukcji, które w żaden sposób nie służą środowisku, nie sprawiają, że nasze społeczeństwo staje się lepsze, a gospodarka bardziej efektywna. Stają się prawem tylko dlatego, że ktoś ma taką wizję.

**Przykładem unijnych absurdów jest „dyrektywa nakrętkowa"? Nie należy pan do entuzjastów tego pomysłu.**

– Ten przykład jest fajny, bo obrazuje szczyt głupoty. Jeśli spojrzymy na całą filozofię przetwarzania plastiku, to tam się nic kupy nie trzyma. Nakrętki przytwierdzane do butelek kosztowały branżę rozlewniczą w Europie ośmiu miliardów euro. To między innymi koszty przebudowy każdej formy, przestrojenia maszyn. Co więcej, te nakrętki są o jakiś ułamek grama cięższe, bo mają tę smycz. Efekt jest taki, że zużywamy 50-150 tys. ton plastiku więcej, żeby ta nakrętka mogła sobie dyndać wokół butelki. Jeśli ktoś widzi

# Rząd obiecał dopłaty do e-rowerów i... cisza

**– W szczycie sezonu widzimy zastój sprzedaży. Magazyny są pełne niesprzedanych rowerów – mówi Mateusz Pytko, prezes Polskiego Stowarzyszenia Rowerowego. Branża z niecierpliwością czeka na program dopłat do rowerów elektrycznych.**

25 lutego zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące programu dopłat do zakupu rowerów elektrycznych. Jak dowiedziała się Wyborcza.biz, zgłoszono 123 uwagi i sugestie zmian.

Ministerstwo Klimatu pod koniec kwietnia zapewniało, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) pracuje nad uruchomieniem programu „Mój Rower Elektryczny" jeszcze w tym kwartale.

Miały trwać prace nad ostatecznymi zapisami programu, uwzględniającymi zgłoszone podczas konsultacji uwagi.

Projekt, który trafił do konsultacji, zakładał, że beneficjentami programu będą osoby fizyczne, a dotacje do zakupu roweru elektrycznego wyniosą do 50 proc. kosztów kwalifikowanych, lecz nie więcej niż 2500 zł. W przypadku rowerów cargo i wózków rowerowych maksymalna dotacja miałaby wynieść 4500 zł. Dotacja ma być wypłacana po zakupie takiego pojazdu. Nie przewidywano wsparcia zakupów pojazdów sfinansowanych z wykorzystaniem leasingu.

• **Rząd obiecał dopłaty do rowerów elektrycznych i... cisza. Branża zaczyna się niepokoić**
FOT. SHUTTERSTOCK

**Rynek e-rowerów**

1,5
MLD ZŁ

• **Nawet tyle, może wynieść rynek rowerów elektrycznych w 2025 r. To mniej więcej jedna czwarta wszystkich wydatków na jednoślady w Polsce**

Jest czerwiec, koniec drugiego kwartału zbliża się nieubłaganie. NFOŚiGW, pytany o dopłaty do rowerów elektrycznych, odpisał jedynie: „Nie ma jeszcze daty uruchomienia programu, ani jego ostatecznych warunków".

## Sklepy już sprzedają rowery z dopłatą

Tymczasem niektóre sklepy, jak pisaliśmy w „Wyborczej", już od marca oferują rowery elektryczne „spełniające wszystkie wymagania programu". I zapewniają klientów, że to „świetna okazja, aby zaoszczędzić nawet 2,5 tys. zł na zakupie nowego e-bike'a".

Na stronie RTV Euro AGD można przeczytać: „Myślisz o przesiadce z samochodu na rower elektryczny ze względu na zdrowie lub troskę o środowisko? Dofinansowanie zakupu e-bike'a dostarczy ci kolejnego mocnego argumentu za tym, by się przesiąść na jednoślad! Być może właśnie on okaże się tym kluczowym". Z kolei Centrum Rowerowe ogłasza: „Odzyskaj nawet 2500 zł".

– Branża czeka na ten program z dużą niecierpliwością. Już sama zapowiedź dopłat w 2024 r. spowodowała wstrzymanie wielu decyzji zakupowych – zarówno w sklepach, jak i wśród klientów. Dziś, w szczycie sezonu, widzimy zastój sprzedaży, który może zostać przełamany dzięki uruchomieniu programu – mówi Wyborcza.biz Mateusz Pytko, prezes Polskiego Stowarzyszenia Rowerowego (PSR).

Pytko przyznaje, że stowarzyszenie w ciągu ostatniego miesiąca kilkakrotnie zwracało się z pytaniami dotyczącymi programu dopłat zarówno do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jak i NFOŚiGW, ale nie otrzymało żadnych wiążących informacji. – To powoduje duże zaniepokojenie w branży, zarówno po stronie producentów, dystrybutorów, jak i sklepów – przyznaje.

## „Dopłaty mogą przyspieszyć rozwój elektromobilności"

Wśród wspomnianych już 132 uwag do projektu znalazły się też sugestie zmian od PSR. – Polskie Stowarzyszenie Rowerowe zgłosiło uwagi porządkujące. Zależy nam, aby program był przejrzysty i efektywny. Uważamy, że jego uruchomienie to krok w dobrym kierunku. Polska pozostaje jednym z nielicznych krajów w Europie bez systemowego wsparcia zakupu e-bike'ów, a dopłaty mogą realnie przyspieszyć rozwój elektromobilności i uczynić transport w miastach bardziej zrównoważonym – podkreśla Mateusz Pytko.

Jego zdaniem rowerzyści nie powinni się obawiać podwyżek cen w związku z wprowadzeniem dopłat. – Nie spodziewamy się wzrostów, przeciwnie, magazyny są pełne niesprzedanych rowerów, więc producenci i dystrybutorzy liczą raczej na ich upłynnienie, niż na podnoszenie cen – deklaruje Pytko.

Rynek rowerów elektrycznych może w 2025 r. wynieść nawet 1,5 mld zł. Już w zeszłym roku eksperci Velo Banku szacowali, że na e-rowery wydamy ponad 1,25 mld zł. To mniej więcej jedna czwarta wszystkich wydatków na jednoślady w Polsce. ●

**Karolina Chojnacka**

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

## Krzysztof Pawiński

• od lat z sukcesami kieruje Grupą Maspex, określaną często per „polskie Nestle. W zeszłym roku jej przychody ze sprzedaży wyniosły 16 mld zł. Do Maspexu należy blisko 70 marek, m.in. Tymbark, Kubuś, Lubella, Łowicz, Krakus czy Kotlin. W 2022 r. Grupa kupiła firmę CEDC, lidera na rynku wódki i największego importera zagranicznych alkoholi w Polsce, przez co jej portfolio powiększyło się m.in. o kultową markę Żubrówka. Niedawno zaś ogłosiła zamiar przejęcia Purcari Wineries, rumuńskiego producenta wina i brandy. Na początku czerwca Grupa Maspex otworzyła w Tymbarku nowe centrum logistyczne. Obiekt, w który spółka zainwestowała 165 mln zł, stanął w sąsiedztwie zakładu produkcyjnego. Dzięki niemu dzienna liczba palet z sokami, nektarami i napojami wysyłana bezpośrednio do klientów wzrosła jedenastokrotnie.

*Więcej osiągniemy, jeśli przestaniemy podstawiać sobie nogi. Sukces tkwi w nas i w tym, w jakim środowisku będziemy pracować*

**KRZYSZTOF PAWIŃSKI**
prezes Grupy Maspex

w tym rozwiązaniu jakiś sens i mądrość wielkiego planisty, to błądzi. Nie ma wielkiego, mądrego planisty. To przykład biurokracji oderwanej od rzeczywistości. Mówimy o absurdach, ale nie możemy zapomnieć o unijnych regulacjach, które dla nas – biznesu i obywateli – są dobre.

**Ponowię pytanie: proszę o przykłady?**
– Ujednolicone zasad dotyczących wytwarzania żywności, jednolity rynek przepływu towarów, ale już brakuje jednolitego rynku przepływu usług czy rynku kapitałowego. Tym się trzeba zająć, dokładnie przeczytać raport Mario Draghiego, polityka, który z pewnością nie jest eurosceptykiem. Wniosek z tego raportu jest taki, że nadmierna biurokracja i przeregulowanie hamują rozwój europejskich firm. Tam dokładnie opisane są te wszystkie absurdy, o których ja tylko na potrzeby tej rozmowy wspominam.

**Przed Polską kolejne ekologiczne wyzwanie – system kaucyjny. Trudno powiedzieć, że regulacje, które mają na celu zachęcać do recyklingu, są niepotrzebne.**
– Są potrzebne, ale ustawa kaucyjna ma grzech poczęcia, który polega na tym, że wzięto wzorce regulacyjne z innych systemów stworzone dla jednego operatora narodowego, czyli podmiotu odpowiedzialnego za organizację i zarządzanie systemem kaucyjnym. W polskich regulacjach dopisano, że takich operatorów może być wielu. W związku z tym brakuje zasad dotyczących rozliczeń między operatorami.

Mówimy o 12 mld butelek, a licząc 50 groszy kaucji za opakowanie, daje to 6 mld zł przepływów finansowych. To musi być precyzyjnie uregulowane. Wejście w życie ustawy kaucyjnej przesunięto na październik 2025 r., ale moim zdaniem rozsądnym rozwiązaniem byłoby jeszcze przesunięcie tego terminu. Robimy wszystko, żeby zdążyć, ale będzie to obarczone wielkim ryzykiem operacyjnym. Ustawodawca potrzebował kilku lat na napisanie ustawy, a biznes ma kilkanaście miesięcy na jej implementację. Liczę na to, że legislator poprawi grzechy tej ustawy.

Kolejny problem, Grupa Maspex wraz z innymi firmami z branży napojowej połączyła siły, tworząc spółkę Kaucja.pl, ale wciąż czekamy na licencję operatora sytemu kaucyjnego. Regulator uznał, że skoro kilka podmiotów chce złożyć wnioski, to poczeka na wszystkie.

Efekt jest taki, że od grudnia czekamy na decyzję. Licencję dostaniemy w czerwcu, może w lipcu, a od października mamy już działać.

To, że dwie kobiety w tym samym momencie zajdą w ciążę, nie znaczy, że dzieci urodzą się za cztery i pół miesiąca. One urodzą się za dziewięć miesięcy. Biznes potrzebuje szacunku i zrozumienia. Musimy mieć czas na zakontraktowanie odpowiednich urządzeń, podpisanie umów ze sklepami, które przyjmować będą opakowania do recyklingu oraz z firmami, które odbierać je będą do przetworzenia.

**Przy premierze działa zespół ds. deregulacji, kierowany do końca maja przez Rafała Brzoskę. Gdyby pan stanął na czele tego zespołu, od czego by pan zaczął?**
– Rafał robi doskonałą robotę. Jesteśmy aktywnym uczestnikiem tej inicjatywy. Powstanie zespołu wzięliśmy na serio i wiążę z nim duże nadzieje. W ramach zespołu zgłoszono kilkaset propozycji zmian, które w zdecydowanej większości spotkały się z aprobatą strony rządowej.

W naszych regulacjach jest mnóstwo głupot, ale z innymi bezsensami mierzy się firma działająca np. w sektorze ochrony zdrowia, z innymi firma taka jak nasza.

Polska się rozwija dzięki temu, że ma różnorodną gospodarkę, a każda z tych gałęzi ma długą listę problemów, z którymi się boryka. Więcej osiągniemy, jeśli przestaniemy podstawiać sobie nogi. Sukces tkwi w nas i w tym, w jakim środowisku będziemy pracować.

Oczekuję państwa pomocnego, a nie państwa zastępującego mnie, które mówi mi, co mam robić. Nie chcę państwa, które produkuje ketchup lub cukierki*. W idealnym świecie państwo zajmuje się tymi aspektami, które są poza moim zasięgiem, np. zaopatrzeniem w energię w rozsądnych dla firm i obywateli cenach, infrastrukturą drogową, kolejową, czyli tym wszystkim, co jest nadbudową z punktu widzenia społeczeństwa. ●

*Do Skarbu Państwa należy m.in. producent ketchupu firma Przetwory Polskie czy producent słodyczy Pszczółka.

REKLAMA

Kraj/34377345

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6

## OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamia się, że w dniu 16 maja 2025 r. Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję Nr 64/SPEC/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 571 na odcinku od km ok. 33+100 do km ok. 33+200 na terenie m. Nasielsk".

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarząd Województwa Mazowieckiego, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa, reprezentowany przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, działający przez pełnomocnika Pana Zbigniewa Wieteckiego.

Inwestycja zlokalizowana jest na terenie gminy Nasielsk, powiat nowodworski w województwie mazowieckim.

**Działki usytuowania obiektu:**
– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 571:
**obręb 0001 miasto Nasielsk** – działki o nr ew.: 937/1, 937/10,
– numer działki w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 571 przechodząca w całości:
**obręb 0001 miasto Nasielsk** – działka o nr ew.: 937/9,
– numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 571 (**tłustym drukiem** – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję, przechodzące na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego, w nawiasie numery działek po podziale):
**obręb 0001 miasto Nasielsk** – działki o nr ew.: 937/13 (937/33, **937/34**), 1165/1 (1165/5, **1165/6**), 1314/5 (**1314/6**, 1314/7), 1315 (**1315/1**, 1315/2), 1389 (1389/1, **1389/2**),
– numery działek podlegające ograniczeniu w korzystaniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego, przeznaczone pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych oraz rozbiórkę istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania (w nawiasie numer działki po podziale):

**obręb 0001 miasto Nasielsk** – działki o nr ew.: 742, 783/2, 937/13 (937/33), 1314/5 (1314/7), 793/2, 794/2, 1317, 1315 (1315/2).

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 4b ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna."

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wysłać oświadczenie do inwestora.

Od powyższej decyzji przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Delegatura-Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, w godzinach: poniedziałek $13^{00}$ – $16^{00}$ oraz czwartek $8^{00}$ – $12^{00}$ **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr (48) 36-20-594**. **Osoby nieumówione nie będą obsługiwane**.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

W trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

**Data publicznego obwieszczenia 16 czerwca 2025 r.**

**WIR-I.7820.2.9.2024.AW**

Warszawa/34380392

## OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 27 lutego 2025 r., na wniosek inwestora: Zarząd Województwa Mazowieckiego, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 638 polegająca na rozbiórce istniejącego mostu w km 4+412 w miejscowości Wola Wągrodzka i budowie nowego obiektu inżynierskiego wraz z dojazdami w niezbędnym zakresie".

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele lub użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem (powiadomieni w drodze zawiadomień).

**Działki usytuowania obiektu:**
inwestycja zlokalizowana jest na terenie gminy Prażmów, powiat piaseczyński, woj. mazowieckie.

Numery działek w istniejącym pasie drogowym:
**jednostka ewid. 141805_2**
**obręb 0027 Wola Wągrodzka:** dz. ew. nr 27/5, 28, 29/3, 58/9, 78, 59/12.

Numery działek w projektowanym pasie drogowym, podlegające podziałowi do przejęcia pod inwestycję przechodzące na rzecz Skarbu Państwa (w nawiasach numery działek po podziale – tłustym drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):
**jednostka ewid. 141805_2**
**obręb 0027 Wola Wągrodzka:** dz. ew. nr 27/6 (**27/7**, 27/8), 29/8 (**29/10**, 29/11), 58/10 (**58/11**, 58/12), 59/11 (**59/19**, 59/20).

Numery działek podlegające ograniczeniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę tymczasowych obiektów budowlanych, (jeżeli ograniczeniu podlega działka utworzona po podziale, to w nawiasie umieszczono numer działki po podziale, która objęta jest ograniczeniem)
**jednostka ewid. 141805_2**
**obręb 0027 Wola Wągrodzka:** dz. ew. nr 29/8 (29/11), 59/11 (59/20), 58/10 (58/12).

Numery działek podlegające ograniczeniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego, dla których ustala się obowiązek dokonania rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych (jeżeli ograniczeniu podlega działka utworzona po podziale, to w nawiasie umieszczono numer działki po podziale, która objęta jest ograniczeniem)
**jednostka ewid. 141805_2**
**obręb 0027 Wola Wągrodzka:** dz. ew. nr 29/8 (29/11), 59/11 (59/20), 58/10 (58/12).

Numery działek podlegające ograniczeniu, niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego, przeznaczone pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu (jeżeli ograniczeniu podlega działka utworzona po podziale, to w nawiasie umieszczono numer działki po podziale, która objęta jest ograniczeniem):
**jednostka ewid. 141805_2**
**obręb 0027 Wola Wągrodzka:** dz. ew. nr 27/6 (27/8), 58/10 (58/12).

Numer działek, będącej terenem wód płynących, do nieodpłatnego zajęcia terenu na czas realizacji inwestycji:
**jednostka ewid. 141805_2**
**obręb 0027 Wola Wągrodzka:** dz. ew. nr 34/3, 34/4, 34/5, 34/6, 34/7.

Strona chcąca zapoznać się z aktami postępowania, w tym z ww. postanowieniem może tego dokonać na pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. $13^{00}$ - $16^{00}$ lub w czwartek w godz. $8^{00}$ - $12^{00}$ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas jej trwania strony nie uzyskają informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania ani nie otrzymają informacji merytorycznych. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 minut i nie może zostać przedłużony.

Ponadto zawiadamia się, że dnia 7 maja 2025 r. zostało wydane w trybie art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2025 r., poz. 418) postanowienie Nr 627/SAAB/2025 znak: WIR-I.7820.2.34.2024.AG, nakładające na inwestora obowiązek usunięcia, w terminie 60 dni, nieprawidłowości i braków w projekcie budowlanym.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia. Jednocześnie informuję, iż w trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

**Data publicznego obwieszczenia: 16 czerwca 2025 r.**
WIR-I.7820.2.34.2024.AG

Warszawa/34380781

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

***Syndyk Bartosza Chłopickiego – sygn.VGUp 156/21of***
**Tel. 601-25-61-75 , ako555@wp.pl**

**sprzeda w przetargu nieograniczonym ,**
**n/w składnik masy upadłości zlokalizowany**
**w miejscowości Garbatka Letnisko przy ul.Partyzantów 7**

- Prawo własności dz. 45/2 – pow. 1.902 $m^2$ zabudowanej domem mieszkalnym wolnostojącym parterowym z poddaszem użytkowym konstrukcji drewnianej – pow.uż. 137,90 $m^2$ oraz budynkiem garażowym o konstrukcji murowanej w stanie surowym otwartym – pow. uż. 75,90 $m^2$
  Księga wieczysta: RA1K/00031572/4
  Dom drewniany znajdujący się na w/w działce nie jest wpisany do rejestru zabytków, natomiast ujęty jest w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Garbatka Letnisko (karta nr 45/70)
  Wartość oszacowania: 500.000,00zł
- Ograniczone prawo rzeczowe wpis w dz.III kw.RA1K/00031572/4: *„dożywotnia i nieodpłatna służebność osobista mieszkania ,polegająca na prawie zajmowania na mieszkanie całego domu mieszkalnego znajdującego się na nieruchomości objętej tą księgą wieczystą w dotychczasowym zakresie na rzecz Witolda Mariana Chłopickiego"* Wartość oszacowania: 200.000,00zł

Na nabywcę przedmiotowej nieruchomości przenoszone jest roszczenie dotychczasowego właściciela gruntu o roczną opłatę przekształceniową w odniesieniu do każdoczesnego właściciela nieruchomości na podstawie ustawy z 20.07.2018 r o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności. Wpis Gm.Garbatka w dz.III kw.RA1K/00031572/4.

**ŁĄCZNA CENA WYWOŁAWCZA: 75.000,00 zł**
**/siedemdziesiąt pięć tysięcy zł/**

***Warunki przystąpienia do przetargu:***

* Wpłata wadium – w wysokości **7.500,00 zł** na konto funduszu masy upadłości Bartosza Chłopickiego – tytuł wpłaty: *"Wadium – Przetarg VGUp 156/21of"*:
  **Bartosz Chłopicki w upadłości – nr 12 2490 0005 0000 4100 1770 8096**
* Złożenie, dosłanie oferty przetargowej do ***Biura syndyka*** 26-600 Radom, ul.Żeromskiego 94 pok.13 w zamkniętej kopercie z napisem: **„Oferta – przetarg VGUp 156/21of"** w terminie do dnia **24.07.2025 do godz. 15.00** zawierającej: dane oferenta; aktualny odpis z właściwego rejestru, oferowaną cenę (nie niższą od ceny wywoławczej) , termin i sposób jej zapłaty, potwierdzenie warunku dot. wpłaty wadium , oświadczenie że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz regulaminem przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń. Liczy się data i godzina faktycznego wpływu oferty.
* Otwarcie i rozpoznanie ofert oraz wybór oferty najkorzystniejszej – rozstrzygającej przetarg nastąpi w Biurze syndyka 26-600 Radom, ul.Żeromskiego 94 pok. 13 w dniu **24.07.2025 o godz.15.30.** Zastrzega się prawo przeprowadzenia dodatkowych rokowań lub uzgodnień z wybranymi oferentami jak również odwołanie lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
* Oględziny przedmiotu przetargu możliwe po uzgodnieniu terminu z syndykiem. Udostępnienie *Regulaminu przetargu* w miejscu składania ofert lub poprzez e-mail a wgląd do operatu opisu i oszacowania udostępni syndyk w uzgodnionym terminie.

Radom/34381882

W KAŻDY WTOREK Z „WYBORCZĄ"

MÓJ BIZNES

wyborcza

Dam pracę

**MECHANIK**
**MASZYN BUDOWLANYCH ORAZ POJAZDÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH.**

Siedziba firmy - Warszawa Wesoła.
Więcej informacji udzielam telefonicznie – **504037155**

Warszawa/34382079



eprasa.pl 3784a777e6

**Prawo bez siły staje się martwą literą, siła bez prawa prowadzi do tyranii i destrukcji**

# Wybierz swój świat

Cywilizacja rozwija się wtedy, gdy prawo i siła pozostają w harmonii. To nie wybór pomiędzy nimi jest najważniejszy, lecz umiejętne połączenia obu tych elementów – napisała w swojej pracy Olivia Krystosiak, zdobywczyni II miejsca w konkursie ZNP i Concilium Civitas, odpowiadając na pytanie: „Siła czy prawo? Ku czemu zmierzamy?”.

**Olivia Krystosiak**

I Liceum w Chmurze, Białystok

Wyobraźmy sobie świat za tysiąc lat, a następnie podzielmy go na dwie kontrastujące rzeczywistości.

• **17.03.2021 Wrocław. Protest po zaostrzeniu prawa aborcyjnego**
FOT. KRZYSZTOF ĆWIK / AGENCJA WYBORCZA.PL

## PRZEPISY, USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

Pierwsza z nich to ta, w której prawo rządzi wszystkim. Każdy problem rozwiązywany jest za pomocą przepisów, ustaw i rozporządzeń, a na każdą myśl i działanie istnieje odpowiedni paragraf. Ludzie nie kłócą się; wszelkie kwestie regulowane są umowami, które eliminują możliwość jakichkolwiek nieporozumień. Jednak konsekwencją tego „idealnego” świata jest całkowite podporządkowanie jednostki. System prawny musi przewidywać każdą okoliczność, co z kolei ogranicza swobodę wyboru i interpretacji. Wstajemy rano o ósmej (tak jak wszyscy), myjemy zęby, jemy śniadanie i wyruszamy do pracy lub szkoły. Aby uniknąć korków i nadmiernego natężenia ruchu, społeczeństwo podzielone jest na dwie zmiany. Pierwsza grupa, której nazwiska zaczynają się na litery od A do P, wyrusza o godzinie dziewiątej. Druga – o dziesiątej trzydzieści. Tak wygląda codzienność przez pięć dni w tygodniu, w każdym tygodniu i miesiącu. Aby uniknąć konfliktów związanych z różnym poziomem zamożności, każdy zarabia tyle samo, mieszka w identycznym domu i jeździ takim samym autem. Kodeks życia codziennego określa pięć wariantów kolorystycznych ubrań dla kobiet, mężczyzn i dzieci.

Wszystko jest dobrem wspólnym i wspólną odpowiedzialnością; nie istnieje indywidualizm, a jedynie wspólnota.

Brzmi znajomo? Już kiedyś ktoś wpadł na pomysł, by wszystko było odgórnie ustalone i wspólne – Włodzimierz Lenin czy Józef Stalin mogą przypomnieć nam historię ustroju zwanego komunizmem.

Podobną wizję miał Thomas More – w swoim dziele „Utopia” przedstawia on wizję idealnego społeczeństwa, w którym kluczowymi wartościami są równość i sprawiedliwość społeczna. W tej utopijnej rzeczywistości brak pojęcia własności stanowi fundament struktury społecznej, ponieważ, według More'a, eliminacja prywatnej własności prowadzi do sprawiedliwej i równej dystrybucji dóbr. Wszyscy obywatele pracują równą liczbę godzin, co eliminuje różnice społeczne związane z majątkiem i zapewnia każdemu dostęp do tych samych zasobów. Brak pieniędzy jako środka wymiany ma na celu uproszczenie systemu gospodarczego, eliminując elementy rywalizacji i chciwości. Taki układ prowadzi do harmonijnego i egalitarnego społeczeństwa, w którym moralność i religia są ściśle związane z zasadami współżycia społecznego. Można zatem stwierdzić, że według More'a idealnym systemem jest ten, który opiera się na równości, sprawiedliwości oraz braku własności, a także na powszechnym przestrzeganiu zasad moralnych i religijnych, co zapewnia harmonię w społeczeństwie.

## RZĄDY NAJSILNIEJSZYCH

Teraz poświęćmy chwilę na wizję drugiego świata – totalnego bezprawia. Ziemia nie zna już prawa. Nie istnieją rządy, sądy ani jakiekolwiek instytucje, które mogłyby ustalać zasady. Liczy się tylko siła. Kto jest silniejszy, ten decyduje o losie innych. Ludzkość rozpadła się na plemiona i bandy, które rywalizują o zasoby. Miasta stały się ruinami kontrolowanymi przez najsilniejszych. Nie ma własności prywatnej – wszystko można zdobyć przemocą, jeśli tylko ma się wystarczającą przewagę. Na szczycie znajdują się najsilniejsi – ci, którzy potrafią podporządkować sobie innych brutalnością. Niektórzy gromadzą wokół siebie lojalnych wojowników, obiecując im schronienie i żywność w zamian za posłuszeństwo. Inni działają samotnie, zdobywając to, czego pragną, bez litości.

Nie ma umów ani przysiąg – jedyną gwarancją lojalności jest strach. Każdy, kto okaże słabość, zostaje natychmiast zastąpiony. Moralność nie istnieje; zabójstwo i rabunek są na porządku dziennym, a słabi giną lub stają się niewolnikami. Ci, którzy potrafią się dostosować, tworzą własne reguły – obowiązujące tak długo, jak długo potrafią je egzekwować. Każdy dzień to walka o przetrwanie. Apokalipsa św. Jana przy tym, wydaje się jedynie lekką lekturą na dobranoc, kołysanką, która usypia nas do snu.

Po porównaniu tych dwóch wizji świata dochodzimy do jednoznacznej konkluzji: obie przedstawione rzeczywistości są nieodpowiednie do życia i wręcz przerażające. Czy zatem istnieje scenariusz, w którym jako cywilizacja wybierzemy między siłą a prawem? Moim zdaniem nie jesteśmy w stanie jednoznacznie dokonać wyboru.

Gdy prawo zawodzi, wkracza siła; każdy stara się temu zapobiec, a następnie znów wraca prawo. Te dwa elementy od zawsze funkcjonują nierozłącznie, wzajemnie się napędzając.

wyborcza to wy

**Nie ma wolności bez solidarności**
Masz temat dla reporterek i reporterów „Wyborczej”? Chcesz się podzielić swoją opinią, historią?

Pisz: **listy@wyborcza.pl**

*Gdy prawo zawodzi, wkracza siła*

## SIŁA SPOŁECZNA

Cofnijmy się w czasie do starożytnego Rzymu. Oprócz potężnej armii, która broniła porządku, Rzymianie posługiwali się niezwykle rozwiniętym jak na ówczesne czasy systemem prawnym. To właśnie prawo, często egzekwowane przy pomocy siły, odgrywało kluczową rolę w utrzymaniu ładu. Z drugiej strony, prawo rzymskie regulowało działania armii oraz zapewniało obywatelom określone swobody i ochronę przed nadużyciami. Siła i prawo działały w symbiozie, co sprawiło, że starożytny Rzym uznawany jest za pioniera cywilizacji i wzór do naśladowania. Kodyfikacja prawa rzymskiego, szczególnie w formie Corpus Iuris Civilis za panowania Justyniana I, miała długotrwały wpływ na rozwój prawa w Europie.

Siła to pojęcie o szerokim zakresie znaczeniowym. W kontekście społecznym odnosi się do zdolności jednostki lub grupy do wywierania wpływu na innych, na ich zachowanie, przekonania i decyzje. Może przybierać różne formy, w zależności od kontekstu. Siła polityczna polega na umiejętności wpływania na decyzje rządowe, tworzenia prawa oraz kształtowania polityki publicznej. Siła ekonomiczna z kolei zapewnia kontrolę nad zasobami finansowymi, rynkami czy miejscami pracy, co decyduje o warunkach życia społeczeństwa. Siła społeczna objawia się w zdolności do kreowania norm, wartości i opinii publicznej, wpływając na sposób funkcjonowania ludzi w społeczeństwie. Istnieje także siła psychologiczna, która przejawia się w oddziaływaniu na emocje i myśli poprzez perswazję, manipulację lub autorytet. W skrajnych przypadkach siła może przybierać formę fizyczną, opartą na użyciu lub groźbie użycia przemocy. Klasyczne rozumienie siły społecznej zaproponował Max Weber, definiując ją jako zdolność do narzucenia własnej woli innym, nawet wbrew ich oporowi. W praktyce siła społeczna jest nieodłącznym elementem relacji międzyludzkich, kształtując strukturę społeczną, polityczną oraz gospodarczą. Na przykład Perelman w swoim dyskursie politycznym na temat siły społecznej analizował wpływ narracji i argumentacji na postrzeganie władzy oraz struktur społecznych. Uważał, że siła społeczna nie wynika jedynie z instytucji czy fizycznego przymusu, lecz przede wszystkim z perswazji, retoryki oraz sposobu konstruowania argumentów w debacie publicznej. Według niego to co uznawane jest za prawomocne i sprawiedliwe, kształtuje się poprzez sposób, w jaki ludzie argumentują i przekonują innych.

John Stuart Mill w swoim dziele „O wolności” argumentuje, że idealne państwo powinno chronić indywidualną wolność i autonomię, jednocześnie promując dobro ogółu. Jego wizja opiera się na zasadzie, że jednostki powinny mieć prawo do samorealizacji, o ile nie naruszają praw innych. W przypadku, gdy jednak dana jednostka naruszy prawa innych, wkracza siła, która narzuca nam normy zachowań oraz kary w przypadku ich naruszenia.

W swojej filozofii, szczególnie w kontekście utylitaryzmu, koncentruje się na równowadze między wolnością jednostki a troską o dobro ogółu. Jako zwolennik utylitaryzmu, Mill twierdzi, że celem wszelkich działań, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych, powinno być maksymalizowanie ogólnego szczęścia. Jego kluczowa zasada brzmi: „działania są słuszne w miarę, w jakiej sprzyjają szczęściu, a złe, w miarę, w jakiej powodują odwrotność szczęścia”. W tym kontekście wolność jednostki staje się jednym z najważniejszych elementów, jednak Mill dostrzega, że ta wolność nie jest absolutna. Zarówno prawo, jak i siła odgrywają kluczową rolę w utrzymaniu równowagi między wolnością jednostki a dobrem ogółu.

Ostatecznie wybór między prawem, a siłą, nie jest tak jednoznaczny, jak mogłoby się wydawać. Historia pokazuje, że żadne społeczeństwo nie może funkcjonować w absolutnym rygorze prawa ani w całkowitym chaosie anarchii. Prawo bez siły staje się martwą literą, natomiast siła bez prawa prowadzi do tyranii i destrukcji. To właśnie równowaga między nimi umożliwia budowanie stabilnych i sprawiedliwych społeczeństw.

Współczesny świat również zmaga się z tym dylematem. Każde państwo, każda społeczność stara się znaleźć złoty środek między regulacjami a wolnością, między autorytetem a swobodą jednostki. Dążenie do doskonałego porządku zawsze niesie ze sobą ryzyko ograniczenia indywidualizmu, podczas gdy nadmierna wolność może prowadzić do chaosu i niepewności.

Kluczowe jest, aby prawo było sprawiedliwe, elastyczne i dostosowane do realiów, a siła używana jedynie w ramach koniecznej ochrony porządku i bezpieczeństwa.

Historia Rzymu, wnioski filozofów oraz współczesne doświadczenia pokazują, że cywilizacja rozwija się wtedy, gdy prawo i siła pozostają w harmonii. To nie wybór pomiędzy nimi jest najważniejszy, lecz umiejętne połączenie obu tych elementów. Ostatecznie to nie skrajności, lecz równowaga stanowi fundament każdego trwałego i sprawiedliwego społeczeństwa. ●

wyborcza to wy

• **Wyborcza To Wy. Piszcie: Listy@wyborcza.pl**



eprasa.pl 3784a777e6

**Agnieszka Lajus dla „Wyborczej"**

# MŁODZI NIE SZUKAJĄ U NAS KAMER I IMERSJI

**Myśląc o modernizowanym muzeum, to na pewno nie chciałabym wpychać wszędzie na siłę ekranów, telefonów**

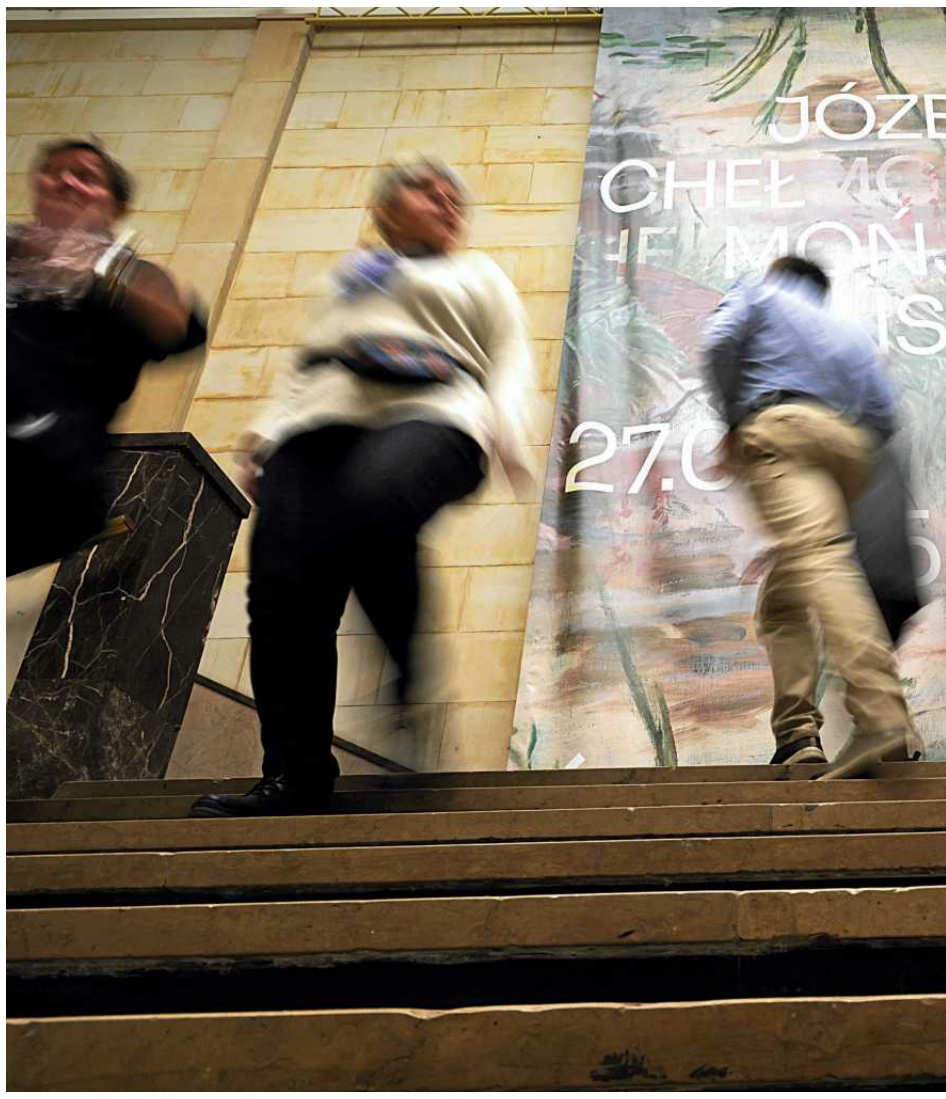

ROZMOWA Z
**AGNIESZKĄ LAJUS**
dyrektorką Muzeum Narodowego w Warszawie

**WOJCIECH SZOT: 200 tys. osób odwiedziło wystawę Chełmońskiego To nowy rekord Muzeum Narodowego. Jak ważna jest dla was frekwencja?**
**AGNIESZKA LAJUS*:** – Wysoka frekwencja to dowód społecznej potrzeby i skutecznej promocji. Jednak to nie jedyne kryterium sukcesu. Bardzo istotne są też projekty, które nie cieszą się wielką popularnością, a mają znaczenie badawcze, zmieniają horyzont myślenia. Muzeum nie może być nastawione tylko na „blockbustery", które przyciągają publiczność, choć Chełmoński był też projektem badawczym.

Nie do końca jesteśmy przygotowani na tak wielką publiczność. Boleśnie odczuliśmy to przy wystawie Chełmońskiego, choć robiliśmy co w naszej mocy. Wydłużyliśmy godziny zwiedzania, uruchomiliśmy godziny dla grup, zorganizowaliśmy dodatkową szatnię. Kolejki były olbrzymie, również ścisk na wystawie. Mamy za mało szatni, toalet. Podczas finisażu wystawy muzeum znalazło się w krytycznym punkcie.

W ostatnich latach zakończyło się kilka wielkich modernizacji muzealnych. Remont Rijksmuseum w Amsterdamie trwał dekadę, a Muzeum Narodowego w Sztokholmie ponad pięć lat. Też musimy opracować taki projekt przebudowy.

**Boicie się zamknąć?**
– Oczekiwania społeczne wobec muzeum są ogromne, więc byłoby nam trudno zniknąć na 10 lat.

**Trzecie dziesięciolecie XXI wieku to dobry czas dla muzeów?**
– Paradoksalnie tak. Muzea mają teraz bardzo dobry moment. Widać to choćby po rosnącej liczbie wizyt młodzieży.

**Co młodzi ludzie odnajdują w muzeum?**
– Rozmawialiśmy z najmłodszymi widzami i okazało się, że wcale nie oczekują od nas multimediów, ekranów, imersji. Młodzi szukają w muzeum wyciszenia. Oczywiście nie znajdziemy go na tłumnie odwiedzanych wystawach, ale już bez trudności kilka metrów dalej – w galeriach, wśród obrazów i rzeźb. Tam jest czas na refleksje, na zwykłe obcowanie z dziełami.

Sztuka działa na nas w wielu wymiarach, także tym sensualnym, emocjonalnym. Oczywiście wiedza płynąca z historii sztuki, literatury, kultury czy socjologii, pozwala nam dostrzec znacznie więcej. Ale można być naszym gościem bez tego wszystkiego i czuć się tu doskonale. To jak spacer po wielkim ogrodzie.

**Widziałem, jak w Zamku Królewskim na wystawie stałej przewodnicy podchodzili do zwiedzających i pytali, czy chcą, żeby im coś opowiedzieć. Ludzie reagowali przerażeniem.**
– Wynosimy to, niestety, z edukacji. Boimy się, że ktoś nas oceni. Warto może zapytać: co widzimy. Taka rozmowa może być inspirująca.

Mimo że wszyscy mamy podobny aparat wzroku, to widzimy inaczej. Widzenie zależne jest od biologii, ale też kulturowego bagażu. Kiedy edukacja bazuje – co widzę jako matka – na wtłaczaniu uczniom olbrzymiej ilości wiedzy, to muzea mogą być tym miejscem, które pozwala na własne, krytyczne myślenie. Nie myślmy w kategoriach błędu, ale różnych perspektyw.

• **Agnieszka Lajus** FOT. MACIEK JAŹWIECKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

**Jakiś przykład?**
– Wisi nad nami. To „Święty Franciszek" Jacka Malczewskiego. Oczywiście to autoportret artysty, igrający z widzem, piętrzący znaczenia. Może ironicznie? Malczewski był tercjarzem franciszkańskim, a więc świeckim zakonnikiem. Ale który zakonnik nadaje swoje rysy twarzy św. Franciszkowi? Czy to bluźnierstwo? Świętemu towarzyszą Parki i satyry.

**Wszyscy wykonują podobny gest jakby uchwycony w różnym stadium.**
– Trzymają nić życia. Zatem możemy tu dopatrywać się też głęboko wanitatywnych treści. Jednocześnie figury wywiedzione ze śródziemnomorskiego imaginarium kierują naszą uwagę w stronę dionizyjskiego rozumienia sztuki jako upojenia, irracjonalnej siły, szału. A to już nie mieści się w żadnych porządkach, wyłamuje spośród porządkującej roli historii sztuki.

**Obrazy Malczewskiego wiszą w pani gabinecie. Wybrała je pani dla siebie?**
– Tak. Dyrektorski gabinet to reprezentacyjna przestrzeń, a Malczewski jest znakomitą wizytówką naszych zbiorów – malarstwa polskiego.

**Idąc do pani korytarzami biurowej części muzeum, czułem się jak w galerii muzealnej.**
– Obrazy wiszą tutaj nie dla ozdoby, ale dlatego, że brakuje nam przestrzeni magazynowej. Staramy się to zmienić – kupiliśmy magazyn z przeznaczeniem na meble i wzornictwo. Planujemy tam miejsce otwarte dla publiczności. Wszyscy przecież uwielbiamy szperać, wchodzić za kulisy do niedostępnych przestrzeni.

**Londyńskie Victoria and Albert Museum otworzyło właśnie dla publiczności budynek magazynowy.**
– To jeden z naszych wzorców. Trzeba oglądać najlepszych, żeby móc korzystać z ich pomysłów i praktyk. W Królikarni, gdzie mieści się Muzeum Rzeźby, regularnie wpuszczamy publiczność do magazynów, więc wiemy, że zainteresowanie takim pomysłem jest olbrzymie.

**W Londynie będzie można zamówić dzieło z magazynu, które zostanie pokazane specjalnie podczas naszej wizyty.**
– To niezwykły przykład demokratyzacji muzeów. Niemożliwe, by każdy spośród miliona obiektów zgromadzonych w magazynie mógł być pokazywany „na życzenie", ale to kierunek, w którym warto podążać.

W przestrzeniach odzyskanych po Muzeum Wojska Polskiego chcemy zorganizować nowe, stałe wystawy ze sztuką XX i XXI w. Do tej pory była ona pokazywana na pierwszym piętrze naszej części gmachu, która nie pozwala na prezentację wielkich instalacji.

Chciałabym, żeby po wejściu do holu nasi goście mieli z jednej strony dostęp do galerii ze sztuką starożytną i średniowieczną, a z drugiej strony – tam, gdzie jeszcze niedawno mieściło się Muzeum Wojska Polskiego – do sztuki powstałej po 1918 roku. To był moment kluczowy w dziejach muzeum, wtedy ukonstytuowała się nazwa Muzeum Narodowe w Warszawie, a mająca wielkie ambicje odrodzona Polska zainwestowała w nowy gmach. Sypały się też dary.

**Jak to wygląda współcześnie? Przychodzi potomek zacnej rodziny i pyta: „chcecie Matejkę?".**
– Pytanie, o jakiej formie przekazania dzieła mówimy – depozycie czy zakupie oraz od tego, o jakim dziele mówimy – czy to tkanina, czy może rysunki. Każda propozycja przechodzi przez muzealną Komisję Darów i Zakupów, zasięgamy opinii ekspertów, kustoszy kolekcji, konserwatorów.

**Macie fundusz na takie zakupy?**
– Dary nie mają konsekwencji finansowych, czasem musimy tylko opłacić transport. Za to przy zakupach korzystaliśmy dotąd z programów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mniejsze i niedrogie obiekty możemy kupować z własnego budżetu. Czasem coś pojawia się na aukcji i mamy zaledwie kilka dni na decyzję.

W ostatnich latach odzyskaliśmy co najmniej kilkanaście znakomitych



eprasa.pl 3784a777e6

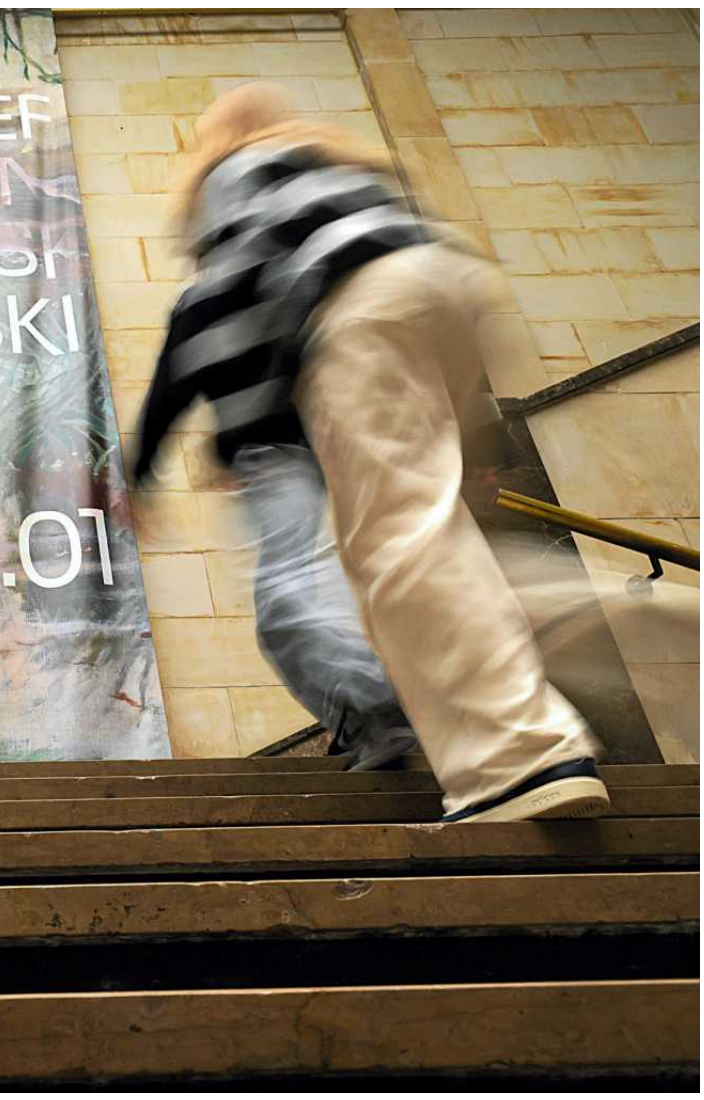

• **Kolejka przed Muzeum Narodowym w Warszawie. Wystawa „Józef Chełmoński" pobiła rekordy popularności**
FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

dzieł sztuki. Wśród nich „Pomarańczarkę" Aleksandra Gierymskiego obrazy Fałata czy Wyczółkowskiego. Czasem są to dzieła, których przed wojną nie miało muzeum, ale były częścią Państwowych Zbiorów Sztuki. To na przykład zaginiony w czasie II wojny obraz fińskiego malarza Alberta Edelfelta „Pod brzozami/Dzieci w lesie brzozowym nad fiordem Haiko". Odnalazł się w 2019 roku i wrócił do naszych zbiorów.

**Ile wynosi budżet muzeum?**
– Nasza dotacja podmiotowa to ponad 60 mln zł. Starcza na wypłaty pensji, konserwację dzieł, zabezpieczenie wystaw, utrzymanie i ochronę budynku. Wszelkie inwestycje, zakupy, program wystaw czasowych, wymagają pozyskania zewnętrznego finansowania.

Niedofinansowanie muzeum ma też bardzo przykre konsekwencje, jeśli chodzi o zatrudnienie: mamy dużą rotację w zespole. Nie ma co ukrywać – w innych instytucjach muzealnych pensje są wyższe.

**60 milionów to mało?**
– Potrzeby muzeum są dużo większe. Nie chodzi tylko o pensje, ale też o działalność edukacyjną, kulturalną, program wydarzeń towarzyszących. Do tego dochodzą potrzeby naszych czterech oddziałów, modernizacje, rewitalizacja otoczenia naszych obiektów i parków.

**Macie zamiar otworzyć galerie XX i XXI wieku. Czy to nie będzie – zwłaszcza w kontekście sztuki po 1989 roku – dublowało się z Muzeum Sztuki Nowoczesnej?**
– Mamy wspaniałe zbiory sztuki XX wieku, ale też tradycję instytucji, która potrafi być krytyczna wobec własnych działań. Jeśli chodzi o sztukę XXI wieku, to na pewno nie będziemy się ścigać z MSN, a uzupełniać. Współczesność i nowoczesność są dla instytucji muzealnych dopływem świeżej krwi.

Warto pamiętać, że historycznie Muzeum Narodowe w Warszawie gromadziło również sztukę nowoczesną. W okresie międzywojennym strumieniem płynęły dary osób prywatnych, czasem całe kolekcje, również sztuki będącej wówczas sztuką nowoczesną. Chcemy się rozwijać, podążać za nowymi prądami, dyskursami.

Panuje błędne założenie, że obszar sztuki dawnej to zamknięty i martwy obszar wiedzy. W tym zakresie też pojawiają się nowe pytania badawcze, perspektywy: optyka feministyczna, genderowa, zwrot ku rzeczom czy historia ludowa. Cały czas rewidujemy nasz stan wiedzy o przeszłości. Do niej też odnosi się sztuka nowoczesna, a Muzeum Narodowe to idealne miejsce na dialog między dziełami.

Konieczna jest galeria sztuki pozaeuropejskiej. Mamy znakomite zbiory z Azji Wschodniej i Bliskiego Wschodu. Ciekawie można opowiedzieć o związkach z Turcją, co umożliwia zrewidować pojęcie naszej tożsamości narodowej. Niewielka galeria wzornictwa, którą można oglądać na pierwszym piętrze, zupełnie nie odpowiada bogactwu naszej kolekcji i ambicjom.

**A jednak dopóki się wam coś na głowę nie zawali, to chyba nigdy nie udowodnicie tej wartości politykom.**
– Może uda się bez takich dramatów. Mamy pomysł na modernizację, wiemy, co chcemy zrobić. Możemy przygotować harmonogram tych działań, ale bez decyzji na najwyższym szczeblu w państwie, niczego nie damy rady ruszyć. Modernizacja Muzeum Narodowego w Warszawie to zadanie obliczone na co najmniej na dekadę. Od początku musi nam towarzyszyć myśl, że to raczej nie ja jako dyrektorka, ani nie obecna ministra czy premier będą otwierać je po remoncie. Musimy odejść od planowania dopasowanego do cyklu kadencji, wyborów.

Przed nami też wciąż niejasna perspektywa remontu linii kolei średnicowej, która biegnie niemal pod gmachem Muzeum. Być może zamknięte zostaną Aleje Jerozolimskie. Przy tej okazji będzie możliwe uporządkowanie terenu przed Muzeum. Trzeba inaczej zorganizować parkingi. Nie wspominając już o takich podstawowych sprawach, jak przestrzeń recepcyjna, szatnie, toalety.

Zmodernizowany gmach muzeum będzie przekładał się na PKB, bo to jedna z najważniejszych instytucji kulturalnych w Warszawie, do której ściąga publiczność z całej Polski i zagraniczni turyści.

Wie Pan, że nie mamy sali konferencyjnej z prawdziwego zdarzenia?

**To gdzie się spotykacie?**
– W moim gabinecie. Odbywają się tu między innymi kolegia kuratorów i konserwatorów..

Proszę nie pomyśleć, że chciałabym ten olbrzymi pokój mieć na wyłączność. Nie mam potrzeby wyniosłej izolacji. Jednak nie powinno być tak, że dyrektor musi wychodzić z gabinetu, żeby pracownicy mieli się gdzie spotkać.

**Co by pani jeszcze zbudowała?**
– Mediatekę, która umożliwiłaby korzystanie z naszych zbiorów bibliotecznych i materiałów, którymi dysponujemy. Sale edukacyjne, wykładowe.

**Ile potrzebujecie na nowy start?**
– Przynajmniej 500 milionów. Ktoś musi w końcu podjąć męską... albo kobiecą decyzję. Ale te nawyki językowe w człowieku siedzą. Trzeba po prostu podjąć odważną decyzję. Decyzję, która zapewni bezpieczeństwo zbiorom, wygodę publiczności i możliwość udostępniania zbiorów, ale też przestrzeń do wypoczynku, wytchnienia.

**Jest coś, czego by pani nie chciała?**
– Obawiam się przesadnej imersyjności, nie tylko dlatego, że te technologie szybko się starzeją i – jeśli chcemy oferować najwyższą jakość – są bardzo kosztowne, ale też dlatego, że współczesny człowiek żyje w bardzo efemerycznej kulturze. Wszystko jest natychmiast i chwilowe. Chciałabym, żeby muzeum było przestrzenią do refleksji, ćwiczenia uważności, próby rozumienia, uczenia się. Muzeum i jego kolekcja są wartością samą w sobie.

Nie oznacza to, że jestem wrogiem wszelkich multimedialnych akcji. Planujemy w przyszłości m.in. wystawę poświęconą Stanisławowi Ostoi-Kotkowskiemu, genialnemu pionierowi sztuki multimedialnej, który eksperymentował z laserami i dźwiękiem. Ale myśląc o modernizowanym muzeum, to na pewno nie chciałabym wpychać wszędzie na siłę ekranów, telefonów.

Chciałabym też mieć prawo do błędu. Nie każdy nasz pomysł może zadziałać. Ciągle musimy rewidować to, co wymyśliliśmy. Wciąż zadawać sobie pytanie o to, czy obraliśmy słuszną drogę.

Muzeum cały czas się zmienia, bo zmieniają się oczekiwania publiczności. Do niedawna były to świątynie sztuki, a dzisiaj miejsca, w których spodziewamy się demokracji. Nie możemy jednak stracić z pola widzenia tego, że cechą konstytuującą muzeum są zbiory. Musimy dbać o ich bezpieczeństwo. ●

**Rozmawiał Wojciech Szot**

## * Dr hab. Agnieszka Lajus

• (d. Rosales Rodriguez) – Specjalizuje się w sztuce polskiej XIX i początku XX w. Od lutego 2024 do stycznia 2024 pełniła obowiązki dyrektorki Muzeum Narodowego w Warszawie. W styczniu 2025 została powołana na stanowisko Dyrektora Muzeum Narodowego.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Kraj/34379703

eprasa.pl 3784a777e6

## Prezydent Miasta Wałbrzycha

Ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Wałbrzychu przy **ul. Jurija Gagarina**, oznaczonej jako działki o numerach **44/1, 44/2, 45** obręb **Szczawienko nr 4** o łącznej powierzchni **0,2239 ha**, dla której w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu jest prowadzona księga wieczysta nr SW1W/00078687/5, stanowiącej własność Gminy Wałbrzych.

Dla przedmiotowej nieruchomości nie ma obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z zapisami studium uwarunkowań i kierunków przedmiotowe działki zlokalizowane są na obszarze oznaczonym symbolem **7.A 2** o następujących ustaleniach:

- struktura funkcjonalno-przestrzenna-obszar aktywności gospodarczej;
- preferowana forma zabudowy-mieszana;
- Ustalenia specjalne: lokalizacja OZE, lokalizacja wielkopowierzchniowych obiektów handlowych;
- Intensywność zabudowy:strefa zabudowy o wysokiej intensywności.

Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej oraz posiada pełne uzbrojenie w media.

Przedmiotowe działki objęte są ostateczną decyzją nr 88/2024 Prezydenta Miasta Wałbrzycha z dnia 18.06.2024 r. o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku wielorodzinnego.

Dla przedmiotowej nieruchomości wydana została decyzja o wyłączeniu jej z produkcji rolnej.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń, praw i roszczeń osób trzecich.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 500.000,00 zł** (+ 23% VAT)

Przetarg odbędzie się w dniu **13.08.2025 r.** w Urzędzie Miejskim w Wałbrzychu, ul. Kopernika 2, **sala nr 107** o **godz. 09:00.**

Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać w dniu przetargu :

- ważny dokument tożsamości ze zdjęciem (dowód osobisty, paszport);
- w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą–aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP;
- w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej podlegających rejestracji aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot;
- w przypadku wspólników spółki cywilnej–umowę spółki wraz z aktualnymi zaświadczeniami o wpisie do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP;
- w przypadku cudzoziemców (w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2278) odpis z właściwego rejestru przetłumaczony przez tłumacza przysięgłego.

Wszystkie w/w dokumenty powinny mieć formę pisemną (papierową).

Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Jeżeli uczestnika przetargu reprezentuje inna osoba, zobowiązana jest przedstawić komisji przetargowej dokument tożsamości i pełnomocnictwo z poświadczonym notarialnie podpisem.

Jeżeli nabycie nieruchomości ma nastąpić do majątku wspólnego, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich, ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na uczestnictwo w przetargu w celu nabycia nieruchomości.

**Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie do dnia 06.08.2025 r. wadium (wniesione w pieniądzu) w wysokości 50.000,00 zł**

wadium należy wpłacić na konto:

**Millennium Bank S. A. 93 1160 2202 0000 0004 9251 8376**

W tytule przelewu należy podać: „wadium-ul. Gagarina" oraz imię i nazwisko uczestnika przetargu lub nazwę firmy.

Za dokonanie wpłaty uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi wyłącznie w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia aktu notarialnego. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu podlega zwrotowi.

Wygrywający przetarg zobowiązany jest do dokonania wpłaty kwoty zaoferowanej w przetargu przed zawarciem aktu notarialnego oraz pokrycia kosztów związanych z nabyciem nieruchomości.

Termin zawarcia umowy notarialnej dot. sprzedaży nieruchomości zostanie ustalony w ciągu 21 dni od daty przetargu.

Osoba będąca cudzoziemcem w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2278) zobowiązana jest w dniu zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości będącej przedmiotem przetargu przedłożyć wydane na zasadach i w sytuacjach przewidzianych ustawą zezwolenia właściwego ministra na nabycie tej nieruchomości.

**Uwaga:**

Prezydent Miasta Wałbrzycha zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Biurze Gospodarki Nieruchomościami i Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu, ul. Kopernika 2, pok. nr 104, tel. 74 66-55-260.

Zarządzenie nr 133/2023 Prezydenta Miasta Wałbrzycha z dnia 28.02.2023 r. w sprawie zatwierdzenia regulaminu przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Wałbrzych i Miasta Wałbrzycha zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej bip.um.walbrzych.pl.

**Informacja o przetwarzaniu danych**

Na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO), informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych osób biorących udział w przetargu jest **Prezydent Miasta Wałbrzycha** Pl. Magistracki 1, 58 – 300 Wałbrzych, tel. 74 665 51 00, **um@um.walbrzych.pl**.
2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu przeprowadzenia **postępowania przetargowego w sprawie zbycia lub oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości gminnej** na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (art. 6 ust. 1 lit c RODO) jak i w celu późniejszego zawarcia umowy z podmiotem ustalonym jako nabywca nieruchomości (art. 6 ust. 1 lit b RODO).
3. **Więcej informacji dotyczących przetwarzania danych osobowych danych osobowych można uzyskać na stronie *http://bip.um.walbrzych.pl*** za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail iodo@um.walbrzych.pl lub pod numerem telefonu 74 665 53 59.

Kraj/34382001

## OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 tekst jednolity) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1286 tekst jednolity),

## WOJEWODA MAŁOPOLSKI

**zawiadamia o wszczęciu 9 maja 2025 r. postępowania administracyjnego na wniosek** z 08.05.2025 r., doręczony 9 maja 2025 r. (uzupełniony 30 maja 2025 r. i 5 czerwca 2025 r. na wezwania z 22 maja 2025 r. i 3 czerwca 2025 r.) dostarczonego przez Łukasza Kokocińskiego, działającego w imieniu inwestora: **Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa**,

w sprawie wydania decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.:
**Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN150 MOP 5,5 MPa zasilającego planowaną stację gazową Stalprodukt Bochnia z gazociągu DN500 relacji Łukanowice – Śledziejowice – Zederman wraz z budową ZZU DN500/150 kątowego i ZZU DN150 liniowego, objętego Ustawą z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (tj. Dz.U.2024 poz. 1286 z późn. zm.)**

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):
Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie **małopolskim**, w powiecie **bocheńskim,**

**Gmina Rzezawa**
**Jednostka ewidencyjna 120107_2 Rzezawa**

| Obręb 0007 Krzeczów | | |
|---|---|---|
| Lp. | Numer działki | Numer Księgi Wieczystej |
| 1 | 270 | TR1O/00058519/4 |
| 2 | 269 | TR1O/00037788/7 |
| 3 | 24/14 | TR1O/00093728/9 |

**Gmina Bochnia**
**Jednostka ewidencyjna 120101_1 Bochnia (miasto)**

| Obręb 0002 Bochnia-2 | | |
|---|---|---|
| Lp. | Numer działki | Numer Księgi Wieczystej |
| 1 | 1386/47 | TR1O/00107556/4 |
| 2 | 1386/43 | TR1O/00107556/4 |
| 3 | 1386/41 | TR1O/00107556/4 |
| 4 | 1386/42 | TR1O/00107556/4 |
| 5 | 1386/44 | TR1O/00107556/4 |
| 6 | 400/9 | TR1O/000961136 |
| 7 | 400/7 | TR1O/000961136 |
| 8 | 1386/46 | TR1O/00107556/4 |
| 9 | 1386/48 | TR1O/00106855/3 |

| Obręb 0003 Bochnia-3 | | |
|---|---|---|
| Lp. | Numer działki | Numer Księgi Wieczystej |
| 1 | 1387/24 | TR1O/00107561/2 |
| 2 | 1387/20 | TR1O/00107561/2 |
| 3 | 1387/23 | TR1O/00108697/1 |
| 4 | 1387/18 | TR1O/00108697/1 |
| 5 | 1342/2 | TR1O/00107561/2 |
| 6 | 1340/2 | TR1O/00107561/2 |
| 7 | 1342/1 | brak |
| 8 | 1340/1 | brak |
| 9 | 1318/3 | TR1O/00066200/4 |
| 10 | 1318/2 | TR1O/00066200/4 |
| 11 | 1318/16 | TR1O/00066200/4 |
| 12 | 1387/27 | TR1O/00108697/1 |
| 13 | 1387/29 | TR1O/00108697/1 |

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz. U. z 2024 r., poz. 725 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o zmianę pozwolenie na budowę.

Równocześnie na podstawie art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* oraz art. 15 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*

**zawiadamiam, iż w niniejszej sprawie wydano postanowienie** znak: WI-II.7840.30.6.2025.AH z 9 czerwca 2025 r., na podstawie art. 35 ust. 3 i art. 82 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U. 2025.418) art. 15 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U. 2024.1286 ze zmianami) oraz na podstawie art. 77 § 1 i art. 123 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572), którym nałożono na inwestora obowiązek usunięcia nieprawidłowości w przedłożonych trzech egzemplarzach: *projektu zagospodarowania terenu, projektu architektoniczno-budowlanego,* oraz *załącznikach do projektu budowlanego.*

Inwestor został poinformowany, iż po bezskutecznym upływie określonego terminu zostanie wydana decyzja o odmowie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz udzielenia pozwolenia na budowę.

Na wyżej wymienione postanowienie nie służy zażalenie.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego,* które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak pisma: WI-II.7840.30.6.2025.AH) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 66, w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek–piątek w godz. $7^{30}$–$15^{30}$ po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu **12 39 21 669**. Zaznacza się, że zapoznanie z aktami sprawy bez uzgodnienia telefonicznego nie gwarantuje dostępu do akt sprawy z uwagi na obciążenie dużą ilością prowadzonych postępowań**.**

**Pouczenie:**

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadomienia o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

1) wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;
2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;
3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim.
   W obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich dziale pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;
4) właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

Do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub pozwolenia na rozbiórkę tej inwestycji przepisy art. 8 ust. 3 i 3a, ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, stosuje się odpowiednio, zatem w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu – nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Obwieszczenie w niniejszej sprawie podlega publikacji:
– na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
– na tablicy ogłoszeń, na stronie podmiotowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu gminy właściwej ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy) tj. Gminy Miasto Bochnia, Gminy Rzezawa;
– w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

1

Kraj/34382056

eprasa.pl 3784a777e6

## OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamia się, że w dniu 27 maja 2025 r. Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję Nr 66/SPEC/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 722 – ul. Pionierów na odc. od km 3+454.50 do km 3+657.10 w miejscowości Zalesie Górne".

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarząd Województwa Mazowieckiego, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa, reprezentowany przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, działający przez pełnomocnika Pana Krzysztofa Stępnia.

Inwestycja zlokalizowana jest na terenie gminy Piaseczno, powiat piaseczyński w województwie mazowieckim.

**Działki usytuowania obiektu:**

- numer działki w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 722 podlegająca podziałowi (**tłustym drukiem** - numer działki przeznaczony do przejęcia pod inwestycję):
  **jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0042 Zalesie Górne** – działka o nr ew.: 10144/2 (**10144/3**, 10144/4);
- numery działek w projektowanym pasie drogowym przeznaczone w całości do przejęcia pod inwestycję:
  **jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0042 Zalesie Górne** – działki o nr ew.: 416/2, 618/1, 10144/1;
- numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 722 podlegające podziałowi (w nawiasie numery działek po podziale, **tłustym drukiem** - numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję)
  **jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0042 Zalesie Górne** – działki o nr ew.: 416/3 (**416/9**, 416/10, 416/11, 416/12), 618/2 (**618/3**, 618/4), 620/4 (**620/7**, 620/8); 621 (**621/1**, 621/2);
- numery działek przeznaczone pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 ustawy zrid (**tłustym drukiem** - numery działek przeznaczone do przejęcia pod rozbudowę drogi gminnej):
  **jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0042 Zalesie Górne** – działki o nr ew.: 416/3 (416/9, 416/10, **416/11**, 416/12), 413/2 (413/3, **413/4**, 413/5);
- numer działki stanowiącej teren linii kolejowej, zgodnie z art. 20a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:
  **jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0042 Zalesie Górne** – działka o nr ew.: 10/5;
- numery działek podlegających ograniczeniu w korzystaniu niewchodzących w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę i rozbiórkę sieci uzbrojenia terenu oraz budowę lub przebudowę innych dróg publicznych, poza projektowanym pasem drogowym (w nawiasie numery działek po podziale):
  **jednostka ewidencyjna 141804_5 Piaseczno – obszar wiejski, obręb 0042 Zalesie Górne** – działki o nr ew.: 416/3 (416/10, 416/12), 620/4 (620/8).

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 4b ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna."

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wysłać oświadczenie do inwestora.

Od powyższej decyzji przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Delegatura-Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, w godzinach: poniedziałek $13^{00}$ – $16^{00}$ oraz czwartek $8^{00}$ - $12^{00}$ **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr (48) 36-20-594**. **Osoby nieumówione nie będą obsługiwane**.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

W trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

**Data publicznego obwieszczenia 16 czerwca 2025 r.**
**WIR-I.7820.2.33.2024.AW**

Warszawa/34380396

OGŁOSZENIE WSM Ochota

### OGŁOSZENIE
### o przetargu nieograniczonym na roboty w WSM „Ochota"

Zarząd WSM „Ochota" z siedzibą w Warszawie przy ul. Pruszkowskiej 17 ogłasza przetarg na:

**remont pomieszczeń zsypowych zlokalizowanych na parterze budynku przy ul. Korotyńskiego 19 w Warszawie.**

Materiały przetargowe można otrzymać, drogą elektroniczną po wcześniejszym wysłaniu wiadomości z prośbą o SIWZ na adres: ajachimowicz@wsmochota.com.pl, zamowienia@wsmochota.com.pl lub sekretariat@wsmochota.com.pl do dnia **24.06.2025 r.** do godz. **14:00**. Osobami upoważnionymi do kontaktów z oferentem są: **p. Andrzej Jachimowicz tel. (22) 572 -89-44 i p. Agnieszka Rutkowska tel. (22) 572-89-32.**

Do przetargu może przystąpić oferent, który:
- jest uprawniony do występowania w obrocie prawnym
- nie podlega wykluczeniu z postępowania
- posiada uprawnienia oraz niezbędną wiedzę i doświadczenie do wykonania zamówienia
- znajduje się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia
- wpłacił wymagane wadium.

Ofertę składa się pisemnie w zamkniętej kopercie z dopiskiem: **remont pomieszczeń zsypowych zlokalizowanych na parterze budynku przy ul. Korotyńskiego 19 w Warszawie** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Warszawie ul. Pruszkowska 17, II p, recepcja do dnia **25.06.2025 r**. do godz. **12.00**

Wadium w wysokości **12 000 zł** należy wpłacić na konto nr: **88 1020 1055 0000 9702 0097 7157** do dnia **25.06.2025 r.** Oferentom, których oferta nie została wybrana, wadium będzie zwracane po upływie okresu związania ofertą. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25.06.2024 r.** o godz. **14:05** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Warszawie przy ul. Pruszkowskiej 17, II p. sala konferencyjna.

WSM „Ochota" zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**ZARZĄD WSM „OCHOTA"**

Warszawa/34382063

OGŁOSZENIE WSM Ochota

### OGŁOSZENIE
### o przetargu nieograniczonym na roboty w WSM „Ochota"

Zarząd WSM „Ochota" z siedzibą w Warszawie przy ul. Pruszkowskiej 17 ogłasza przetarg na:

**remont schodów zewnętrznych wraz z wymianą balustrad w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Korotyńskiego 21 w Warszawie (3 klatki).**

Materiały przetargowe można otrzymać, drogą elektroniczną po wcześniejszym wysłaniu wiadomości z prośbą o SIWZ na adres: ajachimowicz@wsmochota.com.pl, zamowienia@wsmochota.com.pl lub sekretariat@wsmochota.com.pl do dnia **24.06.2025 r.** do godz. **14:00**. Osobami upoważnionymi do kontaktów z oferentem są: **p. Andrzej Jachimowicz tel. (22) 572 -89-44 i p. Agnieszka Rutkowska tel. (22) 572-89-32.**
Do przetargu może przystąpić oferent, który:
- jest uprawniony do występowania w obrocie prawnym
- nie podlega wykluczeniu z postępowania
- posiada uprawnienia oraz niezbędną wiedzę i doświadczenie do wykonania zamówienia
- znajduje się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia
- wpłacił wymagane wadium

Ofertę składa się pisemnie w zamkniętej kopercie z dopiskiem: **remont schodów zewnętrznych wraz z wymianą balustrad w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Korotyńskiego 21 w Warszawie** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Warszawie ul. Pruszkowska 17, II p, recepcja do dnia **25.06.2025 r**. do godz. **12.00.**
Wadium w wysokości **13 000 zł** należy wpłacić na konto nr: **88 1020 1055 0000 9702 0097 7157** do dnia **25.06.2025 r.** Oferentom, których oferta nie została wybrana, wadium będzie zwracane po upływie okresu związania ofertą. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25.06.2025 r.** o godz. **14:10** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Warszawie przy ul. Pruszkowskiej 17, II p. sala konferencyjna.
WSM „Ochota" zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**ZARZĄD WSM „OCHOTA"**

Warszawa/34382065

OGŁOSZENIE WSM Ochota

### OGŁOSZENIE
### o przetargu nieograniczonym na roboty w WSM „Ochota"

Zarząd WSM „Ochota" z siedzibą w Warszawie przy ul. Pruszkowskiej 17 ogłasza przetarg nieograniczony na:

**wymianę kanalizacji sanitarno-deszczowej na poziomie piwnic „ -1" – podposadzkowej wraz z podejściami do pionów lokalowych do rewizji (łącznie z wymianą na nowe rewizje) w budynku mieszkalnym przy ul. Geodetów 4 w Warszawie wraz ze sporządzeniem dokumentacji powykonawczej.**

Materiały przetargowe można otrzymać, drogą elektroniczną po wcześniejszym wysłaniu wiadomości z prośbą o SIWZ na adres: ajachimowicz@wsmochota.com.pl, zamowienia@wsmochota.com.pl lub sekretariat@wsmochota.com.pl do dnia **24.06.2025 r.** do godz. **14:00**.
Osobami upoważnionymi do kontaktów z oferentem są: **p. Andrzej Jachimowicz tel. 22-572-89-44, p. Agnieszka Rutkowska tel. 22-572-89-32.**
Do przetargu może przystąpić oferent, który:
- jest uprawniony do występowania w obrocie prawnym
- nie podlega wykluczeniu z postępowania
- posiada uprawnienia oraz niezbędną wiedzę i doświadczenie do wykonania zamówienia
- znajduje się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia
- wpłacił wymagane wadium.

Ofertę składa się pisemnie w zamkniętej kopercie z dopiskiem: **wymiana kanalizacji sanitarno-deszczowej podposadzkowej budynku mieszkalnego przy ul. Geodetów 4 w Warszawie** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Warszawie ul. Pruszkowska 17, II p, recepcja do dnia **25.06.2025 r**. do godz. **12.00.**
Wadium w wysokości **20 000 zł** należy wpłacić na konto nr: **88 1020 1055 0000 9702 0097 7157** do dnia **25.06.2025 r.** Oferentom, których oferta nie została wybrana, wadium będzie zwracane po upływie okresu związania ofertą. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25.06.2025 r.** o godz. **14:00** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Warszawie przy ul. Pruszkowskiej 17, II p. sala konferencyjna.
WSM „Ochota" zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**ZARZĄD WSM „OCHOTA"**

Warszawa/34382064

nekrologi.wyborcza.pl ODESZLI.pl
Złóż kondolencje
Kontakt: nekrologi@wyborcza.pl | tel. (22) 555 55 55

GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI
• Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne
• Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne
• Nekrologi, kondolencje, wspomnienia

KONTAKT: | kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232 | nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55 Komunikaty.pl nekrologi.wyborcza.pl



eprasa.pl 3784a777e6

• 20 marca 2025 r., Stadion Narodowy. Michał Probierz i Robert Lewandowski podczas treningu przed meczem eliminacji Mistrzostw Świata Polska – Litwa
FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

# Piłkarz, który zwalniał trenerów

**Zaledwie 80 godzin wytrwał na stanowisku selekcjonera Michał Probierz, po tym gdy odważył się odebrać Robertowi Lewandowskiemu opaskę kapitana piłkarskiej reprezentacji Polski.**

**Dariusz Wołowski**

„Lewandowski wygrywa wojnę" – tekst pod takim tytułem stanął w czwartek na czołówce portalu hiszpańskiego dziennika „Marca". Po dymisji selekcjonera reprezentacji Polski Michała Probierza jedna z największych sportowych gazet świata poinformowała o tym swoich czytelników.

Nazwiska selekcjonera nie ma w tytule, bo nic ono nie mówi nikomu poza Polską. Nasza reprezentacja też niewielu ludzi w Hiszpanii i Ameryce Łacińskiej obchodzi, zwłaszcza po porażce w eliminacjach mundialu 2026 z Finami – 69. zespołem rankingu FIFA.

## Ile traci kadra

Nazwisko Lewandowskiego sprawia, że temat jest na tyle gorący, by ludzie poza Polską się o nim dowiedzieli. „Marca" poinformowała ich, że w niedzielę Probierz pozbawił gwiazdę Barcelony funkcji kapitana reprezentacji, a już 80 godzin później podał się do dymisji. Oczywiste jest, że na tę decyzję wpłynęła także wtorkowa porażka w Helsinkach, ale konflikt selekcjonera z największą gwiazdą polskiej piłki przechylił szalę goryczy. Probierz musiał wypić piwo, którego sam sobie nawarzył, podnosząc rękę na Lewandowskiego. Tak to widzi wielu ludzi w Polsce i za granicą.

Cała sytuacja sprawi, że gwiazdor Barcelony zostanie zapamiętany jako piłkarz, który zwalniał trenerów. Po niedzielnej decyzji Probierza Lewandowski natychmiast ogłosił, że nie zagra w drużynie narodowej, dopóki nie zmieni się selekcjoner. Zmienił się już w czwartek.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że piłkarska reprezentacja Polski traci bez napastnika Barcelony połowę swojej marketingowej wartości. Wiedzą o tym szefowie PZPN, wiedzą sponsorzy narodowej drużyny. Prezes Cezary Kulesza trwał przy Probierzu jeszcze na drugi dzień po porażce w Helsinkach, ale już w czwartek zrozumiał, że wobec presji kibiców i mediów nie da się utrzymać go na stanowisku. Selekcjoner stracił posadę, ale jako nagroda pocieszenia pozostanie mu fakt, że miał odwagę podnieść rękę na piłkarza nietykalnego, który ma w polskim środowisku piłkarskim wielu wrogów. Probierz pozostanie dla nich cichym bohaterem tej afery.

A jednak „Marca" ma rację: to Lewandowski wygrał konflikt w reprezentacji. Mimo iż zachował się jak człowiek drażliwy, który własną ambicję przedkłada ponad dobro drużyny. Nie musiał opuszczać kadry, strata opaski kapitańskiej nie była wystarczającym powodem, jeśli rzeczywiście reprezentację stawia na pierwszym miejscu. Ale to Probierza większość kibiców uzna za winowajcę konfliktu, który odsunął w cień superważny mecz w Helsinkach, a może nawet wpłynął na jego wynik.

Czy jest jakiś pozytyw tego absurdalnego konfliktu w naszej reprezentacji? Wyszło na jaw, że co najmniej kilku młodszych graczy ma dość dominującej roli Lewandowskiego. Nie podoba im się, że 37-letnia legenda wybiera sobie mecze i zamiast jechać z nimi walczyć o punkty eliminacji MŚ do Helsinek, wybrała wakacje. Koledzy z kadry nie chcą zaakceptować gwiazdy Barcelony w roli świętej krowy. Problem polega na tym, że na boisku w Helsinkach raz jeszcze się okazało, iż nie mają dość umiejętności i charakteru, by się obejść bez 37-latka. Co nie znaczy, że z nim polska drużyna przywiozłaby ze stolicy Finlandii trzy punkty.

W 158 meczach w kadrze Lewandowski zdobył 85 goli. Był z nią na sześciu wielkich turniejach, zdobywał gole w pięciu, choć poza Euro 2016 wracał z nich raczej bez sukcesów. W piłce klubowej wciąż jest gigantem, w ostatnim sezonie zdobył 42 gole dla Barcelony. Młodzi piłkarze kadry muszą zdać sobie sprawę, że dopóki reprezentacja będzie grała tak jak w Helsinkach, kibice będą odbierali ich jak zawistników, którzy kopią dołki pod gwiazdą światowej piłki.

## Nauka dla Lewandowskiego

Może ta cała sytuacja sprawi, że Lewandowski zrozumie, iż największe nawet osiągnięcia w klubach nie upoważniają go do traktowania z góry znacznie mniej utytułowanych kolegów z kadry. Że nie powinien ich krytykować, ale wspierać. Bo bez względu na swoją klasę nie osiągnie w kadrze niczego bez ich pomocy. To ma być drużyna, a nie Lewandowski i 10 anonimowych koszulek.

Konflikt może być też rodzajem katharsis dla obolałej drużyny, która po porażce w Helsinkach jest bardzo daleko od awansu na mundial w USA, Kanadzie i Meksyku. W sierpniu Lewandowski kończy 37 lat, jeśli miałby pojechać z drużyną narodową na kolejny wielki turniej, to tylko za rok. Gwiazdor nie ma czasu czekać, powinien więc zrobić wszystko, by od września zespół zaczął grać w eliminacjach znacznie lepiej. W kolejnym meczu Polska zmierzy się z Holandią, skala trudności będzie więc ekstremalna. Niech Lewandowski jeszcze raz udowodni, że mu na sukcesie z kadrą zależy i że jest najlepszym kandydatem na jej kapitana. Choćby sceptycy przypominali, że mimo ogromnych osiągnięć nie był nim ani w Dortmundzie, ani w Monachium, ani w Barcelonie.

*Piłkarska reprezentacja Polski traci bez Roberta Lewandowskiego połowę swojej marketingowej wartości. Wiedzą o tym szefowie PZPN, wiedzą sponsorzy narodowej drużyny*

Konflikty załamują słabych, silnych budują. Może tym razem awantura z Probierzem na coś przyda się polskiej piłce? Jeśli były selekcjoner uraził Lewandowskiego, czekamy na najlepszą odpowiedź, czyli dobrą grę i gole dla kadry. Obok swoich wielkich dokonań w klubach, gwiazdor Barcelony zostanie zapamiętany jako piłkarz, od którego zależały losy selekcjonerów. Lepiej by było, gdyby kibice przekonali się, że Probierza odprawił dla dobra drużyny narodowej, a nie dla zadośćuczynienia własnej urażonej ambicji.

I ostatnia kwestia: jak będzie się czuł następca Probierza, gdyby kiedykolwiek uznał, że drużyna narodowa wymaga zmiany kapitana?

Chciałbym jednak, żeby wybrzmiało jasno, że to nie Lewandowski jest problemem piłkarskiej reprezentacji Polski. Powinien być raczej jej największym atutem. Tak właśnie myślał Adam Nawałka, gdy zostawał selekcjonerem i gdy odbierał opaskę kapitana Jakubowi Błaszczykowskiemu, by Lewandowski stał się liderem i twarzą zespołu narodowego. Nawałka dobrze na tym wyszedł, czego wypada życzyć także następcy Probierza. ●

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE Kraj/34379369

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Avalon" zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznej Ewy Anklewicz, która od urodzenia jest osobą prawie całkiem niewidomą, niekorekcyjnie ma zaledwie 5% wzroku, choruje na padaczkę lekooporną z częstymi atakami toniczno klonicznymi. Ma także chory kręgosłup, zapalenie jelita, depresję, chorobę autoimmunologiczną, która upośledza jej układ odpornościowy, obecnie wykryto nowotwór kości udowej. Jest samotna. Mimo to walczy o każdy dzień życia. Niestety, częste wizyty u lekarzy, badania, kupno lekarstw i leczenie Ewy przekraczają jej możliwości finansowe. Ma całkowitą niezdolność do pracy a jej dochód to mała renta. Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o wsparcie. Ewa, żeby w miarę spokojnie żyć i funkcjonować potrzebuje pomocy.

**Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym**

**62 1600 1286 0003 0031 8642 6001**

Tytuł wpłaty: Anklewicz 11129 na ochronę zdrowia

34377618

wyborcza

**REDAKCJA** ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
**Telefon:** 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
**E-mail:** redakcja@wyborcza.pl
**Listy do redakcji:** listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
**REDAKTOR NACZELNY:** Adam Michnik
**PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL:** Roman Imielski
**ZASTĘPCY:** Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński
**PROJEKT GRAFICZNY:** Jacek Utko
**GRAFICY:** Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebioda, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
**PORTRETY AUTORÓW:** Agata Marszałek, Natalia Michalska
**KOLPORTAŻ:** Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

**Prenumerata cyfrowa:** prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
**Inne formy prenumeraty:** wyborcza.pl/prenumerataGW
**Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:** facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
**LICENCJE NA TREŚCI:** licencje@wyborcza.pl

**WYDAWCA**
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
**PREZES ZARZĄDU:** Wojciech Bartkowiak
**CZŁONKOWIE ZARZĄDU:** Mikołaj Chrzan, Joanna Kwas
**REKLAMA**
**Dyrektor sprzedaży:** Marta Gądek
**Biuro reklam i ogłoszeń:**
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
**DRUK:** Wyborcza sp. z o.o.
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

1 RP

eprasa.pl 3784a777e6